

KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 x dziennie

Odowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chelmski, wiadomości potocznych Witold Urbański, za wszelkie inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr 496

Wydanie P

Poznań, piątek dnia 29 października 1937

Rok 32

Poznań, 28 października.

Nie ma już chwili czasu do stracenia!

Z likwidacją Centrum Katolickiego w Gdańsku przestają w Wolnym Mieście istnieć stronnictwa polityczne. Pozostała już tylko Partia Narodowo-Socjalistyczna.

Akcja hitlerowców, zmierzająca do systemu monopartyjnego, miała przebieg bardzo charakterystyczny. Socjalną Demokrację zlikwidowano naciskiem administracyjnym. Niemiecko-Narodowi rozwiązali swoje stronnictwo sami. Zawieszając swoją działalność stwierdzili publicznie, że w narodowym socjalizmie znajdują w pełni zaspokojenie swoich dążeń narodowych. A przecież wiadomo, że Niemiecko-Narodowi swoje istnienie jako samodzielne stronnictwo polityczne motywowali tym, że nie mają wiary w urzeczywistnienie hasła „Zurück zum Reich”. Skoro się z hitlerowcami zjednoczyli, to musieli uzyskać pewność, że ruch narodowo-socjalistyczny na równi z nimi dążyć będzie do powrotu Gdańska do Rzeszy. Tak też jest w rzeczywistości.

Przyszła kolej na centrowców. Trzeba stwierdzić, że likwidacja Centrum Katolickiego, aczkolwiek posiadała swoje kulisy, została dokonana w sposób, zaspokajający rzeczywistość dążeń hitlerowców do stworzenia jedności niemieckiej w Gdańsku.

Partyjno-polityczna jedność społeczeństwa niemieckiego w Gdańsku jest więc faktem dokonany. Ale czy tylko to? Procesowi tworzenia tej jedności towarzyszyło konsekwentne „ujednolicanie” zarządu Wolnego Miasta z Partią Narodowo-Socjalistyczną. Ujednolicenie przeprowadzono w każdej dziedzinie: w administracji, sądownictwie, szkolnictwie i samorządzie terytorialnym, gospodarczym i zawodowym. Przyznają sami hitlerowcy, że proces ten dokonał się przez przechodzenie do porządku nad konstytucją Wolnego Miasta:

„Duch czasu i dynamika życiowa narodu — pisał ostatnio urzędowy gdański „Vorposten” — okazały się silniejsze od konstrukcyjnych konstytucyjnych, powstałych w okresie zamieszania. Konstytucja gdańska ma ważność już czysto formalną. Rzeczywistość jest urabiana przez ludzi — nie przez paragrafy.”

Teraz już wyraźnie zapowiada się, że stan obecny będzie usankcjonowany także „prawnie”. Nowa konstytucja gdańska — mówi się — uniemożliwi raz na zawsze choćby formalne istnienie jakiegokolwiek ugrupowania politycznego poza oficjalną Partią Narodowo-Socjalistyczną.

„Stan obecny — powiadają cytowane już „Danziger Neueste Nachrichten” — musi być na zawsze zabezpieczony, aby rzeczywistość tylko i wyłącznie Partia Nar.-Soc. decydowała o pracy i życiu politycznym Gdańska.”

Ujmując w lapidarnym skrócie obecną sytuację w Gdańsku, można śmiało powiedzieć, że co do ustroju wewnętrznego Wolne Miasto niczym

Znaczenie konferencji brukselskiej

Zapowiedź spotkania min. Edena z min. Ciano — Ku porozumieniu Włoch z Anglią? — Inne ważne narady — Japonia zwała winę na Chiny

Londyn. (PAT.) Dzienniki londyńskie przewidują już dziś jako rzecz niewątpliwą, że w Brukseli nastąpi spotkanie pomiędzy Edenem a min. Ciano.

„Daily Mail” oświadcza, że na otwarcie konferencji byłby obecny min.

dominiów Malcolm MacDonald. Min. Eden przybył do Brukseli około 8 listopada. Spotkanie z min. Ciano będzie, zdaniem dziennika, wydarzeniem bardzo doniosłym. O ile w toku rozmowy nastąpi zasadnicze porozumienie, może ono doprowadzić do zapro-

szczenia hr. Ciano do Londynu, jako oficjalnego gościa rządu brytyjskiego. Zamierzone spotkanie jest przyczyną ustepliwości Włoch w Komitecie Nieinterwencji.

„Daily Telegraph” mówiąc o przybyciu min. Ciano do Brukseli jako o sprawie już prawie przesądzonej, przewiduje również udział Neuratha i Litwinowa. Konferencja brukselska, zdaniem dziennika, stworzy okazję dla poszukiwanego oddawna osobistego kontaktu pomiędzy ministrami spraw zagranicznych wielkich mocarstw europejskich. Omówione byłyby zagadnienia, które oczekują rozwiązania od wielu lat.

Tokio (AT). W związku z odmowną odpowiedzią na zaproszenie rządu belgijskiego do wzięcia udziału w konferencji dziewięciu mocarstw ogłoszone zostało urzędowe oświadczenie, które przedstawia japoński punkt widzenia, obarczając Chiny wyłączną odpowiedzialnością za rozwój wypadków.

W ciągu ostatnich 10 lat — twierdzi oświadczenie tokijskie — centralny rząd chiński prowadził politykę wroga wobec cudzoziemców, a w szczególności obrał Japonię za główny cel swych ataków. Wynikłe wskutek tego rozruchy i zajścia zakłóciły normalny bieg życia gospodarczego i zagrażały mieniu cudzoziemców.

Okazano bardzo wiele cierpliwości, a nawet po zajściu pod Pekinem w lipcu r. b., podczas którego Chińczycy strzelali do Japończyków. Tokio chciało uniknąć wojny i zlokalizować zatarg. Jednak rząd nankiński naruszając istniejące układy zgromadził wojska w strefie zdemilitaryzowanej i napadł na Japończyków.

Komunikat podkreśla w końcu, że zatarg może być rozwiązany jedynie w drodze rokowań bezpośrednich i że zahamowanie propagandy przeciwjapońskiej oraz agitacji komunistycznej jest niezbędnym warunkiem wstępnym trwałego pokoju pomiędzy dwoma krajami.

Śmierć przy pracy

Katowice. (AJS). W fabryce celulozy w Czulowie (pow. pszczyński) zatrudniony przy maszynie do wyrobu kartonów Franciszek Loska dostał się z niewyjaśnionej dotąd przyczyny pomiędzy koła zębate. Zgnieciony robotnik uległ poza obrażeniami na całym ciele złamaniu kręgosłupa i poniósł śmierć na miejscu.

W firmie Rode z Radzionkowa podczas wywożenia pyłu z hałd dolomitkich w pewnej chwili z wysokości około 4 metrów zerwały się zwalpy pyłu, którymi zasypani zostali Franciszek Fronczek z Radzionkowa i Jerzy Dzedzik z Piekar. Po dłuższej akcji ratunkowej spod zwalów piasku wydobyto obu, przy czym Fronczek już nie żył, natomiast Dzedzik poniósł tylko lekkie obrażenia.

Na terenie huty „Laura” w Siemianowicach wykonywał prace przy naprawie i czyszczeniu wysokich kominów murarz Bolesław Gwóźdź. W pewnej chwili na wysokości 35 m stracił równowagę i runął na dach magazynu fabryki łączników. Pod ciężarem jego ciała dach się zarwał i Gwóźdź spadł do wnętrza magazynu ponosząc śmierć na miejscu.

W piętnastą rocznicę „marszu na Rzym”

Rzym. (PAT.) Rozpoczął się cykl uroczystości, związanych z obchodem 15 rocznicy „marszu na Rzym”.

Pierwsza ceremonia odbyła się wczoraj na pl. Weneckim, gdzie Mussolini wręczył osobiście nagrody 612 robotnikom, zasłużonym przy kolonizowaniu terenów, osuszonych na polach pontyjskich.

Dzisiaj rano odbyła się na forum Mussoliniego wielka odprawa faszystowska, w której wzięło udział 100.000 starszyny partyjnej, reprezentującej organizacje prowincjonalne z całego kraju. Na odprawie obecna była delegacja niemiecka z min. Hessem na czele. Na zakończenie Mussolini przyjął defiladę milicji i organizacji przysposobienia wojskowego.

O godz. 16 sekretarz partii uda się w towarzystwie członków Wielkiej Rady Faszystowskiej do Pałacu Weneckiego celem wręczenia Mussolinemu partyjnej legitymacji honorowej na

16 rok ery faszystowskiej. Następnie „Duce” uroczystie udekoruje odznaczeniami wojskowymi faszystów, zasłużonych w kampanii afrykańskiej, oraz rodziny legionistów włoskich, poległych w Hiszpanii. Przez cały dzień straż honorową przed Pałacem Weneckim i wystawą rewolucji faszystowskiej pełnią uczestnicy historycznego „marszu na Rzym”.

Program uroczystości przewiduje jeszcze m. i. inaugurację Aprili, nowego miasta, zbudowanego na osuszonych błotach.

Rzym. (PAT.) Przybyła tu delegacja niemiecka, która bierze udział w obchodzie 15 rocznicy „marszu na Rzym”.

Po wpisaniu się do księgi audycjonalnej w Kwirynale min. Hess wraz z towarzyszącymi mu osobami przyjęty był w Pałacu Weneckim przez Mussoliniego. Publiczność wszędzie witała gości niemieckich bardzo serdecznie.

O przedłużenie wystawy paryskiej

Paryż (ATE) Międzynarodowa komisja, która zajmowała się badaniem możliwości przedłużenia wystawy nie zdołała powziąć uchwały. Statuty przeciwstawiają się zasadniczo takiemu przedłużeniu, ale min. handlu Chapsal zjawiał się osobiście na posiedzeniu, aby prosić komisję o wydanie przychylniej opinii.

Czy możliwe jest pogodzenie tekstu statutu z prośbą p. Chapsala? — zapytuje, „L'Intransigeant”. — Rozstrzygnięcie tej sprawy powierzono według wiadomości wspomnianego pisma posłowi greckiemu w Paryżu Politisowi, cieszącemu się sławą znakomitego znawcy prawa międzynarodowego.

Paryż (ATE) Komitet wystawy wypowiedział się za przedłużeniem jej w roku 1938, zwracając się do rządu o przyznanie przez parlament odpowiednich w tym celu kredytów. Po stanowienie to powzięte zostało w związku z uchwałą paryskiej rady miejskiej przedłużenia praw użytkowania terenów wystawowych również i na przyszły rok.

Za przedłużeniem wypowiedziało się też międzynarodowe biuro wystawy, które rozpoczęło już rozmowy o charakterze prawnym z przedstawicielami zagranicy. Kosztorys przewiduje wydatki w wysokości 300 milionów franków.

już się nie różni od prowincji Rzeszy Niemieckiej. Wiadomo od dawna, że rządzą w Gdańsku wysłannicy Berlina. Tak jest faktycznie. Teraz, po bliskim już uznaniu Partii Narodowo-Socjalistycznej za konstytucyjne przedstawicielstwo ludności, wytworzony stan faktyczny stanie się „prawnym”. W takiej sytuacji oficjalne włączenie Gdańska do Rzeszy byłoby już tylko przekreśleniem polsko-gdańskiej wspólnoty celnej, zniesieniem gdańskiej odrębności walutowej i zabranie polskich urzędów komunikacyjnych, w szczególności kolejowych. Do tego stopnia doszedł już proces unifikacji Gdańska z Rzeszą!

Jak się ma zachować w takiej sytuacji Polska? Czy zezwoli na sankcję prawną dla wytworzonego stanu rzeczy? Czy będzie zabiegała o sprze-

ciw Ligi Narodów, która ma prawo w sprawie konstytucji zabierać głos? Czy mamy się zadowolić papierowymi deklaracjami senatu gdańskiego, że nawet w nowych warunkach będziemy w Gdańsku „tolerowani”? Takie i podobne pytania nabierają teraz palącej aktualności.

Jesteśmy głęboko przeświadczeni, że sięgnąć tu trzeba po środki radykalne, trzeba podjąć czyny, które skutecznie przeskądzą realizowaniu hasła „Zurück zum Reich”, bo istotnie wszystkie czynniki niemieckie zmierzają już wyraźnie do zaboru Gdańska oczekując tylko na odpowiednią koniunkturę polityczną.

A dalsze milczenie polskie w sprawie gdańskiej zbliżać będzie tylko wydatnie moment takiej koniunktury!

G d a ń s k

E. P.

Po przerwaniu frontu pod Szanghajem

Radosne manifestacje w Tokio — Śmiertelny bilans wojny — Ciężkie chwile dla mieszkańców koncesji międzynarodowej — Walki nad rzeką Żółta

Tokio. (ATE). Przerwanie frontu pod Szanghajem jest uważane w całej Japonii za wielkie zwycięstwo i uroczyste obchodzone.

Po otrzymaniu pierwszych doniesień o sukcesie natychmiast zamknięto szkoły. W Tokio uformowały się pochody młodzieży, w których wzięło udział około miliona osób. Przy dźwiękach kapel wojskowych przedelfowano ulicami miasta udając się następnie na wielki plac przed pałacem cesarskim, gdzie odbyły się manifestacje.

Cale Tokio jest bogato udekorowane sztandarami. W godzinach wieczornych miasto było oświetlone, a tłumy spacerowały po ulicach do późnych godzin nocnych szeroko komentując napływające wieści z placów boju.

Tokio. (ATE). Min. wojny podaje, że liczba strat japońskich od chwili rozpoczęcia działań bojowych do 24 bm. wynosi 9.640, w tym 4.467 poległych na froncie północnym i 5.173 na froncie szanghajskim.

Komunikat zaznacza, że do 23 bm. znaleziono ciała 105.960 żołnierzy chińskich, z których 44.270 zginęło w Chinach północnych, a 61.700 na froncie szanghajskim. Ogólna liczba strat chińskich ma wynosić 425.000 ludzi.

Szanghaj. (ATE). Korespondent specjalny „United Press” Morris zwiędził w towarzystwie oficera japońskiego Kiang-Wang, który dotychczas jest obsadzony przez nieliczny oddział. Japończycy szukają przede wszystkim min i są zajęci ich usuwaniem. Większość budynków jest zniszczona, a ulice i mosty nie do przebycia z powodu min.

Lewe skrzydło wojsk japońskich znajduje się na moście kolejowym Jessfield, w związku z czym władze koncesji międzynarodowej ostrzegły ludność zachodniej części, aby nie wychodziła w przeciagu kilku dni na ulice w obawie przed zabłąkanymi pociskami, które mogą trafić w przechodniów. Poza tym wezwano mieszkańców do przygotowania się na ewentualną konieczność ewakuacji.

Na ul. Brennan wynikła panika wśród zgromadzonych uchodźców z powodu rzucenia bomby. Tłumy ludzi uciekały w poplochu do mieszkań, przy czym stratowano wielką ilość kobiet i dzieci. Noc spędzono bardzo niespokojnie, ponieważ zachodziła obawa, że

walki przerzucą się do centrum miasta. Niebezpieczeństwo to zwiększało się coraz bardziej ze wzrostem oporu wojsk chińskich, które cofały się w kierunku przodkami Poyae. Stacjonowane w pobliżu posterunki angielskie wycofano.

Tokio. (ATE). W prowincji Szang-Tung armie japońskie, idące od miasta

Te-Czau, zetknęły się z częścią wojsk prowincji Szan-Si pod wodzą gen. Han-Fu-Szu na linii Ju-Czing — Lim-Ji.

Główne siły armii szangtuńskiej są skoncentrowane na mocnych pozycjach na północ od Tsi-Nan-Fu, stolicy tej prowincji Szangtung. Należy się liczyć z zaciętymi walkami wzdłuż rzeki Żółtej.

Bunt ludności Madrytu?

St. Jean de Luz. (ATE). Na granicy francusko-hiszpańskiej otrzymano wiadomości, że we wtorek wieczorem część ludności Madrytu zbuntowała się. Na ulicach stolicy mają się toczyć walki.

Powstanie wybuchło, gdy ludność dowiedziała się o upadku Gijonu i za-

mierzonym przeniesieniu siedziby rządu z Walencji do Barcelony.

Wojska narodowe wysłały patrol, których zadaniem jest wyjaśnić charakter rozruchów przed tym, niż rozpocznie się wielka ofensywa gen. Franco. Ze strony oficjalnej nie potwierdzają ani też nie zaprzeczają tym pogłoskom.

Walka z religią w Rzeszy

Berlin. (PAT). We wrześniu rb. rada kościoła ewangelickiego w Stuttgarcie rozesała do podległych urzędów okólnik w sprawie zbiórek, a przy sposobności potępiła rozpowszechnianie w dziennikach niemieckich oświadczenia przywódcy metodystów Mellego złożonego w Oksfordzie na temat położenia kościelnego w Niemczech.

„Oświadczenie to — stwierdza okólnik — uznane być musi przez całą „Bekennntniskirche“ jako wypaczenie istotnego położenia. Duchowni i wierni wzywani są na znak protestu do wstrzymywania się od udziału we wspólnych imprezach z metodystami”.

Powyższe wystąpienia spotkały się z ostrą naganą min. spraw kościelnych Kerrla. Wystosował on do superintendenta krajowego w Stuttgarcie Wurma pismo, w którym odmawia radzie kościelnej prawa zabierania głosu w imieniu całej „Bekennntniskirche“ i broni zaatakowanego przywódcę metodystów jako „szczerego Niemca, który wystąpił przeciw złośliwemu spotwarzeniu swojej ojczyzny”.

„Niemiecka rada kościelna w Stuttgarcie — mówi minister — staje w ten sposób po stronie wyraźnych wrogów Rzeszy i popiera ich walkę przeciw ojczyźnie”.

Niemowięta i nieboszczycy na listach wyborczych

Moskwa. (PAT). „Prawda“ utyskując na wykroczenia i niesnaski, w obecnej kampanii wyborczej, donosi m. i., że obwodowy komitet partyjny zachodniego Kazakstanu polecił na przewodniczącego komisji wyborczej „wroga ludu”.

W szeregu rejonów kraju Ordzoni-kidze organizacje partyjne uchylili się od kierownictwa wyborami, z czego skorzystali „wrogowie ludu“ i postali swoich ludzi. Podobnie rzecz ma

się w obwodzie Iwierdłowskim, gdzie rejonowe komitety wykonawcze wprowadzają do komisji „białogwardzistów“, którzy byli karani sądownie.

W Saratowie do spisu wyborców włączono wszystkich mieszkańców, nie wyłączając jednodniowców dzieci. W obwodzie riazzańskim wniesiono na listę wyborców nieboszczyków, a w rejonie kurdańskim w Kazakstanie nie wniesiono na listę wyborców ludzi starszych ponad 51 lat.

Jak się broni płk. de la Rocque?

Paryż. (PAT). Organ płk. de la Rocque „Petit Journal“ w sprawozdaniu z procesu w Lyonie podkreśla, że Tardieu nie podał żadnego decydującego dowodu na poparcie swoich słów i że istnieją pewne różnice pomiędzy zarzutami ks. Pozzo di Borgo a zeznaniami b. premiera.

Zwolennicy płk. de la Rocque twierdzą poza tym, iż wszystkie zarzuty, stawiane przewodcy Francuskiej Partii Społecznej są fałszywe i noszą charakter celowej dywersji politycznej. Dowodem tego jest fakt, że akcja rozpoczęła się nazajutrz po śmierci b. prezydenta Doumergue'a, który był jedyną osobą, znającą sprawę, gdyż w

myśli przyjętego zwyczaju z użycia funduszów dyspozycyjnych ministrowie zdają sprawozdanie raz na rok prezydentowi, po czym niszczone są wszelkie ślady.

Rozprawa lyońska miała chwilami przebieg bardzo burzliwy. M. in. adwokat płk. de la Rocque pośrednio wyraził się obelżywie o p. Tardieu, który ze swej strony w widoczny sposób nie oszczędzał płk. de la Rocque, twierdząc, iż kilkakrotnie posługiwał się nim i jego zwolennikami do różnych misyj, m. i. do organizowania owo-cyj powracającemu z Berlina min. La-valowi.

Samobójstwo

Warszawa. (Tel. wł.) Dzisiejszej nocy zastrzelił 40-letni kelner Gąszewski swoją żonę Julię, a następnie popełnił samobójstwo.

Gąszewski był kelnerem w Bristolu, ale wskutek gruźlicy został zwolniony. Zaczął wtedy szukać szczęścia na występach i przegrał wszystkie oszczędności.

Wobec widma nędzy małżonkowie zgodnie popełnili samobójstwo i w li-stach do policji podały jako przyczynę wspomnianą przegrana. (w)

Zabiegi „naprawiaczy“

Warszawa. (Tel. wł.) Grupa „Naprawy“ nie chce pogodzić się z dymisją dyr. Kierzkowskiego ze stanowiska dy-

rektora Związku Spółdzielni Rolniczych i Gospodarczych.

Pos. Malski, wybitny „naprawiacz“, zaskarżył uchwałę do Min. Rolnictwa i Min. Skarbu licząc zwłaszcza, że min. Poniatowski, który popierał Kierzkowskiego, potrafi przeprowadzić jeszcze rewizję tej uchwały. (w)

Powodzie w Jugosławii

Białogród. (ATE). Ulewne deszcze, trwające od szeregu dni, spowodowały powódz w środkowej i południowej Serbii oraz w Czarnogórze.

W miejscowości Boinov woda uniosła w nocy chatę, w której znajdowało się 5 osób, pogrążonych we śnie. Cała rodzina zatęgnięła. Komunikacja kolejowa między Sarajewem a wybrzeżem dalmatyńskim jest przerwana.

Choroba Chamberlaina

Londyn. (ATE). W zastępstwie premiera Chamberlaina, który jeszcze nie wyzdrowiał, posiedzeniu gabinetu przewodniczył kanclerz skarbu John Simon. Obradowano nad sprawami bieżącymi.

Premier Chamberlain cierpi na ostre ataki artretyczne i z polecenia lekarzy nie może opuścić mieszkania aż do końca tygodnia.

Wybuch w kopalni

Londyn. (tel. wł.) Według doniesień z Nowego Jorku nastąpiła eksplozja na kopalni węgla w Anchorage na Alasce. Zabitych zostało 14 górników, jeden jest ciężko ranny, a 4 wyszło bez szwanku.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań 28. 10. 1937 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była bez zmiany.

Z pożyczek państwowych ofiarowano 5% pożycz. konwers. — drobne odcinki — po 58,—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano 4 1/2% listy zast. złote w złocie po 54,— oraz 4 1/2% złotowe listy zast. serii L. również po 54,—, natomiast ofiarowano 4% listy zast. konwert. po 49,—.

Z akcyj bankowych poszukiwano Bank Polski po 106,— bez oddawców.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

- 5% państw. pożycz. konwers. drobne odc. 58,— O.
 - 4 1/2% listy zast. złote w złocie przestemplowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4 1/2% dol. listy zast. w zł — 8.9141 zł za 1 dol.) 54,— +
 - 4 1/2% złotowe listy zast. serii L. Pozn. Ziem. Kred. 54,— +
 - 4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 49,— O.
- Tendencja bez zmiany.

Urzędowa cedula

Giełdy Zbożowej i Towarowej

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca za 100 kg.

Poznań, 28. 10. 1937 r.

Standarty: 1) żyto 712 g/l., 2) pszenica 742 g/l., 3) owies I. stand. 480 g/l., 4) owies II. stand. 450 g/l.

Ceny orientacyjne:

Zyto 45 tonn par. Poznań 22.50
Owies I. stand. 11 tonn par. Poznań 21.40

Ceny orientacyjne:

Zyto	22.00—22.25
Uposobienie spokojne	26.75—27.25
Pszenica	23.00—24.00
Uposobienie spokojne	22.00—22.25
Jęczmień browarowy	21.00—21.50
Uposobienie spokojne	20.25—20.75
Jęczmień 700—717 g/l.	22.00—22.25
Jęczmień 673—678 g/l.	21.00—21.50
Jęczmień 638—650 g/l.	20.25—20.75
Uposobienie słabe	21.00—21.25
Owies I. stand.	20.00—20.25
Uposobienie spokojne	30.75—31.75
Owies II. stand.	29.25—30.25
Uposobienie spokojne	22.25—23.25
Maka żytnia gat. I 0-50%	46.25—46.75
Maka pszena gat. I 0-50%	42.25—42.75
Maka żytnia gat. 0-35%	40.25—40.75
Maka pszena gat. II 50-65%	37.25—37.75
Maka pszena gat. I 30-65%	32.25—32.75
Maka pszena gat. II A 50-65%	29.25—29.75
Maka pszena gat. I 65-70%	25.00—25.25
Uposobienie spokojne	15.00—15.75
Otreby żytnie stand.	16.00—16.25
Otreby pszenne grube stand.	14.75—15.25
Otreby pszenne średnie stand.	15.75—16.75
Otreby jęczmienne	58.00—60.00
Rzepak z mowy	49.00—52.00
Siemie lniane	38.00—40.00
Grorzecz	24.50—26.50
Grzech Wiktorii	24.00—25.50
Grzech Folgers	77.00—80.00
Mak niebieski	2.50—3.00
Ziemiaki jadalne	23.75—24.00
Ziemiaki fabr. za kilo 1/2	20.25—20.50
Makuch lniany w tafłach	24.75—25.50
Makuch słon. w tafłach 42—43%	24.50—25.50
Srut Soja	5.95—6.20
Siemia pszenne luzem	6.45—6.70
„ pszenne prasowane	6.30—6.55
„ żytnia luzem	7.05—7.20
„ żytnia prasowana	6.35—6.60
„ owsiana luzem	6.85—7.10
„ owsiana prasowana	6.05—6.30
„ jęczmień luzem	6.55—6.80
„ jęczmień prasowany	7.60—7.85
Siemia zwykłe luzem	8.25—8.75
„ zwykłe prasowane	8.70—9.20
„ nałoteczki luzem	9.70—10.20
„ nałoteczki prasowane	9.70—10.20

Ogólne usposobienie słabe.

Ogólny obrót: 2031,5 tonn, w tym żyta 471 tonn, pszenicy 87 tonn, jęczmienia 110 tonn, owsa 43 tonn.

Obowiązkiem każdego obywatela jest żądać w sklepach towarów polskich!!!

Nieuwzględniona prośba

Warszawa. (Tel. wł.) „Biskup“ mariawicki Kowalski, skazany za nieobyczajność na 4 lata ciężkiego więzienia, które spędza w więzieniu w Rawiczu, zwrócił się do władz z prośbą o przedterminowe zwolnienie.

Podanie to odrzucono i Kowalski będzie musiał pozostać 18 miesięcy odsiedzieć. (w)

Wiadomości

W akademii wojskowej w West Point, założonej przez Kościuszkę, a z której wychodzą wszyscy oficerowie amerykańskiej regularnej armii, uczy się obecnie 39 młodych ludzi polskiego pochodzenia.

Bawiący w Paryżu Baldur von Schirach podczas przyjęcia zorganizowanego przez Towarzystwo Francusko-Niemieckie zaprosił do Rzeszy 1 000 synów żołnierzy, którzy walczyli w wielkiej wojnie.

W Paryżu komuniści urządzili zebranie z udziałem socjalistów z dep. Sekwany, którzy jednak opuścili salę obrad, gdy nie chciano dopuścić do głosu ich przedstawiciela Marceau Piverta.

„Reichsanzeiger“ ogłasza listę 67 osób oraz członków ich rodzin, ogółem 130 osób, które dekretem min. spraw wewnętrznych Rzeszy pozbawione zostały obywatelstwa niemieckiego.

Dziesiąta partia meczu szachowego o mistrzostwo świata zakończyła się zwycięstwem dra Aliechina w 40 posunięciach. Stan meczu jest następujący: dr Aliechin — 6 1/2 pkt., dr Euwe — 3 1/2 pkt.

Bułgarska para królewska przebywa w królewskiej rezydencji w San Rossore. Na dworcu w Livorno gości powitał król włoski wraz z królową.

W Montrealu przed sędzią Francuzem kanadyjskim, władającym językami francuskim i angielskim stanęli marynarze mówiący po malajsku i hindusku. Tłumaczem był Syryjczyk, protokółantem był Irlandczyk, a świadkiem Anglik. Słowem istna wieża Babel.

W XV-lecie ery faszystowskiej

Postanowienie marszu na Rzym i sięgnięcie po władzę w Królestwie Włoskim przez faszystów zapadło na historycznym kongresie partii w Neapolu w październiku 1922 r., w czasie, kiedy anarchia obejmowała coraz szerszym kręgiem kraj, kiedy komunizm gotował się do ostatecznego ataku nie spotykając się z dostatecznym odporem w słabej, bez kości ideowego biurokracji i w rządzącej grupie masońsko-liberalnej.

Włochy, mimo zwycięstwa wojennego, znajdowały się na skraju rewolucji, godzącej w ich cywilizację i dziejową spuściznę. Przeciwko tym prądom rozkładu wystąpił faszizm jako świadoma reakcja czynników patriotycznych i narodowych. Upatrując jedną z przyczyn rozkładu życia zbiorowego w doktrynie marksistowskiego materializmu i walki klas wypowiedział jej walkę na życie i śmierć.

Faszizm zwyciężył, bo przeciwstawił tym rozkładowym doktrynom ideę starorzeczymskiego ładu, wysiłku woli i dyscypliny, płynącej z dobrowolnego nakazu wewnętrznego każdego członka społeczności narodowej.

Materializmowi socjal-komuny faszizm przeciwstawił idealizm, poświęcenie i bohaterstwo w służbie dla prawdziwej wolności narodu.

Dnia 28 października 1922 „czarne koszule” Mussoliniego objęły ster rządów Królestwa na drodze legalnej, gdyż faszizm otrzymał je z rąk króla Emanuela.

Dzień ten jest rocznicą włoskiej „rewolucji narodowej”. Tym mianem ochrzcił Mussolini wielki przewrót we Włoszech. Zapoczątkował nową „erę faszystowską”, która dziś ma za sobą XV. rocznicę.

W ciągu tych minionych piętnastu lat Włochy zmieniły się nie do poznania.



Benito Mussolini Wiktor Emanuel

Faszizm dał Włochom nowego człowieka i to jest jego największą zasługą.

Przy pomocy tego nowego człowieka Włochy zamieniły się z jednego z państw śródziemnomorskich w mocarstwo śródziemnomorskie i imperium kolonialne. Z psychiki włoskiej pieczętował pierwiastek uczuciowej niższości w stosunku do innych mocarstw europejskich.

Bo jakże nie miał okrzepnąć w światomości swej wartości i znaczenia naród, który pokonał u siebie bezrobocie, wprzął tysiące do pracy nad podniesieniem technicznym i cywilizacyjnym ongiś zacofanego kraju, wystawił bitne wojsko lądowe, morskie i powietrzne, które złożyło już dowody swej siły i sprawności.

Faszizm odegrał również znaczną rolę, jeśli chodzi o kształtowanie się ruchów narodowych w poszczególnych państwach europejskich i budowanie nowych ustrojów państwowych i społecznych. Pod tym względem jednak pamiętać należy, że jest on tworem specyficznie włoskim, z włoskiej psychiki i warunków bytowania wyrosłym.

pozytywne jego znaczenie dla innych narodów polega na tym, że pierwszy uderzył tak silnie w przemożne i niezwalczalne, jakby się zdawać mogło, wpływy międzynarodówki masoń-

skiej i sięgającego po władzę nad całym światem marksizmu.

W tej dziedzinie faszizm niewątpliwie oddał cywilizacji naszej wielkie usługi. Nie wynika z tego oczywiście, by inne narody miały naśladować również jego wewnętrzne urządzenia; tutaj każdy naród — także naród polski —

musi iść za głosem swej własnej indywidualności i dostosowywać ustrój swój do własnych potrzeb.

Nie zmniejsza to gorących uczuć, z jakimi społeczeństwo polskie patrzy na wysiłki narodu włoskiego i jego pochód ku wielkości duchowej i materialnej.

PIERWSZE SZLIFY



WIELKI WOJEWODA MICHAŁ PODPORUCZNIKIEM

W Rumunii, odbyły się, jak donosiliśmy, wielkie uroczystości z okazji mianowania księcia następcy tronu podporucznikiem. Na zdjęciu zaprzysiężenie księcia Michała na sztandar gwardii królewskiej.

Reorganizacja OZN

Płk Adam Koc udzielił „Gazecie Polskiej” wywiadu w sprawie zmian organizacyjnych w OZN, a to w związku z pogłoskami, które wywołało ustąpienie płka Kowalewskiego ze stanowiska „szefa sztabu” OZN.

Naogół wywiad potwierdza szereg tych poglądów, szczególnie zaś, gdy idzie o tzw. „Związek Młodej Polski”. Oto odpowiedni ustęp wywiadu:

„Czy „Związek Młodej Polski” — zapytał przedstawiciel „Gazety Polskiej” — ma być organizacją nadrzędną w stosunku do grup i zrzeszeń młodzieży, jednoczącej się na podstawie deklaracji ideowej pana pułkownika z dnia 21-go lutego rb.?”

„Nie — odpowiedział płk Koc. — ZMP jest organizacją ideowo-polityczną, która, uznając za wiążące dla siebie zasady deklaracji lutowej, zachowuje jednak własne formy organizacyjne, oparte na ścisłej dyscyplinie i hierarchii. Młodzież, zrzeszona bądź niezrzeszona, której te formy odpowiadają, może wstępować do Związku Młodej Polski. Ci, którym to nie odpowiada, wchodzi bezpośrednio w ramy organizacyjne OZN, zachowując własne normy życia organizacyjnego. Zilustruję to panu na przykładzie. Niekoniecznie jest przecie, aby np. Harcerstwo Polskie, mające tak piękną tradycję za sobą, oparte na pewnych zasadach etycznych i wychowawczych, jednakich na całym świecie — musiało szukać w tej chwili nowych form dla siebie.”

Mówiąc językiem praktycznym wciąganie Harcerstwa do polityki „ozonowej” nie będzie się odbywać przez bezpośrednie wcielenie go do Związku Młodej Polski. To zresztą było wiadome.

Polak na czele kościoła ewangelicko-unijnego

Kierownictwo spraw kościoła ewangelicko-unijnego na Górnym Śląsku objął Polak, dr Władysław Michejda. Dotychczasowy kierownik tego kościoła, Niemiec Voss, oddał drowi Michejdzie akty ewangelicko-unijnego kościoła dopiero naskutek interwencji polskiej.

Polska uroczystość w Scheveningen

W Scheveningen (Holandia) odbyła się uroczystość oficjalnego otwarcia Polskiego Domu Marynarza w tej miejscowości. Dom ten, mieszczący się przy Keizerstraat 73, założony został przez miejscową organizację Apostolatus Maris przy wydatnej moralnej i materialnej pomocy posła polskiego w Holandii dra W. Babińskiego i jego małżonki. Polski Dom Ma-

rynarza w Scheveningen przeznaczony jest przede wszystkim dla polskich rybaków licznie odwiedzających te strony.

W uroczystości wziął udział poseł polski dr W. Babiński, sekretarz internuncjatury prałat A. Todini, przedstawiciele władz holenderskich, członkowie poselstwa i konsulatów polskich, reprezentanci Apostolatus Maris i organizacji pomocniczej dla Misji „Mewa”, liczni członkowie duchowieństwa i wiele innych osób. (KAP)

„Przystępujemy — mówił — do usystematyzowania i uproszczenia organizacji „sztabu” OZN. Organizacja ta oparta będzie na powszechnie przyjętym podziale według jakości zagadnień. „Sztab” będzie się więc dzielił na cztery oddziały: organizacyjny - personalny, informacyjny, polityczny i techniczny. Oczywiście, w zależności od rozmiaru zadań — oddziały te dzielić się będą na odpowiedni sekcje i referaty. Skład personalny „sztabu”, jako organu pracy wewnętrznej przede wszystkim — będzie stosunkowo nie liczny.

„Poza tym postanowiłem przeprowadzić unifikację w terenie. Tymczasowy podział na „sektory” wiejski i miejski nie dość ściśle odpowiada stosunkom pracy w terenie, natomiast powołany będzie do życia w ramach „sztabu” specjalny dział koordynacji prac młodzieży.”

Zniknie zatem podział na „sektory”, których próba zorganizowania zawiodła. Stąd pogłoski o ustąpieniu szefa „sektora miejskiego”, p. Starzyńskiego z OZN, którym później zaprzeczono. Natomiast OZN staje do walki o młodzież, nie pozostawiając tej dziedzinie wyłącznie Związkowi Młodej Polski.

Notujemy te szczegóły mechanicznej reorganizacji w OZN z głębokim przekonaniem, że nie zmieni ona dotychczasowego stanu rzeczy i nie przerwie łańcucha zawodów płka Koca, których przyczyna leży o wiele głębiej niż zewnętrzne formy jego organizacji.

Znowu starosta przed sądem

W tych dniach w Stanisławowie rozpocznie się przed Sądem Okręgowym rozprawa przeciw b. staroście nadworniańskiemu Zygmuntovi Robakiewiczowi, który przebywa w stanisławowskim więzieniu śledczym. Robakiewicz oskarżony jest o szereg sprzeniewieżeń, popełnionych w czasie urzędowania.

FAKTY i OCENY

O sprowadzenia harcerstwa na właściwą drogę

Jak donosiliśmy przewodniczący Naczelnego Sądu Harcerskiego, sędzia Grabowski, wystosował list do członków Nacz. Rady Harcerskiej protestując przeciw wciąganiu harcerstwa do polityki. W liście tym czytamy m. i.:

„Ostatnie posunięcia są moim zdaniem w wysokim stopniu niewłaściwe i sprowadzają ZHP na drogę, sprzeczną z jego zadaniami i rolą w społeczeństwie polskim.

„ZHP jest organizacją ogólnonarodową, mającą na celu w myśl paragrafu 4 swego statutu, wychowanie dzielnych, prawych i zdolnych do poświęceń ludzi, przygotowanie młodzieży do świadomej, czynnej i ofiarnej służby dla państwa polskiego i wprowadzenie swych ideałów do życia publicznego.”

A dalej:

„Ponieważ OZN jest ugrupowaniem politycznym, istniejącym obok szeregu innych, ZHP nie może w żadnej postaci do niego należeć. Było z góry wiadome, że deklaracja płka Koca jest wstępem do utworzenia nowego obozu politycznego. Dlatego ZHP jako całość do tego obozu nie powinien być się zgłaszać.”

List swój p. Grabowski kończy wnioskiem proponując członkom Nacz. Rady Harcerskiej zgłoszenie go na najbliższym nadzwyczajnym posiedzeniu. Punkt trzeci tego wniosku mówi:

„Zw. Harcerstwa Polskiego jako organizacja ogólnonarodowa, będąca stowarzyszeniem wyższej użyteczności i mająca za zadanie służyć całemu narodowi i państwu polskiemu, nie może należeć do żadnego obozu politycznego, żadnej partii, ani żadnego ugrupowania o cechach politycznych.”

Wniosek ten, który ma na celu sprowadzić harcerstwo na właściwą drogę winien znaleźć poparcie wszystkich komendantek i komendantów Chorągwi.

Na wspólnym szlaku

Jak donosi narodowy tygodnik młodzieży akademickiej „Wszechpolak” na zjeździe koleżeńskim oficerów-lotników, wychowanków Szkoły Podchorążych Lotnictwa w Dęblinie, zapadły znamienne uchwały, z których dwie cytujemy poniżej.

Brzmią one:

„Zjazd postanawia szerzenie wśród społeczeństwa dumy państwowej i narodowej przez reagowanie na wszelkie sprzeczne z tym objawy.”

„Podniesienie godności i prestiżu munduru przez nie przebywanie w towarzystwie nieodpowiednim i nieutrzymywanie jakichkolwiek stosunków z Żydami.”

W czasie obrad zjazdowych z ust jednego z uczestników padło wyznaczenie:

„Nasze stalowe mundury — to pierwsze mundury, których nie dotknęły niepolskie nożyce i igły.”

Zaznaczyć należy, że w zjeździe tym uczestniczyło dziewięć roczników oficerskich.

Rząd Grażyński — Miedziński?

„Sanacyjno”-konserwatywne „Słowo” notuje znowu pogłoski, pochodzące podobno z „kół zbliżonych do Zamku” o powołaniu wojewody Grażyńskiego na premiera. W rządzie p. Grażyńskiego teka ministra spraw wewnętrznych miałaby przypaść pułk. Miedzińskiemu.

Niewyjaśniona sprawa

W niedzielnym numerze „Kuriera Warszawskiego” ukazała się depesza z Rzymu, donosząca o nadaniu gen. Wł. Sikorskiemu wielkiego krzyża papieskiego jakoby orderu św. Jerzego.

W związku z tym warszawska „Gazeta Polska” zwraca uwagę, że przed pół rokiem „Kurier Warszawski” donosił, iż order taki w ogóle nie istnieje i że przeciw osobom handlującym rzekomymi odznaczeniami papieskimi, m. i. i wspomnianym a nie istniejącym „orderem”, toczył się w Rzymie proces.

Czyżby „Kurier Warszawski” padł obecnie w depeszy o odznaczeniu gen. Sikorskiego ofiarą jakiejś omyłki? Sprawa w każdym razie wymaga wyjaśnienia.

Czytajcie i abonujcie „Ilustrację Polską”

Słuszne skargi urzędników miejskich

Jak o tym w swoim czasie pisaliśmy, odbyło się walne zgromadzenie członków Związku Urzędników Miejskich stoł. m. Poznania, na którym m. i. uchwalono rezolucję w sprawie uposażenia urzędników.

Uposażenie to jest w niższych kategoriach tak niskie, że wielkiej części pracowników miejskich uniemożliwia po prostu vegetację.

Pewna część zrzeszonych w Związku urzędników odnosi się z tego powodu również z niezadowoleniem do działalności zarządu Związku Urzędników Miejskich obwiniając go o zaniedbywanie żywotnych interesów członków Związku.

Jakie są żale urzędników miejskich wynika z następującego pisma jednego z członków Związku, odczytanego na zebraniu:

„Sytuacja materialna rzesz urzędników miejskich jest wciąż godna pożałowania. Ciągłe oczekiwanie na uregulowanie palących spraw przez powołany do tego Związek zawiodły na całej linii.

„Zbyt wiele nagromadziło się bolączek, by je można było zbywać dalszym milczeniem i łagodzeniem przez obietnicę, że trzeba jeszcze odczekać, zanim nie nastąpi ogólne ustawowe unormowanie stosunków służbowych itp....

„W innych bowiem większych miastach, aczkolwiek również sprawy uposażeń itp. nie objęte zostały tzw. pragmatyką, to jednakowoż sytuacja materialna pracowników miejskich jest o wiele lepsza, niż pracowników stoł. miasta Poznania.

„Dotychczas odłogiem leżą między innymi następujące sprawy:

„Nie poddano rewizji głodowych plac, wynoszących miesięcznie od 60 do 150 zł przeciętnie.

„Nie zahamowano stosowania dowolności w przyjmowaniu na etat. Są wypadki, że etat otrzymywano po roku służby, podczas gdy inni wyczekują przyjęcia na etat po 18 lat służby i więcej.

„Nie poruszono spraw możliwości zaszerzowania na etat sił technicznych.

„Nie wystąpiono w sprawie częstokroć bezsensownej i niejednokrotnie ubliżającej nomenklatury tytułów służbowych: od pomocników biurowych poprzez kandydatów urzędniczych, asystentów młodszych i starszych sekretarzy, referendarzy itp. biurokratycznych „godności“.

„Nie uregulowano należycie spraw, dotyczących wynagrodzenia za nadliczbowe godziny pracy. W Elektrowni Miejskiej wypłacano za godzinę pracy nadzwyczajnej po 0,05 zł, 0,10, 0,20 i 0,30 zł. Wypłacono np. B. K., od 23 lat pracownikowi biura kontowań, za 90 nadgodzin zł 6,94 (!).

„Nie poruszono tzw. sprawy wypłaty „bilansowego“ po 18 do 20 zł w teście Elektrowni Miejskiej, co stanowi ogromną dysproporcję (otrzymanym przez dyrekcję bilansem (obrót roczny elektrowni wynosi 36 milionów (!).

„Dotychczas nie postawiono na porządku dnia, śladem innych instytucji, spraw, dotyczących akcji oddłużeniowej, tzw. pożyczki długotermiwe.

„Sprawa awansów jest beznadziejna. Pracownicy nieraz po wieloletniej pracy otrzymują tytułem awansu zł 5 do 10, a był wypadek, że np. technik wodociągów miejskich otrzymał podwyżkę zł 1,37 (jeden złoty 37 groszy).

„Związek nie poruszył sprawy obsadzania stanowisk w Magistracie emerytami, jak również obdarzania odpowiedzialnymi funkcjami młodych ludzi, nie mających służbowego i życiowego doświadczenia, którzy wprost z ławy uniwersyteckiej przeszli do służby miejskiej.“

Nie po raz pierwszy zresztą dochodzą nas wiadomości, że sprawy uposażeniowe, jak i inne w dziale personalnym m. Poznania nie są oparte na stałych zasadach, ani ustawowych ani

słusznej miary jednolitej. Z czasów dawnych referentów personalnych pochodzi ta chaotyczność, ale od czasu

Przybory do krawiecczyzny
towary krótkie, kłamry i guziki
Kałamajski
P 31 239/48-38,75,71

obecnego tymczasowego zarządu widocznie nic pod tym względem na lepsze się nie zmieniło. Przeciwnie, słyszy się tylko o przyjmowaniu nowych urzędników do wydziału personalnego i o większym uwzględnianiu urzędników wyższych, niż niższych, czy to przy rozdziale remuneracji i zapomóg, czy to przyznawania wyższych poborów.

Proces o zamach petardowy na posterunek P. P. w Kamieńcu

Śmigiel (śd). Przed Sądem Okręgowym w Lesznie na sesji wyjazdowej w Śmiglu toczyła się rozprawa o zamach petardowy na posterunek P. P. w Kamieńcu, dokonany w dniu 3 kwietnia 1936 r. Na ławie oskarżonych zasiadli: Feliks Ciorga z Lubnicy, Jan Marciniak z Trzcinicy, Józef Dudziński z Ziemiina, Jan Bernacki z Wilkowa Polskiego, Feliks Flisek z Grodziska, Franciszek Banasik z Wioski, Bronisław Dudziak z Ziemiina, Wojciech Marciniak z Trzcinicy oraz Jan Drygas z Trzcinicy. Są to przeważnie ludzie młodzi, gdyż niektórzy z nich liczą zaledwie 20 lat.

Akt oskarżenia zarzucał im dokonanie zamachu bombowego na posterunek P. P. w Kamieńcu względnie współudział w tymże zamachu, ponadto przynależność do związku zbrojnego „Zew“, jako dalszy ciąg głośnych zamachów w powiecie kościańskim.

Po odczytaniu obszernego aktu oskarżenia sąd przystąpił do przesłuchania oskarżonych. Osk. Feliks Ciorga przyznał się do rzucenia bomby, a uczynił to na polecenie Marciniaka. Skąd petarda pochodziła, nie wie. Członkiem Stron Narodowego nie był. Osk. Jan Marciniak przyznaje, iż kazał bratu Jechać do Dudzińskiego w Ziemiinie, skąd otrzymał pakunek, który zawieźli do Grodziska i dali Ciordze, jednakże ostrzegali tego ostatniego, by petardę rzucił pod płot, ażeby nie zlego się nie stało. Osk. Józef Dudziński zeznał, iż nie dał polecenia zawiezienia bomby do Grodziska Marciniakowi, w dalszym zaś ciągu zeznał, jak wykonano petardę. Osk. Jan Bernacki mówił, iż przyszedł do niego osk. Józef Dudziński, kazał przyszykować trzy rury i przyjechać do siebie. Razem poszli w pole i wykonali trzy bomby.

Świadcówce rekrutowali się li tylko z funkcjonariuszów P. P. Jako pierwszy zeznał komisarz P. P. Krupowicz z Kościana. W dochodzeniach policyjnych wszyscy oskarżeni przyznali się, tylko osk. Marciniak tego nie uczynił.

Przewodn.: — Czy policja odnalazła resztki bomby?

Śwd. Krupowicz: — Tak.

Sprawa Apelacji Pomorskiej

Jak się dowiadujemy, decyzja w sprawie utworzenia odrębnej Apelacji Pomorskiej jest obecnie w ręku Ministerstwa Skarbu, które jeszcze nie wypowiedziało się w tej sprawie.

Dopiero po decyzji Ministerstwa Skarbu rozpatrywana będzie sprawa siedziby Apelacji Pomorskiej. Jeżeli siedziba Apelacji Pomorskiej utworzona będzie w Bydgoszczy, to Apelacja ta rozpocząłaby swoją działalność z dniem 1 kwietnia 1938, jeżeli natomiast będzie wybrany Toruń, to Apelacja byłaby tam czynna dopiero od 1 stycznia 1939 r.

Pracownicy kolejowi radzą

W Poznaniu odbył się zjazd zawiadowców stacji i dyżurnych ruchu dyrekcji poznańskiej, pod przewodnictwem prezesa p. Zimnego.

Do uczestników zjazdu wygłosił dłuższe przemówienie wiceprezes zarządu głównego Z. K. P. p. Nowakowski P., omawiając sprawę podatku specjalnego i sprawę reformy ustawy uposażeniowej, dodatków służbowych i zjednoczenia ruchu zawodowego.

Po przeprowadzonej dyskusji zjazd powziął szereg uchwał dotyczących: fuzji ZUK, ZUP i ZKP, podwyższenia uposażeń (równomiernie ze wzrostem, drożyny), nadzwyczajnego dodatku od uposażeń, który winien być bezwzględnie zniesiony, rozszerzenia do-

Po czym wyjaśnia, że była ona biała i cynkowa.

Przewodn.: — A jakie były skutki wybuchu?

Śwd. Krupowicz: — Został rozerwany kawałek plotu, ziemia została w małym kawałku rozrzucona oraz druty telegraficzne przerwane.

Dalsi świadkowie nie wnieśli do sprawy nic nowego.

Sąd odczytał ekspertyzę znawców w sprawie siły wybuchowej bomby, która miała się jakoby równać sile lekkiego granatu artyleryjskiego. Długość bomby miała wynosić 18 cm, a petarda miała być ze stali, czemu jednak oskarżeni — jak i obrońcy zaprzeczyli, ponieważ badana bomba i jej ułamki nie pochodziły od bomby, rzuconej pod posterunek P. P. w Kamieńcu.

Po zamknięciu przewodu sądowego przemawiał oskarżyciel publiczny, który zaznaczył, iż zamach bombowy w Kamieńcu jest odpryskiem głośnych zamachów w powiecie kościańskim, a toli nie został wówczas wykryty. W konsekwencji wniósł o ukaranie pierwszych 4 oskarżonych na 3 lata więzienia, resztę na 2 lata więzienia.

Po przemówieniach trzech obrońców, z których jeden wskazywał m. i. że osk. Bernacki był konfidentem, sąd udał się na naradę, po czym ogłosił wyrok, mocą którego skazani zostali: Jan Marciniak na jeden rok więzienia, Feliks Ciorga, Józef Dudziński i Jan Bernacki po 10 miesięcy więzienia. Resztę oskarżonych sąd uniewinnił. Wszystkim zasadzonym zaliczono areszt śledczy oraz zarządzono wypuszczenie ich na wolność, ponieważ od zamachu upłynęło już półtora roku i w powiecie kościańskim nastąpił całkowity spokój.

Kto chce być zdrow i rzeźki niech zażywa przynajmniej raz na tydzień przed śniadaniem szklankę naturalnej wody gorzkiej **Franciszka Józefa**, która gruntnie przepłukuje żołądek i jelita, oczyszcza krew i racjonalnie pobudza przemianę materii. Zapytajcie się Waszego lekarza.
Tg 21737

datków służbowych na wszystkich dyżurnych ruchu itp.

W wyniku dyskusji, na podstawie faktów i porównań stwierdzono, że zawiadowcy stacji i dyżurni ruchu w dyrekcjach zachodnich są pod wielu względami upośledzeni, a ich ogólne położenie jest dużo gorsze, niż kolegów w innych dzielnicach.

Podobne sprawy omawiano na zebraniu wszystkich pracowników kolejowych węzła ostrowskiego. Zebrani powzięli rezolucję, domagającą się poprawienia doli pracowników kolejowych.

Samolot zaginął

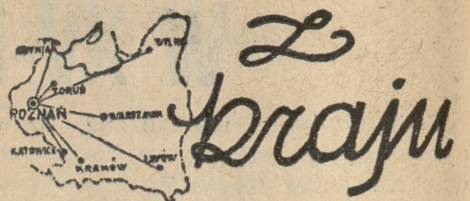
Casablanka (PAT) Panuje tu niepokój o losy samolotu pasażerskiego, na którego pokładzie znajdował się kurier amerykański. Samolot ten wystartował we wtorek o godz. 17,30 z Dakaru i w środę rano nie przybył do Casablanki.

Ostatni sygnał radiowy samolotu nadany o godz. 4.12 donosił, iż wszystko jest w porządku i że aparat znajduje się na wysokości Cap Blanc niedaleko od Casablanki.

Olbrzymi rekin

Lille (PAT) W Malo les Bains rybacy schwykali rekina długości 7 m o wadze 300 kg.

Dostał się on w sieć i z trudnością został wyciągnięty przez rybaków na brzeg dopiero po ogłuszeniu potwora.



OTWARCIE ROKU AKADEMICKIEGO W KATOLICKIM UNIERSYTECIE LUBELSKIM

Ostatnio odbyło się na Kąt. Uniwersytecie Lubelskim uroczyste otwarcie roku. Nabożeństwo w kościele akademickim odprawił J. E. ks. biskup Marian Fulman, który po mszy św. wygłosił do zebranych podniosłe przemówienie. Na sali aktowej obok młodzieży akademickiej zgromadzili się licznie przedstawiciele społeczeństwa lubelskiego. Sprawozdanie z roku ubiegłego złożył J. M. rektor ks. A. Szymański, podając m. in., że w tym okresie studiowało na Uniwersytecie Lubelskim 1200 akademików Referat nt. „Współczesne problemy konstytucyjne“ wygłosił p. prof. Deryng. (KAP)

WILENSKI KOŚCIÓŁ PP. WIZYTEK WRACA DO PIERWOTNEGO WYGLĄDU

Piękny kościół PP. Wizytek przy ul. Rossa 2 w stylu rokoka, wzniesiony w pierwszej połowie 18 wieku, w latach 1863 — 1919 znajdował się w rękach schizmatyków, którzy czyniąc wysiłki nadania świątyni wyglądu cerkiewnego, okropnie kościół zspecjali. Od kilku lat ze swoich skromnych środków siostry zakonne prowadzą pracę dokola odnowienia kościoła i przywrócenia mu stylowego wyglądu. Zebrano już przednio dobudowaną przez zaborców kruchtę, a w rb. odnowiono kopułę i front kościoła oraz zbudowano efektowny portal według projektu inż. arch. Jana Borowskiego. W dalszych planach przewidziane jest przerobienie dzwonnicy i jej odnowienie.

ROZWODY WILEŃSKIE SĄD MASOWO UNIEWAŻNIA

Sąd Okręgowy w wydziale cywilnym ogłosił wyrok w sensacyjnym procesie rozwodowym wyższego wojskowego W., którego żona wystąpiła o unieważnienie „wileńskiego rozwodu, uzyskanego przez męża bez jej wiedzy i zgody.

Sąd orzekł nieważność rozwodu.

Ostatnio w wydziale cywilnym sądu okręgowego w Warszawie zapadają masowo wyroki orzekające nieważność wszystkich rozwodów tego rodzaju.

ZJAZD KATOLICKIEGO ZWIĄZKU MEŻÓW W WARSZAWIE

Odbyła się w Warszawie w Domu Katolickim im. Piusa XI pod przewodnictwem prezesa Związku adw. Ludwika Domańskiego konferencja programowa, która zgromadziła prezesów, sekretarzy generalnych i księży asystentów diecezjalnych Katolickich Stowarzyszeń Meżów z całej Polski w liczbie 40. Omawiane były aktualne zagadnienia ideowe i organizacyjne Akcji Katolickiej meżczyzn, przede wszystkim sprawa rozwijania i wprowadzenia w czyn hasła Episkopatu. (KAP)

STATYSTYKA CHORYCH NA KOSZT ZARZĄDU M. ST. WARSZAWY

W dniu 1. 10. rb. przebywało na kuracji w zakładach leczniczych na koszt m. st. Warszawy 3.861 ubogich chorych, w tym 1.378 osób w szpitalach miejskich, a 2.491 w zakładach obcych. Największa liczba łóżek zajętych przez chorych leczonych na koszt gminy stołecznej przypada na oddziały psychiatryczne — (1.958 łóżek) i przeciwgruźlicze (676 łóżek).

ADWOKAT HR. WIEŁOPOLSKIEJ W WARSZAWIE

Do Warszawy powrócił z Berlina adw. G. Beylin (Zyd), obrońca uwięzionej w Moabie Oktawii hr. Wielopolskiej. Stwierdza on przede wszystkim, że pogłoski o groźnej karze śmierci są nieścisłe, gdyż hr. Wielopolskiej w najgorszym wypadku (w razie skazania przez sąd) może być wymierzona kara aresztu. Z uwagi na toczące się śledztwo, berliński sędzia śledczy nie wyjawiał adw. B. powodów aresztowania, jednak przyrzekł tak dalece przyspieszyć swoje prace, aby już w najbliższych tygodniach sprawę zlikwidować.

KRYZYS FINANSOWY W T. K. K. T.

Prasa warszawska notuje pogłoskę o kryzysie finansowym kadenowskiego Tow. Krzewienia Kultury Teatralnej. Jak słychać artyści nie otrzymują pensyj regularnie, wobec czego zagrożili zarządowi Towarzystwa zerwaniem umów z winy Towarzystwa. Ponad to T. K. K. T. według oświadczenia Z. A. I. K. S. zalega poważną sumę autorom, tak, że Z. A. I. K. S. ostrzegł swych członków przed dalszym powierzaniem T. K. K. T. honorariów autorskich.

PROKURATOR ŻADA KARY ŚMIERCI DLA CHASKIELEWICZA

Do Sądu Najwyższego wpłynęła skarga kasacyjna prokuratora na wyrok Sądu Apelacyjnego, skazującego Chaskielewicza za zabójstwo śp. wachmistrza Bujaka, na karę bezterminowego więzienia.

Prokurator domaga się w swej skardze kasacyjnej uchylenia wyroku i skazania Chaskielewicza na karę śmierci

STRONNICTWO NARODOWE

KOŁO GŁÓWNA

Plenarne zebranie odbędzie się w czwartek o godz. 20 w świetlicy własnej, ul. Główna 58 w podwórzu.

KOŁO STARE-MIASTO

Sekretariat i świetlica znajduje się przy ul. Chwaliszewo 71 m. 3a. Czynnny od godz. 17—20.

plotki stoleczne

27 października

Zdaje się, że niebawem wkroczymy w nowy okres działalności „Ozonu”. Pierwszy, który jeszcze trwa obecnie, jest ciągle jeszcze okresem przygotowawczym, „tymczasowym”. Dopiero od wprowadzenia nowego statutu, który nada również „Ozonowi” inne formy organizacyjne, OZN skończy swój okres przygotowawczy i wstąpi w fazę normalną. Tak przynajmniej zapewniają ci, którzy mają wiadomości o życiu wewnętrznym tej organizacji.

W każdym razie okres, który idzie, ma być ponoć zupełnie inny od okresu dotychczasowego. Do niedawna chciało „Ozonowi” nadać charakter „nadrzędności”. Ta „nadrzędność” miałyby teraz ustać.

Zmiany mają pójść głęboko wewnątrz organizacji, a wielu z czołowych działaczy uznać ma swą czynność za „dokonaną” pozostawiając miejsca innym.

Czy wiadomości te są prawdziwe, przyszłość najbliższa okaże...

*

Nie wiem, dlaczego nie zwrócono uwagi na skon Feliksa Warburga w Nowym Jorku. Przecież to była wybitna postać, jeśli chodzi o wpływ na nasze losy! A tak mało o nim...

Pamiętacie może relacje z walk, prowadzonych przez naszą delegację na kongresie pokojowym w Wersalu? Jak to tam o losach Polski, o jej terytoriach decydowali poza nami wpływowi panowie: Stefan Wiese, Feliks Warburg i im podobni.

Wiese i dzisiaj przypomina się nieraz opinii. Ten pierwszy rabin Nowego Jorku zabiera zawsze głos, gdy nadchodzi wiadomości o nowych zajęciach w kraju. On to odgraża się interwencją u państw obcych.

*

Warburg był człowiekiem mniejszym, niż Wiese. Był tylko prezesem banku Kuhne, Loebe i Sp. O tym banku małym, leżącym na jakiejś bocznej uliczce, pisano u nas niemało. Bank ten decydował o pożyczkach polskich na rynku amerykańskim, decydował o kursach naszych obligacji, oddziaływał na nastroje angielskie przy zabiegach o kredyty na cele inwestycyjne. Mały, drobny bankulek Kuhne, Loebe i Sp. — czyli znowu jakiś Cohn!

Warburg podczas wojny i po wojnie stał na czele komitetu ratunkowego, który Żydom niósł pomoc finansową i żywnościową. A potem nieraz przychodził im z pomocą po zajęciach w kraju.

Najważniejszą wszakże rolę spełniał jako szef owego banku Kuhna. Tu silnie oddziaływał na rzeczywistość polską. Wiemy, jakim potentatem jest w stolicy pan Landau, wiemy, ile może pan Mojżesz Lewin, — wszyscy oni współpracowali z Warburgiem i właściwa dyrektywa była bodajże w jego rękach.

To nazwisko warto sobie zanotować w pamięci. Nieraz może przyjdzie do niego wracać. W stolicy oddali tu spośród Żydów hołd wszyscy: i syjoniści i rabin Schorr i finansista Szerszewski, który umiałby o jego roli powiedzieć wiele, wiele...

*

Z Radomia dochodzi wiadomość o śmierci Stanisława Wierzbickiego. W pewnych kołach była to sława. Nie tylko w Polsce. Wybitniejszy „zagranicznik”, ilekroć przybywał do Polski, był wozony do Wierzbickiego, na wycieczkę samochodową — na śniadanko. Sława jego sztuki kulinarnej daleko pomknęła poza rogatki radomskie. Jego nazwisko popularyzowało miasto.

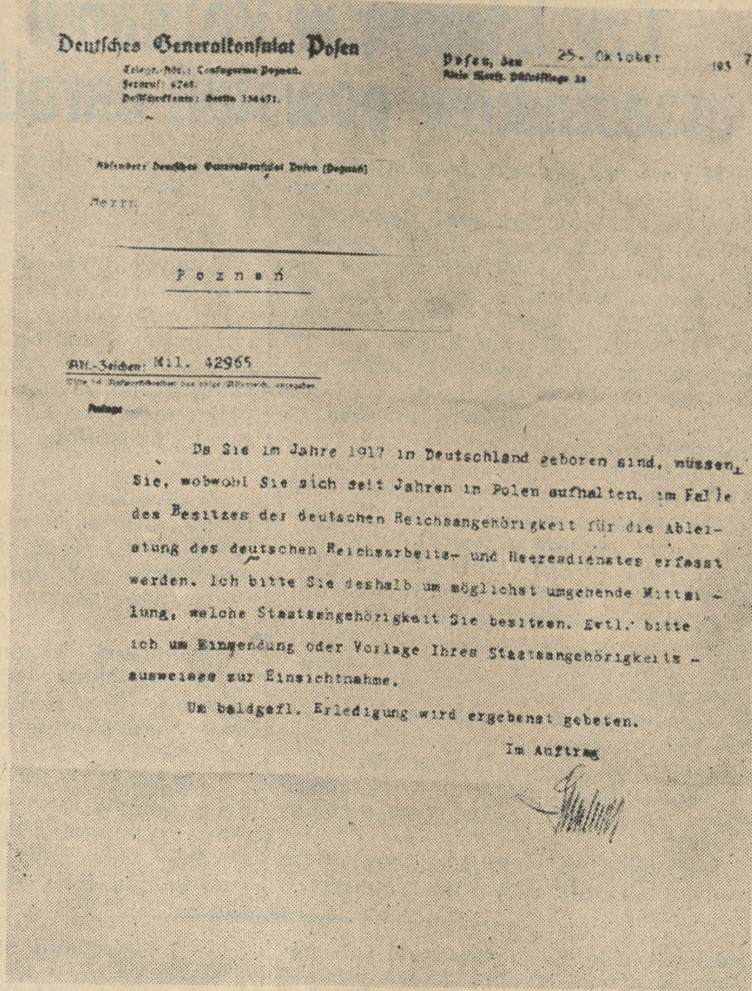
Miły, szpakowaty staruszek, kręcący się po skromnym, niewielkim lokalu, był artystą w dogadzanym podniebieniu. Wiadomo, co to znaczy. Wszak tędy często trafia białogłowa do serca. A i piwniczek miał niezłego. Pan Stanisław lubował się w zadawaniu klienta. Cóż za przysmaczki dawał, jako przystawki, jaką miał satysfakcję, gdy zaskakiwał gościa czymś nowym, nieznanym!

Szeroko szła wieść o nim po Polsce. Była to słaba strona pana Stanisława. Była to jego duma. Posiadał album firmy. Jeden jeszcze przedwojenny, gdzie sporo było nazwisk nie-

Konsulat niemiecki wzywa Polaków do odbycia służby wojskowej w Niemczech

Jeden z mieszkańców Poznania, 20-letni młodzieniec, Polak i syn rodziców Polaków, otrzymał w tych dniach od niemieckiego Konsulatu Generalnego w Poznaniu nader dziwne pismo, które (w tłumaczeniu) posiada nast. brzmienie: „Ponieważ Pan urodził się w Niemczech w roku 1917, musi Pan być, aczkolwiek przebywa Pan od lat w Polsce, w wypadku posiadania niemieckiej przynależności państwowej, ujęty celem odbycia niemieckiej służby pracy i służby wojskowej. Proszę więc Pana o możliwie szybką odwrotną wiadomość, jaką przynależność państwową Pan posiada. Ewentualnie proszę o przysłanie albo przedłożenie mi Pana dowodu przynależności państwowej, celem wglądu. O możliwie szybkie załatwienie proszę się najuprzejmiejszym. Z polecenia (—) podpis nieczytelny.”

Zaznaczyć należy, iż adresat urodził się w Berlinie w r. 1917 i wraz z rodzicami, jako 2-letnie dziecko, wrócił do Poznania w r. 1919. Zapytujemy, na jakiej zasadzie niemiecki Konsulat Generalny w Poznaniu opiera swoje żądanie pod adresem obywatela polskiego, by przedłożył mu dokumenty, stwierdzające jego przynależność państwową.



Reprodukcja listu Generalnego Konsulatu Niemieckiego w Poznaniu do obywatela polskiego w sprawie poboru do wojska niemieckiego.

Skazanie redaktorów „Dziennika Popularnego”

W warszawskim sądzie okręgowym odbyła się rozprawa z oskarżenia ks. Zygmunta Kaczyńskiego, dyrektora Kat. Ag. Prasowej, przeciwko redaktorowi naczelnemu „Dziennika Popularnego”, N. bertowi Barlickiem i redak-

torowi odpowiedzialnemu tego pisma, Władysławowi Pietrzykowskiemu, o zniesławienie w notatce, pomawiającej ks. Kaczyńskiego o udział w restauracji „Oaza”. Sąd po zbadaniu świadków skazał redaktorów Barlickiego i Pietrzykowskiego po 6 miesięcy więzienia każdego oraz po 300 zł grzywnien i kosztów sądowych, podkreślając w motywach wyroku, że w informacji podanej przez nich nie ma nawet „cienia prawdy”.

Kara więzienia została oskarżonym zawieszona na trzy lata, gdyż sąd ma nadzieję, że oskarżeni się poprawią i nie będą zamieszczą tego rodzaju artykułów. (KAP)



GBY NARODOWCY PIKIETUJĄ SKLEPY ŻYDOWSKIE. Posterunki policyjne w dzielnicy żydowskiej w Poznaniu.

mieckich i rosyjskich; tym nie lubił się chlubić. Ale prócz tego były i albumy z czasów już polskich. Pierwsza karta albumu była opatrzona godłami narodowymi, a wśród nich figurował podpis Prezydenta Rzplitej. A później szły podpisy z całej Polski. W różnych językach, różnym charakterem pisma, wśród różnych temperatur, napięcia towarzyskiego i atmosfery. Na kartach pamiętnika śp. Wierzbickiego znaleźć można niemal całą współczesną Polskę. Iluż poetów pozostawiło tam swe wiersze, a iluż malarzy je ilustrowało!

Jeden podpis utkwił mi w pamięci. Wojciech Kossak oddał hołd Wier-

bickiemu, który sprawy kulinarne podniósł do godności sztuki. Uwagi swe zakończył słowami:

— Mistrzowi sztuki kulinarnej — mistrz palety.

Tu następuje zamieszysty, jak zawsze u Kossaka, podpis. A pod nim drobniutki dopisek:

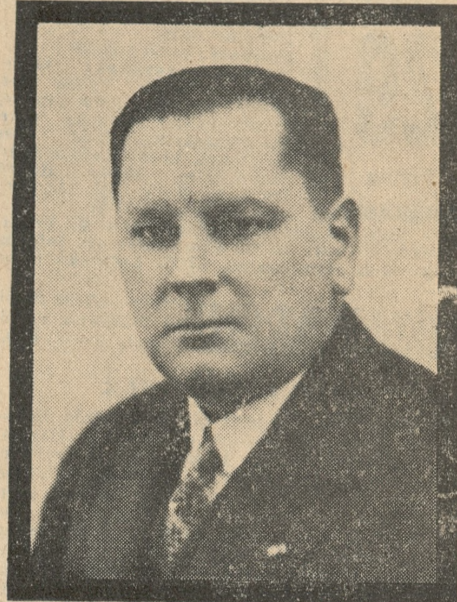
I ja mały też skazaniec
Magdalena Samozwaniec.

Bujna natura pisarska nie pożałowała zabawnego dowcipu nawet i u Wierzbickiego.

WARSZAWIANIN

W żałobną rocznicę

Wierzyć się chce: w dniu 28 bm. mija już rok, jak z redakcyjnego grona naszego koleżeńskiego ubył śp.



Bohdan Jarochowski, prezes Syndykatu Dziennikarzy Wielkopolskich i zasłużony prezes Klubu Narodowego w poznańskiej Radzie Miejskiej.

Pożółkle liście wówczas jak dzisiaj padały z drzew i kobiercem płomienno-złocistym zaścielały cmentarz farny, kiedyśmy oddawali ostatnią posługę swemu nieodżałowanemu koleździe, cenionemu wielce towarzysowi pracy i daleko w przyszłość patrzącemu zawsze działaczowi politycznemu. W orszaku żałobnym, za trumną spowitą w kwiecie, szły tysiące obywateli miasta, którym głębokie uznanie dla niestrudzonej i zawsze bezinteresownej pracy społecznej śp. Bohdana Jarochowskiego — niemal aż do ostatniego tchu — kazalo w ten sposób hołd złożyć Jego pamięci.

Gęste mroki wieczoru jesiennego kładły się już na groby i drogi cmentarne, gdy przebrzmiały ostatnie słowa modlitwy nad otwartą mogiłą i gdy na wieko trumny zaczęły z głuchym łoskotem spadać grudki ziemi, utulając drogę nam szczątki do nieprzespanego snu.

Minał rok cały od tej bolesnej chwili. Oczywista, czas nie czeka i życie również spełniać musi nieodmienne swe zadania. Pamięć wszelako tak żywa, jaka nas łączy nadal z drogą postacią Zmarłego, świadczy o tym, jak Go nam serdecznie brak w naszym gronie. Tego uczucia czas nie zmieni!...

Rocznica konsekracji Ojca św. Piusa XI

Dnia 28 października przypada rocznica otrzymania w 1919 roku sakry biskupiej przez ówczesnego Nuncjusza Apostolskiego w Polsce ks. Achileasa Rattiego, obecnie Ojca św. Piusa XI, z rąk ks. arcybiskupa Aleksandra Kakowskiego



w archikatedrze św. Jana w Warszawie.

Powrót Ojca św. do Watykanu wyznaczony został, jak wiadomo, na dzień 30 bm. Ponieważ do Castelgandolfo papież przybył w dniu 2 maja, pobyt w letniej rezydencji trwał pełne pół roku i powitanie Piusa XI przez mieszkańców Wiecznego Miasta będzie miało charakter niewątpliwie szczególnie uroczysty.

Prawdopodobieństwo takiego powitania zwiększa jeszcze fakt, że orszak papieski, który drogę z Watykanu do Castelgandolfo odbywał zazwyczaj w tempie bardzo szybkim, tym razem posuwać się będzie stosunkowo powoli, gdyż papież zamierza w kilku miejscach zatrzymać się dla obejrzenia pewnych robót na terenie samego Rzymu.

Te projekty przedłużenia drogi powrotnej do Watykanu świadczą wymownie o zadawalającym stanie znowa Ojca św., który, jak sam niejednokrotnie ostatnio oświadczał, czuje się obecnie silniejszym niż dawniej. (KAP).

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Piątek
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
 Narcyza b., Euzebii
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
 Dalemilla, Przemysławy

Słońca: wschód 6,41, zachód 16,30
 Długość dnia 9 godzin 49 minut
 Księżyca: wschód 1,24, zachód 14,21
 Faza: 5 dzień przed nowiem

Październik
29
 Piątek

Ważne numery telefonów:
 Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
 Straż ogniowa: 19-57, 30-50
 Policja: 42-21
 Posłańcy: 15-60 i 26-36
 Posażki taksówkowe: Grunwaldzka 77-72; Rynek Jeź. 77-08; Klinika przy Polnej 74-02; Marsz. Focha (nar. Niegolewskich) 77-82; Plac Świątokrz. 49-80; Zielona (nar. Strzeleckiej) 50-35; Rynek Wildecki 66-35; W. Garbary (nar. Wielkiej) 57-87.
 Pocz. biuro zleceń: 49-28. Zegarynka: 01. Centr. międzym. 00. Inf. tel. 09. Biuro napr. 08. Inform. dworc. 67-41. Dw. autob. 67-19. Lotnisko 78-45

WODOCIEC W WARCIE

poziom — 3 cm (średnia żeglowna + 1 m)
 temper. wody + 9,7

NOCNY DYŻUR APTEK

Sródmięście: Apt. przy ul. 27 Grudnia 18; — Apt. im. Marcinkowskiego, ul. Nowa 8 (Bazar); — Apt. Czerwona, St. Rynek 37; — Apt. św. Piotra pl. Świątokrzyski; — Jeżyce: Apt. pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12; — Łazarz: Apt. św. Łazarza, ul. Strusia 9; — Wilda: Apt. pod Koroną ul. Górna Wuda 61; Solacz: Apt. przy ul. Mazowieckiej 12; — Górczyn: Apt. Karpińskiego ul. Marsz. Focha 158; — Debiec: Apt. przy ul. Debieckiej 6; — Poznań-Wschód: Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 53; — Staroleka: Apt. miejscowa.

KRONIKA MIASTA POZNAŃA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 28 października 1927 r.

Teatr Polski wystawił Mickiewicza „Dziady”, w inscenizacji Stanisławy Wysockiej. — „Drukarnia Katolicka” przeniosła swe zakłady graficzne z Al. Marcinkowskiego do własnego gmachu przy ul. Strzeleckiej.

W Wielkopolsce przed 100 laty

Dnia 28 października 1837 r.

Śmiertelne wypadki cholery w Poznaniu stawały się coraz rzadsze. Z 26 na 27 października umarła tylko jedna osoba, wyzdrowiało natomiast 18 chorych. — Właścicielka ziemiska śp. Józefa Honorata Zakrzewska na Kleszczewie pod Leszmem wyznaczyła testamentem legat 500 talarów (3 tysiące zł dzisiejszych) na rzecz sióstr szarytek w Poznaniu.

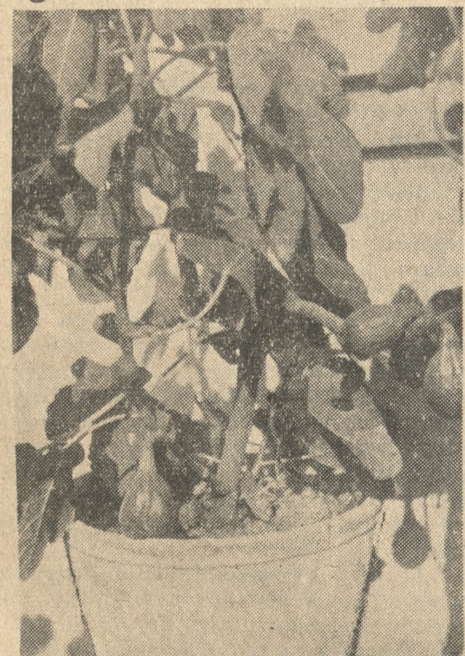
KRONIKA KOŚCIELNA

Wiadomości urzędowe kościelne.
 Archidiecezja gnieźnieńska: Ks. Aleksander Karliński, dotychczasowy wikariusz przy kościele Najśw. Serca Pana Jezusa w Bydgoszczy, powołany został do duszpasterstwa wśród wychodźców we Francji. Na dalsze studia wyjeżdżają: ks. Hieronim Goździewicz, dotychczasowy wikariusz w Zninie do Rzymu; ks. Roman Zientarski, dotychczasowy kapelan w Wojew. Zakładzie Wychowawczym w Szubinie do Lowanium.
 Zmarli: ks. dr Karol Strauss, proboszcz w Strzyżewcu; ks. Leon Furman, kanonik Kapituły Metropolitalnej w Gnieźnie.
 Archidiecezja poznańska: W zarząd otrzymali: ks. Stanisław Małeck, dotychczasowy proboszcz w Krotoszynie, kościół parafialny w Świąciechowie; ks. Stefan Ogrodowski, dotychczasowy proboszcz w Świąciechowie, kościoły parafialne św. Jana Chrzciciela i św. św. Piotra i Pawła w Krotoszynie; ks. Franciszek Wozke, dotychczasowy administrator w Wieluniu, kościół parafialny w Zakrzewie w dekanacie krobskim z dniem 1 listopada rb.

ZEBRANIA, ZJAZDY

IX. Walny Zjazd Delegatów Zrzesz. Pracown. Banku Zw. Spółek Zarobk. w

Figi w hodowli domowej



Powyżej reprodukowujemy piękne figi, wyhodowane w doniczkach przez ks. Szczerkowskiego w Chojnie nad Wartą.

Czy istnieją w Poznaniu groby uczestników powstań narodowych?

We wtorek, w sali parafialnej św. Marcina odbył się staraniem Towarzystwa Opieki nad Grobami Bohaterów, oddział miejski, odczyt pt.: „Czy istnieją w Poznaniu groby uczestników powstań narodowych?”, który wygłosił ks. prob. Lewandowski. Odczyt zgromadził ponad 100 osób, które z zainteresowaniem wysłuchały wywodów prelegenta. Groby uczestników powstań narodowych znajdują się na różnych cmentarzach poznańskich.

Grobami tymi opiekuje się od dwóch lat wspomniane już Towarzystwo, dzięki któremu uratowano od zniszczenia szereg grobów uczestników walk o wyzwolenie Polski 1794, 1831, 1863 r., odszukując i inwentaryzując te mogiły. Praca ta objęła dotychczas dwa cmentarze, a mianowicie stary parafii farnej obok kościoła garnizonowego i świątymarcińskiego przy ul. Towarowej. Co do powstańców wielkopolskich z r. 1918/19, to leżą oni przeważnie na cmentarzach jeżyckim, górczyńskim i na Komandorii, choć nie brak mogił tych i na innych parafialnych cmentarzach.

Największym wszakże skupiskiem grobów powstańców wielkopolskich

jest stary cmentarz garnizonowy, gdzie leży obok siebie 500 mogił. Z tych około 200 zostało już doprowadzonych do porządku.

Prelegent rzucił projekt, aby wzorem Lwowa, Wilna i Warszawy stworzyć w Poznaniu cmentarz centralny, na który przeniesiono by rozproszone dotychczas po różnych cmentarzach szczątki bojowników o wolność. Skupisko mogił na cmentarzu garnizonowym pozostałoby na dotychczasowym miejscu.

Najwłaściwszym miejscem na spoczynek dla bohaterów powstań narodowych byłby teren położony w pobliżu cmentarza garnizonowego, a przeznaczony przez Zarząd Miejski na zieleńce.

Prelegent wspomniał też o ciekawym projekcie grona czytelników „Kuriera Poznańskiego”, aby zbudować mauzoleum weteranów powstania 1863 r.

Na zakończenie odczytu wyświetlono kilkadziesiąt przezroczy przedstawiających uporządkowane groby uczestników powstań narodowych w Poznaniu, jak i na prowincji. (zd)

Łódź odbędzie się w dniach 30 i 31 bm. Program zjazdu w dniu 30 bm. o godz. 8,30: zbiórka delegatów w lokalu Zw. Oficerów Rez., ul. Moniuszki 1, o godz. 9 — msza św. w kościele Matki Boskiej Zwycięskiej przy ul. bisk. Bandurskiego (obok parku im. Poniatowskiego). Po mszy św. zwiedzanie „Manufaktury Widzewskiej”. O godz. 14 otwarcie zjazdu w lokalu Zw. Oficerów Rez., przy ul. Moniuszki 1.

W drugim dniu zjazdu dalszy ciąg obrad. (o.)

OSOBISTE

Zmiany w sądownictwie. Dotychczasowy sędzia Sądu Apelacyjnego w Poznaniu Stefan Grabowski został mianowany prezesem Sądu Okręgowego w Chojnicach, a dotychczasowy wiceprokurator Sądu Okręgowego w Poznaniu Mieczysław Góralewicz ma otrzymać nominację na sędziego Sądu Okręgowego w Poznaniu.

WYSTAWY

Wystawa przyborów do ćwiczeń cielesnych. Dnia 31 bm. o godz. 12 odbędzie się otwarcie wystawy przyborów do ćwiczeń cielesnych, wykonanych własnymi siłami Szkoły Powszechnej na Winiarach. Wystawa obejmie przybory: do wytężania i utrzymywania w należyłym stanie boisk, do podziału ćwiczących na grupy, do ćwiczeń orientacyjno-porządkowych, do biegów i gier biegnących, do rzutów i gier rzutnych, do gier z podbijaniem, do skoków i gier skocznych, do ćwiczeń w mocowaniu się, do sportów zimowych.

Przybory zostały wykonane według książki Fr. Krawczyńskiego pt. „Jak wykonać przybory do ćwiczeń cielesnych w szkole powszechnej”. Wystawę zwiedzać można 31 bm. o godz. 12—19, oraz 1 i 2 listopada w godz. 9—12 i 15—19. Wstęp wolny. Dojazd tramwajem nr. 11. (o.)

KRONIKA MIEJSCOWA

Motyle mają używanie. P. Franciszek Tyrakowski, zamieszkały przy ul. 27 Grudnia 15, złapał w parku Moniuszki motyla tzw. „pazia królowej”.

Trzeba czytać to, co się podpisuje. Jeden z mieszkańców Poznania złożył w ub. roku podanie do Urzędu Skarbowego w Poznaniu, dział akcyz i monopolu państwowych, o koncesję na detaliczną sprzedaż napojów alkoholowych z prawem wyszynku w Poznaniu. W dniu wczorajszym obywatel ten otrzymał odpowiedź, podpisaną przez p. o. naczelnika urzędu p. Żarniewicza i informującą, iż prośba jego z dnia 17 grudnia 1937 nie zostanie uwzględniona z tych i tych powodów. Okazuje się, że na podanie, złożone w roku ubiegłym, otrzymał z Urzędu Skarbowego w Poznaniu odpowiedź, powołującą się na pismo z datą, która będzie aktualną za dwa miesiące.

KRONIKA WYPADKÓW

Wylowienie zwłok nieznannej kobiety. W pobliżu Umultowa wylowiono z Warty zwłoki kobiety nieznanego nazwiska. Trupa znalezł przechodzący nad brzegiem Warty mieszkaniec Naramowic Kramer i Franciszek Janiszewski. Zwłoki przewieziono do Zakładu Medycyny Sądowej, gdzie nie zdołano ich do tej pory rozpoznać.

Nieznaną zmarłą jest wzrostu 1,60 m, ciemno-blondynką, w w. ieku około 30 lat. Ubrana była w płaszcz ciemny z bezowym futrzanym kołnierzem. Wszczęto dochodzenie na celu rozpoznanie zwłok.

Najeżenie autobusem. Na Chwałiszewie najeżał wczoraj autobus p. Zofię Ziemiak, której mieszkania nie można było na razie ustalić. Wskutek zmiążdżenia stopy przewiozł pogotowie ofiarę wypadku do szpitala miejskiego. (kl.)

Chłopiec pod tramwajem. Na Dębcu tramwaj linii 4 najeżał wczoraj 10-letniego Ryszarda Cykowiaka, mieszkającego przy ul. św. Szczepana 10. Chłopiec wskutek najeżenia doznał zmiążdżenia stopy. Pogotowie Ratunkowe (66-66) które udzieliło Cykowiakowi pierwszej pomocy lekarskiej, przewiozło go do szpitala miejskiego. (kl.)

Samobójczy skok do Warty. Ubiegłej nocy w pobliżu mostu Chwałiszewskiego wskoczył do Warty w zamiarze samobójczym 29-letni Witold Dekiert z Puśczykowa (ul. Lipowa 9). Dekierta, który przed kilku dniami napił się w zamiarze samobójczym lizolu, odstawiono do komisariatu V. na Czartorii, gdzie się okazało, iż był on pijany. (kl.)

KRONIKA POLICYJNA

Kradzież w Sądzie Grodzkim. W Sądzie Grodzkim w Poznaniu dokonano zuchwałej kradzieży. W wydziale karnym tegoż sądu w specjalnym pokoju przechowuje się pod zamknięciem aserwaty, składające się z różnych przedmiotów, pochodzących z kradzieży. Nieznani sprawcy dostali się do aserwatów, skąd skradli większą ilość przedmiotów. Energetyczne dochodzenia prowadzi policja. (k.)

Ujęcie Teodora Kalkstein-Osłowskiego. Piotrków (Tel. wł.) Ujęto tu i osadzono w areszcie Teodora Kalkstein-Osłowskiego z Poznania. Teodor Kalkstein-Osłowski poszukiwany był od około dwóch lat jako podejrzany o oszustwa w 10 wypadkach. Kalksteina poszukiwały sądy w Pińsku, Katowicach, Wilnie, Nowogródki i Sąd Okręgowy w Poznaniu dla odcierpienia kary więziennej. (R-r.)

Na gorącym uczynku kradzieży rur deszczowych. Podczas obławy, przeprowadzonej nocą w rejonie komisariatu III, zatrzymano kilku osobników podczas kradzieży deszczowych rur cynkowych i rur lanych z gmachu szkoły im. Władysława Jagielly przy ul. Hipolita Cegielskiego. Jako sprawcę tej kradzieży przytrzymano 43-letniego Bronisława Kielmana, karanego już i notowanego kilkakrotnie za kradzieże, mieszkającego przy ul. Łaziennej 2 m. 3. Kielmanowi odebrano skradziony łup. (kl.)

KRONIKA TURYSTYKI

Wesoła zabawa — dobry cel. Ustalona opinia mają już zabawy, organizowane przez Oddział Polskiego Czerwonego Krzyża na m. Poznań, łączą one bowiem wesołą zabawę z dobrym celem, na jaki dochód z nich jest przeznaczony. To też z zadowoleniem przyjmą wszyscy wiadomość, że w sobotę, dnia 30 października odbędzie się w cukierni p. St. Józwiaka dancing na P. C. K. Wstęp 1.— zł. akademicki — 50 gr. W programie liczne atrakcje. zg 1333

„Popularny” do Bydgoszczy. Na „Ogólnopolską Wystawę Radiową” w Bydgoszczy organizuje Delegatura Ligi Popierania Turystyki w Poznaniu 2-dniowy pociąg popularny. Wyjazd w niedzielę, dn. 31. 10. br. o godz. 7,40, powrót dnia 2. 11. br. o godz. 0,15. Cena biletu 6,40 zł. Do powyższego poc. popularnego przysługuje 50% ulga dojazdowa do Poznania w promieniu od 20—80 km. Pociąg zatrzymuje się na następujących stacjach: Poznań Wsch., Pobiedziska, Gniezno, Mogiła i Inowrocław. Bilety nabywać można w kasie kolejowej oraz biurach podróży: „Orbis” i Wagons-Lits/Cook w Poznaniu. zg 1333

Asystent duszpasterstwa akademickiego

W dniu wczorajszym zapoznał się z prezesami organizacyj akademickich U. P. dominikanin o. Bernard Przybylski, który otrzymał w dniu 26 sierpnia rb. nominację na asystenta duszpasterstwa.



OJCIEC BERNARD PRZYBYLSKI

stwa akademickiego w Poznaniu. Ojciec Bernard Przybylski urodził się w 1907 r. w Chabsku, powiat Mogiła. Studia gimnazjalne odbywał w gimnazjum niemieckim w Mogiłnie, następnie w polskim gimnazjum w Trzemesznie, gdzie też zdał maturę. Seminarium arcybiskupie duchowne w Gnieźnie ukończył w 1929 r. po czym przebywał w Krakowie w klasztorze o. dominikanów, skąd po roku udał się do Lwowa na studia filozoficzne, a stąd do Międzynarodowego Instytutu Papieskiego Angelicum w Rzymie, gdzie po odbyciu studiów filozoficznych i teologicznych otrzymał doktorat teologii.

Po powrocie do kraju wykładał jako profesor przez dwa lata w studium filozoficzno-teologicznym o. dominikanów we Lwowie. Tam też rozpoczął pracę w stowarzyszeniach akademickich i redagowanie „Szkoły Chrystusowej”, czasopisma poświęconego życiu wewnętrznemu inteligencji polskiej.

O. Bernard Przybylski będzie współpracował z ks. kapłanem prałatem dr. Taczakiem. (sk)

Pogrzeb starosty śp. dra Jerzykowskiego



Jak donosiliśmy w wydaniu rannym, wczoraj odbył się bardzo uroczysty pogrzeb starosty powiatu poznańskiego, śp. dra Zbigniewa Jerzykowskiego. Na fotografii widzimy kondukt żałobny w drodze na cmentarz farny.

KRONIKA SĄDOWA

— * Za przywłaszczenie 6.173 zł. Przed Sądem Okręgowym w Poznaniu toczyła się dziś rozprawa przeciwko b. asystentowi pocztowemu Sylwestrowi Wawrzyniakowi z Poznania, oskarżonemu o przywłaszczenie sobie 6.173 zł z kasy Funduszu Pośmiertnego Stowarzyszenia Ojców Żywego Różańca przy parafii Najśw. Serca Jezusa i św. Floriana na Jeźcach.

Przy wspomnianej parafii został zorganizowany fundusz pośmiertny dla członków Bractwa Różańcowego. Członkowie wpłacali do kasy składkę w wysokości jednego złotego miesięcznie i uzyskiwali prawo do zapomogi w wysokości 350 zł na wypadek śmierci i kosztów związane z pogrzebem. Skarbnikiem wspomnianego funduszu został mianowany asystent pocztowy Sylwester Wawrzyniak. Przeprowadzona na początku bieżącego roku rewizja funduszu pośmiertnego stwierdziła brak 6.173 zł. Do przywłaszczenia tej kwoty przyznał się skarbnik Sylwester Wawrzyniak. Pociągnięto go do odpowiedzialności karnej i stanął w dniu dzisiejszym przed sądem. Na rozprawie oświadczył, że kwotę tę pożyczycył sobie z kasy funduszu na prywatne potrzeby oraz na leczenie. Na pytanie przewodniczącego, dlaczego przeprowadzona w ubiegłym roku rewizja nie ujawniła nadużyć, oskarżony oświadczył, że wtedy pożyczycył od jednego z kolegów brakującą kwotę 3 tys. złotych. Nazwiska tego kolegi nie chciał ujawnić, gdyż jest on urzędnikiem państwowym i pieniądze te pożyczycył mu z publicznych funduszy. Nadto oskarżony wyjaśnił, że miał nadzieję otrzymania większych pożyczek i pokryć niedobór w kasie funduszu. W czasie rozprawy wyszło na jaw, że oskarżony jako asystent pocztowy przywłaszczył sobie 1.100 złotych, za które został skazany na 10 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg lat 2. W charakterze świadka sąd przesłuchał ks. wik. Józefa Kalużę, po czym ogłosił wyrok, skazujący Sylwestra Wawrzyniaka na jeden rok i 3 miesiące więzienia bez zawieszania. (k.)

— * Podrobił weksle. Przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu toczyła się rozprawa przeciwko 20-letniemu Tadeuszowi Nowakowi, oskarżonemu o podrobienie w kwietniu rb. w Poznaniu trzech weksli na kwotę 1.100 zł, które podpisał nazwiskiem Aleksandra Kozin i umieścił na nich odpowiednią pieczęć. Równocześnie z Nowakiem odpowiadał Leon Kuczkowski, oskarżony o zamówienie pieczęci firmowej.

Bracia Nowakowie prowadzili w Poznaniu wspólnie z Leonem Kuczkowskim wytwórnię kosmetyków. W kwietniu rb. potrzebowali kredytu, lecz nie mogli znaleźć odpowiedniego żyra. Zwrócili się do Aleksandra Kozina, lecz ten odmówił. Wówczas Nowak weksle podrobił. Sąd Okręgowy skazał Tadeusza Nowaka na 10 miesięcy więzienia, a Kuczkowskiego na 6 miesięcy więzienia. Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrok zatwierdził. (k.)

Z WIELKOPOLSKI

— * BUK. W nocy z poniedziałku na wtorek dokonano w pałacu dworskim majątności Niepruszewo pow. Nowy Tomyśl, na szkole dzierżawcy p. Stanisława Medzińskiego niezwykle zachwale kradzież. Sprawy, których było prawdopodobnie kilku, w wyłamaniu krat w suterach pałacu, splądrowali kuchnia i spiżarnię w suterach zabierając artykuły żywnościowe. a następnie całe mieszkanie z wyjątkiem pokoi służby i sypialni właściciela. Po wyłamaniu zamków w szafach i biurku, złodzieje zabrali papiery P. Pożyczki Inwestycyjnej na sumę przeszło 3 tys. zł. Przy tym zabrali różne inne papiery wartościowe i obligacje, polisy ubezpieczeniowe oraz dużą ilość garderoby i bielizny, fuzję myśliwską, gramofon walizkowy oraz szereg innych drobnych przedmiotów. Właściciel ocenia straty na przeszło 6 tys. zł. (bm)

— * CHODZIEŻ. W poniedziałek odbył się pogrzeb śp. Stanisława Medzińskiego. Zmarły był tu jednym z pierwszych pionierów polskich, który w naszym mieście w ostatnich latach przed wojną światową przy budzeniu ducha polskiego wśród zgermanizowanego i zażydnionego społeczeństwa ówczesnego oddał sprawie poważnie zasługi. Był współzałożycielem Tow. Przemysłowego, Banku Spółdzielczego i jego długoletnim kierownikiem, brał żywy udział w oswobodzeniu politycznym powiatu, był pierwszym posłem do sejmu ustawodawczego, a ostatnio kierownikiem Rolnika Nadnoteckiego.

— Odbył się tu jarmark kramny bez Żydów, który miał przebieg niezwykle ożywiony. (cm)

Z WIELKOPOLSKI

— * CHODZIEŻ. W poniedziałek odbył się pogrzeb śp. Stanisława Medzińskiego. Zmarły był tu jednym z pierwszych pionierów polskich, który w naszym mieście w ostatnich latach przed wojną światową przy budzeniu ducha polskiego wśród zgermanizowanego i zażydnionego społeczeństwa ówczesnego oddał sprawie poważnie zasługi. Był współzałożycielem Tow. Przemysłowego, Banku Spółdzielczego i jego długoletnim kierownikiem, brał żywy udział w oswobodzeniu politycznym powiatu, był pierwszym posłem do sejmu ustawodawczego, a ostatnio kierownikiem Rolnika Nadnoteckiego.

— Odbył się tu jarmark kramny bez Żydów, który miał przebieg niezwykle ożywiony. (cm)

— * CHODZIEŻ. W poniedziałek odbył się pogrzeb śp. Stanisława Medzińskiego. Zmarły był tu jednym z pierwszych pionierów polskich, który w naszym mieście w ostatnich latach przed wojną światową przy budzeniu ducha polskiego wśród zgermanizowanego i zażydnionego społeczeństwa ówczesnego oddał sprawie poważnie zasługi. Był współzałożycielem Tow. Przemysłowego, Banku Spółdzielczego i jego długoletnim kierownikiem, brał żywy udział w oswobodzeniu politycznym powiatu, był pierwszym posłem do sejmu ustawodawczego, a ostatnio kierownikiem Rolnika Nadnoteckiego.

— Odbył się tu jarmark kramny bez Żydów, który miał przebieg niezwykle ożywiony. (cm)

Paechowie skazani na 4 lata więzienia

W dniu wczorajszym o godz. 13.15 w Sądzie Okręgowym w Poznaniu ogłoszono wyrok w głośnym procesie braci Albina i Karola Paechów z Sierakowa, pozostających pod zarzutem zbrodni utopienia swego brata w maju rb. w rzece Warcie, opodal Sierakowa. Sąd Okręgowy opierając się na zeznaniach jedynej naocznej świadka tragicznego zajścia, 58-letniego Jana Stańki z Sierakowa, i na przeprowadzonym przewodzie sądowym, doszedł godnie z wnioskiem prokuratora do

przekonania, że oskarżeni Paechowie dopuścili się zbrodni z art. 230 § 1 kk. przez nieumyślne spowodowanie śmierci swego brata, śp. Franciszka, i skazał każdego z nich na karę 4 lat więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego. Utraty praw publicznych i obywatelskich praw honorowych sąd nie orzekł wobec oskarżonych dlatego, że stali się oni jedynie mordercami z przypadku.

Skazani wyrok przyjęli z wyraznym przygnębieniem.

— * CZARNKOW. Bojkot żydowski w Czarnkowie trwa w dalszym ciągu. Członkowie Stronnictwa Narodowego postępowali bardzo konsekwentnie niepozwalając się sprowokować przez przekupionych „wojtów” żydowskich. — Bojkot przeprowadzają członkowie Stronnictwa Narodowego ze wsi, którzy dziś są lepiej uświadomieni od mieszczan. Kierował całością p. Klawek z Polajewa. Na wyróżnienie zasługują 3 bracia Grotowie z Huty. Na zakończenie odbędzie się zebranie publiczne dla całego obywatelstwa. (cm)

— * GOSTYN. Cech Fryzjerski w Gostyniu odbył ostatnio nadzwyczajne walne zebranie, na którym powzięto rezolucję przeciw partaczom, którzy bez kart rzemieślniczych i świadectwa przemysłowego konkurują z fryzjerami, przy czym jednak wyrażono żal, że publiczność niejednokrotnie woli się strzyżać czy golić właśnie u tych partaczy, wobec tego Cech Fryzjerski w Gostyniu zwrócił się z apelem do społeczeństwa, aby popierało li tylko legalne zakłady fryzjerskie. (m)

— * GNIEZNO. W czasie od 3 do 16 listopada rb. odbędzie się w Gnieźnie w Domu Kupieckim Polskiego konferencja w sprawie rozkładu jazdy na rok 1938-39. W konferencji biorą udział przedstawiciele min. komunikacji, reprezentanci dyrekcji kolejowych i minist. poczt i telegr., razem około 100 delegatów. W czasie trwania konferencji delegaci zwiedzą zabytki Gniezna i Lednicy. Powyższa konferencja odbywa się w Gnieźnie po raz pierwszy, albowiem takowała obradowała zawsze w Bydgoszczy.

W związku ze świętem Chrystusa Króla odbędzie się w niedzielę 31 bm. manifestacyjny pochod z wszystkich gnieźnieńskich kościołów parafialnych do Bazyliki, gdzie o godz. 16.30 odprawi ks. biskup Laubitz uroczyste nabożeństwo w intencji Akcji Katolickiej u grobu św. Wojciecha, patrona Akcji Katolickiej w Polsce. — Zbiórka o godz. 15.30 przed kościołem farnym, św. Michała, św. Wawrzyńca i oo. franciszkańskich.

W niedzielę o godz. 20 w sali Hotelu Europejskiego sekcja sceniczna przy Kole Rodzicielskim szkoły III wystawia sztukę „Dzieci wrzesińskie”, osnutą na tle strajku szkolnego we Wrzesnie w roku 1901.

W Gnieźnie skradziono Marcie Króliczk ze Strychowa pozostawiały u Piechockiego przy ul. Poznańskiej bez dozoru rower. (br)

— * INOWROCŁAW. We wtorek w godzinach rannych rozpoczął się tydzień antyżydowski. Społeczność polskie przyjęło krok Stronnictwa Narodowego z uznaniem.

W sobotę o godz. 20.15 w sali hotelu „Basta” odbędzie się wielkie zgromadzenie antyżydowskie. Przemawiać będą prelegenci z Poznania i Torunia.

Za sfalszowanie dokumentu stanął przed Sądem Okręgowym na sesji wyjazdowej w Inowrocławiu Bol. Grzegorzczak z Mierucina. Za czyn ten skazany został Grzegorzczak na 6 miesięcy więzienia.

Za sfalszowanie dokumentu urzędowego i oszustwo odpowiadał przed Sądem Okręgowym na sesji wyjazdowej w Inowrocławiu Michał Klerowski z Gniewkowa, którego skazano na 8 miesięcy więzienia.

Za namowę do fałszywego zeznawania Sąd Okręgowy na sesji wyjazdowej w Inowrocławiu skazał Sikorskiego z Muszyńka na 6 miesięcy bezwzględnego więzienia.

Za obrazę Prezydenta Rzeczypospolitej i premiera Składkowskiemu odpowiadał Władysław Wiśniewski z Złotnik Kujawskich. Wina mu udowodniono i zasądzono na 6 miesięcy więzienia. (ik)

— * KOŚCIAN. Obóz Wszechpolski koło Kościan wznowił swoją działalność rozpoczynając w ub. niedzielę cykl zebrań plenarnych, które odbywać się będą w każdą pierwszą niedzielę miesiąca. Na ostatnim zebraniu, któremu przewodniczył adw. Lompa, mówił o ogólnej sytuacji politycznej przesyłow. Obozu Wszechpolskiego mgr Gronowski ze Śmigla.

Parafialna Akcja Katolicka ogłosiła program święta Chrystusa Króla w dniu 31 bm., które rozpocznie się uroczystą sumą o godz. 10.30 z udziałem wszystkich organizacji kościelnych i świeckich. O godz. 16.30 odbędzie się uroczysta akademia w sokołni, po czym wyruszy pochod

na Rynek, gdzie przemówi ks. prob. Bednarkiewicz.

— Sąd Okręgowy z Leszna na sesji wyjazdowej w Kościanie rozpatrywał sprawę Teodora Łabińskiego z Przysieki Starej. W dniu 12 września rb. w czasie dożynek w majątności Przysieka Stara osk. Łabiński zaczepił bez powodu Franciszka Szkudlarka z Przysieki Starej i uderzył go nożem w pierś. Zareagowali na to przystawcy Szkudlarka i pobili oskarżonego. Zeznania świadków były bardzo metne. Wezwany przed sąd lekarz dr Olejniczak oświadczył, że Szkudlarek przybył do szpitala w Kościanie dopiero w miesiąc po wypadku i że stan obecny jego zdrowia jest poważny, co ma niewątpliwie związek przyczynowy z uderzeniem go nożem na dożynek. Oskarżyciel publiczny zażądał surowego wymiaru kary motywując to tym, iż bójki na zabawach stały się wprost nagminnymi. Sąd skazał Łabińskiego z art. 236 k. k. § 1 na półtora roku więzienia bez zawieszania, przy czym wyrok uzasadnił tym iż Łabiński wybrał się już z nożem na zabawę i tam bez jakiegokolwiek przyczyni pchnął nim Szkudlarka. Wyrok ten niech będzie ostrzeżeniem dla wszystkich zabójców, jakich zwłaszcza na wiejskich zabawach nigdy nie brak. (ko)

— * KROTOSZYN. Na poniedziałkowym posiedzeniu Rady Miejskiej, które zagal p. burmistrz Tadeusz Fenrich, rozpatrywano sprawozdanie z wykonania budżetu za rok 1936-37. — Sprawozdanie zareferował przewodniczący komisji rewizyjnej p. Walerian Rogowski, który w konkluzji, imieniem komisji rew. stwierdził, że gospodarka administracji ogólnej, przedsiębiorstw i zakładów miejskich w okresie sprawozdawczym była celowa i oszczędna, prowadzona zgodnie z obowiązującymi przepisami i potrzebami miasta. Rada Miejska przyjęła sprawozdanie to jednogłośnie do wiadomości udzielając Zarządowi Miejskiemu pokwitowania. Poza tym Rada uchwaliła zaciągnąć dwie pożyczki długoterminowe i to: 57 tysięcy złotych na przebudowę elektryczni i skonwertowanie już poprzednio otrzymanych pożyczek, oraz 45 tysięcy złotych na uzupełnienie kapitału zakładowego Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Krotoszyna. (jk)

— **LESZNO.** Publiczne posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się w najbliższy piątek. — Zarządzeniem Zarządu Miasta przymusowe tepienie szczurów i myszy odbędzie się w czasie od 3 do 5 listopada rb.

Przed Sądem Okręgowym w Lesznie odbyła się rozprawa karna przeciw kierownikowi szkoły powszechnej w Moraczuwie, pow. Leszno — Leonowi Cybichowskiemu, oskarżonemu z par. 203 i 291 k. k. o uprawianie nierządu z nieletnimi dziewczynkami. Sąd w osobach pp. s. o. Simińskiego, Kołodziejczaka i Błażewskiego, wydał wyrok, skazujący oskarżonego na 2 lata więzienia i pozbawienie praw obywatelskich i honorowych na lat 3. Oskarżał p. prok. Czok — przesłuchanych było 10 świadków w osobach pokrzywdzonych uczennice.

— * MOSINA. Srebrne gody małżeńskie obchodzić będzie w dniu 29. bm. pp. Franciszek i Stanisława z Krzymińskich Liberowie, zamieszkałi w Mosinie przy ul. św. Jana. Jubilat jest długoletnim abonentem „Oredownika”, członkiem Stron. Narodowego i długoletnim członkiem Bractwa Kurkowego i „Sokoła”. Na intencje Jubilatów odprawi się nabożeństwo dnia 29. bm. o godz. 9 w tut. kościele farnym.

Bardzo liczni mieszkańcy Mosiny, Puszczycówka, Puszczycowa itd., wracający wczoraj od pracy i swych zajęć z Poznania, proszą za naszym pośrednictwem Dyрекcję Kolei Państwowych w Poznaniu o pozostawienie w rozkładzie jazdy pociągu wychodzącego z Poznania o godz. 18.10. Pociąg ten jest stale przepełniony. Poza tym mieszkańcy wyrażają życzenie, by P. K. P. zarządziła doczepienie do pociągu wychodzącego z Mosiny o godz. 5.56 rano, dwóch wagonów 3 kl. (ms)

— * SWARZĘDZ. Dnia 30 bm. (sobota) o godz. 20 w miejscowej strzelnicy Bractwa Kurkowego gniazdo sokole urządził dorożca zebranie ku czei patrona sokołstwa Tadeusza Kościuszki. Na zebranie to, mające także charakter propagandowy zarząd gniazda zaprasza przedstawicieli miejsc. społeczeństwa, członków i sympatyków. (n)

Rozprawę o nadużycia w Banku Ludowym w Nekli odroczone

Sąd okręgowy pod przewodnictwem dra Woźniaka przy współudziale prok. Garszyńskiego rozpatrywał w środę przetrwaną w dniu 25 bm w Środzie rozprawę przeciwko urzędnikom i zarządowi Banku Ludowego w Nekli, w pow. średzkim, Franciszkowi Józwiakowi, Feliksowi Kamzie, Stanisławowi Domańskiemu i Władysławowi Kuźniewskiemu, oskarżonym o nadużycia i zdefraudowanie w okresie od 1927 do 1932 r. na szkodę banku około 30 tys. złotych.

Na rozprawie okazało się, że pierwszy bilans banku z 1931 r. przekreślono, a drugi sporządzony przez osk. Kuźniewskiego z 6 marca 1932 r. podpisał wójt gminy Nekla osk. Domański, w związku z piastowaniem przez niego stanowiskiem w zarządzie banku, Domański tłumaczył się na rozprawie, że ma zaledwie wykształcenie 4 klas szkoły powszechnej i nie zna się w ogóle na księgowości, a tym więcej

na sporządzaniu bilansów. Podpis swój pod bilansem złożył ufając w pełni osk. Kuźniewskiemu, który jest z zawodu bankowcem. Następnie sąd wysłuchał częściowo orzeczenia biegłego z dziedziny księgowości, który podtrzymał swoje pisemne oświadczenie co do osk. Kuźniewskiego, z którego wynikało, że Kuźniewski prowadził niezgodnie z prawdą księgowość banku, i że pracując w Banku Ludowym w Nekli od 1927 r. pobrał, jako zapłatę za swoją pracę około 2435 zł oraz policzył sobie na kosztu handlowe kwotę 470 zł. Na oświadczenie biegłego Kuźniewski wyjaśnił, że w prowadzeniu księgowości bankowej w Nekli wzorował się na swoich poprzednikach.

Ze względu na zawezwanie drugiego biegłego i celem zasięgnięcia szczegółowych informacji w Banku Zw. Spółek Zarobkowych w Poznaniu co do redyskonta weksli, sąd rozprawę odroczył do dnia 9 listopada rb.

Proces dra Toporskiego odroczone

Sąd Okręgowy pod przewodnictwem sędziego dra Garbusińskiego przy współudziale prokuratora Góralewicza przystąpił w dniu dzisiejszym o godz. 9.15 do rozpatrzenia sprawy przeciwko dr Franciszkowi Toporskiemu i pielęgniarce Marii Meden ze Środy, oskarżonym o nielegalne wypisywanie recept na narkotyki i dostarczanie ich narkomanom, przebywającym w zakładzie odwykowym w Ludwikowie.

Na rozprawę nie przybyła oskarżona Maria Meden, oraz szereg wezwanych świadków. Sąd stwierdził, że Medenowej nie można było doręczyć wezwania na rozprawę, gdyż ciągle zmieniała miejsce swego pobytu.

Na wniosek prokuratora sąd odroczył rozprawę już po raz drugi i odnośnie oskarżonej Medenowej postanowił zastosować areszt, gdyż rozmyślnie uchyla się od przybycia na rozprawę. Sąd zarządził poszukiwanie jej przez policję. (k.)

Pod zarzutem dzieciobójstwa

Gniezno. (br) Dnia 8 listopada rb. o godz. 9 Sąd Okręgowy w Gnieźnie rozpatrywać będzie sprawę karną Izabeli Zborowskiej z Gniezna, dwukrotnie już karanej za oszustwo i porzucenie dziecka, oskarżonej o zbrodnię zabójstwa własnego dziecka.

Tło sprawy jest następujące: Dnia 3 maja rb. w okolicznościach, budzących podejrzenie, zmarło nieślubne dziecko oskarżonej 4-letni Wojciech Turajski. Sprawą zajęły się władze śledcze. Ustalono, że sprawczynią zgony chłopczyka była właśnie oskarżona, która w czasie od 2 kwietnia do 3 maja rb. w własnym mieszkaniu znęcała się nad swym nieślubnym synem do tego stopnia, że nieszcześliwe dziecko zmarło 3. 5. 37 r. Znęcanie się Zborowskiej polegało na tym, iż rzucała ona kilka razy małego Wojciecha na podłogę, pchnęła go na ścianę łamając mu przy tym 16 żeber i lewa kość ramieniową oraz wybijała siedem zębów przednich, biła go paskiem i ręką po całym ciele, morzyła go głodem w tym celu, aby pozbawić go życia.

Na rozprawę powołano 14 świadków, a jako biegłego lekarza powiatowego dra Pakowskiego z Gniezna, który przeprowadzał sekcję zwłok.

Z POMORZA

— * TORUN. Na przechodzącą w godzinach przedpołudniowych parkiem miejskim na Bydgoskim Przedmieściu 8-letnia uczennica, córke urzędniczki starostwa Markowskiego napadł jakiś dwudziestokilkuletni osobnik, usiłując ją zniewolić. Na krzyk dziecka przybiegł jeden z przechodźni, na którego widok zboczeniec uciekł niepoznany.

W bazylice św. Jana odbył się ślub p. Małgorzaty Paulusowskiej, córki znanego obywatela z inż. Stefanem Fabianowskim nadszereźnikiem państwowym w Wawrzynowie w pow. kościernskim. Okolicznościowe przemówienie wygłosił ks. prał. Ziemiński.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na Fundusz podróżnika śp. Kazimierza Nowaka	
Wacław Drożyński	20,— zł
razem z poprz. pokwitowanymi	335,70 zł

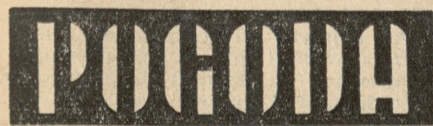
Na pogorzalców wsi Roszki-Ziemaki	
Wacław Falkiewicz	75,— zł
Kazim. Solecki, Stanisławów	7,75 „
Stronnictwo Narodowe, koło Hut, pow. Czarnków, 17,—, koło Gębice 5,—, koło Sarbia 3,50, koło Marunowo 3,—, razem	28,50 „
razem z poprz. pokwitowanymi	4 010,09 zł

KSIEGI STANU GWILNEGO

Zapowiedzi
Dnia 27 bm. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkała w Poznaniu):

Aptekarz Karol Kromczyński i Wanda Dubiel; odwołali drogerzysty Stanisław Magdziak i bufetowa Helena Grzeda; kupiec Karol Droese i Maria Szymańska w Śmieciu drukarz Marian Kubiak i ekspedientka Marianna Jankowiakówna; robotnik Bolesław Kotkowski i ekspedientka Zofia Stefańska; mechanik Marian Czuchanowski i Marta Tiffert; rzeźnik Oton Dickert i ekspedientka Elfrida Düsterhöft; robotnik Stanisław Wojciechowski i marszałek Zofia Królczak w Modrzu I, gmina Steszew, pow. poz.; strzelec pułku piechoty Ludwik Czyżykowski w Starolecie Wielkiej, powiat poznański, i pracownica Jadwiga Kucia-kówna.

Zgony
Dnia 28 bm. zapisano następujące zgony:
Rozalia Wielochowa z domu Kowalska, 47 lat; Florian Jaśniak, robotnik, 29 lat; Wawrzyn Wawrzyniak, stróż, 70 lat; Franciszek Przybylski, kupiec, 42 lata, zam. w Mogilnie; Józef Błażewski em. nauczyciel, 80 lat.



POZNAŃ, 28 października 1937.
Temperatura 7 godz. + 9,0 13 godz. + 17,1.
Ciśnienie
7 godz. 754,1 mm. umiarkow.
13 godz. 754,3 mm.
tendencja barom.; ciśnienie stałe
Zachmurzenie
7 godz. pogodnie
13 godz. pogodnie
Wiatr
7 godz. kierunek poł.-wsch., szybkość 3 m/ssek.
13 godz. kierunek wsch., szybkość 5 m/ssek.
Temperatura w dniu 27 października rb. była: najwyższa + 17,4 o godz. 15, najniższa + 8,7 o godz. 6.30
Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:
Nadal pogodnie i ciepło.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

Uniwersytet Poznański Dla Wszystkich już za parę dni

(Powszechne wykłady uniwersyteckie w nowym cyklu).

Jednym z najcenniejszych objawów promieniowania wiedzy na zewnątrz Uniwersytetów, tak że dociera do najszerszych warstw, są to Powszechne Wykłady Uniwersyteckie. Wszelkimi Poznańska zdobyła sobie już na tym polu niemałe zasługi, jak to czytelnikom Działu naszego wiadomo. Wzorem lat ubiegłych i w roku bieżącym profesorowie i docenci U. P. wygłoszą w Poznaniu szereg wykładów, w których w przystępnej formie podadzą syntetyczny obraz wybranych zagadnień. Seria I odczytów rozpocznie się dnia 5 listopada i trwać będzie do 14 grudnia.

Jako pierwszy prelegent wystąpi w dniu 5 listopada prof. Ludwik Jaxa-Bykowski z odczytem „System szkolny Niemiec współczesnych“.

*

Przegląd odczytów według działów przedstawia się następująco:

Najobficiej reprezentowane będą różne dziedziny nauk historycznych. Usłyszymy tu prof. Z. Wojciechowskiego (wtorek 9. XI.: „Jak Polska przyjęła chrześcijaństwo“), doc. K. Górskiego (środa 10. XI.: „Dzieje naszego pisma“), Wykl. S. Dedio (12. XI.: „Wino w życiu cesarzy rzymskich“), prof. T. Grabowskiego (16. XI.: „Rola Leszna w dziejach reformacji w Polsce“), prof. K. Tymienieckiego (20. XI.: „Narodziny polskiego nacjonalizmu“), prof. W. Klingera (wtorek 23. XI.: „Kiedy powstały przepowiednie Wernyhory?“), prof. A. M. Skalkowskiego (sobota 4. XII.: „Tragedia i legenda Babińskiego“), doc. H. Markowskiego (poniedziałek 6. XII.: „Cesarz August z przeźrocami“), prof. R. Pollaka (piątek 10. XII.: „Polacy nad Pławią w 1918 r.“), prof. M. Rudnickiego (wtorek 14. XII.: „O Germanach w dorzeczu Wisły i Odry“ z przeźrocami).

Zbliżone problemy porusza wykład na tematy krajoznawcze. Mówić będą: doc. W. Steffen (sobota 27. XI.: „W krainie krzyżów“ z przeźrocami), dr. J. Staszewski (1. XII.: Zamki i miasta krzyżackie — wspomnienia z podróży z przeźrocami), i prof. T. Silnicki (wtorek 7. XII.: „Paryż — z przeźrocami“). W czasie zupełnie odległego przeniesie nas odczyt znakomitego poznańskiego prehistoryka prof. J. Kostrzewskiego, który wygłosił odczyt pt. „Gniezno pogańskie i wczesnopiastowskie w świetle nowych odkryć z przeźrocami“ piątek 26. XI.

Zagadnienia współczesne oświetli docent i zast. prof. M. Z. Jedlicki w odczycie pt. Ruch reżystowski w Belgii (piątek 19. XI.). Będą one przedmiotem też wspomnianego już wyżej inauguracyjnego odczytu prof. L. Jaxy-Bykowskiego (System szkolny Niemiec współczesnych — piątek 5. XI.). Zajmą niewątpliwie słuchaczy odczyty z dziedziny antropologii i eugeniki. Usłyszymy tu tak wybitnych specjalistów jak prof. A. Wodzieckę (sobota 13. XI.: „Od czego zależą losy jednostki i Narodu w oświetleniu eugeniki?“) i doc. K. Stojanowskiego (środa 24. XI.: „Wielkopolska pod względem antropologicznym“).

Dwa odczyty poświęcone będą biologii i zoologii. Usłyszymy tu doc. K. Zaleskiego (sobota 6. XI.: „Biologiczne uzasadnienie racjonalnego zwalczania chorób (i szkodników) drzew owocowych“), i doc. J. Rzośkę (poniedziałek 13. XII.: „Zbiorowiska zwierząt i prawa nimi rządzące“). Dwa też problemom medycyny. A mianowicie doc. F. Labendziński zajmie się problemem „Czy palenie tytoniu jest szkodliwe dla ustroju ludzkiego“ (piątek 3. XII.), zaś doc. T. Kucharski najżywotniejszym zagadnieniem ujętym w tytuł „Zdrowie to także F. O. N.“ (wtorek 30. XI.).

Jednym odczytem reprezentowana jest filozofia (doc. A. Wiegner, środa 17. XI.: „Czym nie jest logika?“), jednym też historia sztuki (doc. M. Ruxerówna, sobota 11. XII.: „Patos w sztuce greckiej“ — z przeźrocami).

*

Odczyty, jak dotąd, odbywać się będą o godz. 20-tej w sali XVII Col. Minus. Wstęp na odczyt 30 gr, dla młodzieży i wojskowych niższych stopni 15 gr.

Nie wolno wątpić, że i w rb. publiczność obecnością swoją potwierdzi słusność tej wyjątkowej imprezy kulturalnej dającej każdemu możliwość za-

czepnięcia najczystszej wiedzy u samego jej źródła. Na Zachodzie wykłady takie, pod nazwą University Extension mają już za sobą tradycję równie chlubną, jak długą. Niechże zdobywają ją sobie i u nas, szerząc i pogłębiając kulturę narodową.

**W następnym Dziale:
CO WIDAĆ OD MORSKIEGO OKA?**
przez
dra Jerzego Młodziejewskiego

W NAUKOWYM POZNANIU

Komisja Geograficzna Tow. Przyjaciół Nauk odbędzie posiedzenie w sobotę, 30 października o godz. 18 w sali Instytutu Geograficznego U. P., ul. Fredry 10, II p. Doc. dr Rajmund Galon przedstawi na nim pracę pt. „Stratygrafia dyluwium wzdłuż Wisły pomiędzy Warszawą a Dęblinem“.

ŻYCIE KULTURALNE

LITERATURA

Towarzystwo Miłośników Miasta Poznania odbędzie posiedzenie w piątek, dn. 29 października, o godz. 19 w sali Rady Miejskiej, Ratusz, II p. Na porządku obrad m. in. referat mgra M. Frelkiewiczówny pt. „Nieszczęsna Julia Molińska - Woykowska“.

Autobiograficzna powieść Londona. Zdaje się, że Jack London najwięcej z siebie samego włożył w „Martina Edena“. Dzieje samouka, który dzięki zdolnościom i silnej woli zostaje z chłopca okrętowego wybitnym pisarzem — to przecie dzieje samego autora. Naturalnie trzeba było zmienić pewne szczegóły i poczynić pewne dodatki, wymagane tego względu artystyczne. Niewiadomo mi, czy i w życiu Londona głównym bodźcem była miłość. Natomiast niewątpliwie osobisty pokład materiału, który jednak szybko doszedł do utopii społecznej. Może by zresztą i Martin Eden nie wytrwał przy swym niezszechanizmie, gdyby autor dość długo pozostawił go przy życiu. Powieść ma poważne błędy, grzeszy często przesadą, dygresje filozoficzne rażą zapalczywością i w gruncie rzeczy zasługują na miano naiwnych (nie tylko Kartezjusz, ale nawet i Kant jest dla Edena myślicielem średniowiecznym!). Z tym wszystkim najcharakterystyczniejszy to i bodaj najlepszy utwór Londona. Stąd należy powitać z zadowoleniem nowe wydanie (Rój, 1937). Niestety zasługę obniża wybór tłumacza, nie wymienionego zresztą na kartce tytułowej. Mieszka on gwara ludowa z żargonem wielkomiejskim, używa zwrotów niepoprawnych, popełnia błędy gramatyczne, a czasem wprost nie rozumie tekstu lub przekłada go niewolniczo. (W. T.)

NAUKA

Studia nad teorią literacką. Szczęśliwą myśl rozwijają warszawscy poloniści. Oto przyswajają polonistyczne najlepsze plody teorii zagranicznych. Niedawno ukaż się wstęp do poetyki głosego formalisty Żirmuńskiego. Przełożono następnie rozprawę świetnego niegdyś niemieckiego anglisty Wilhelma Dibeliusa o morfologii powieści rzecz dziś już przestarzała. Natomiast duża zasługa jest przekładem z praw L. Spitzera, K. Vosslera, Winogradowa o sztuce słowa i językoznawstwie, o gramatycznych i psychologicznych formach języka, o języku artystycznego utworu literackiego, o zagadnieniu naracji wypowiedawczej w stylistyce. Rozprawa wstępna Z. Lempickiego wprowadza czytelnika w zagadnienia stylistyczne, rozwijając przy tym imponującą wprost erudycję w dziedzinie współczesnych teorii stylu. („Z zagadnień stylistyki: Archiwum tłumaczeń z zakresu teorii literatury i metodologii badań literackich“, Warszawa 1937 r.) Warto go czytać i zapamiętać. T. Gr.

Z Polskiego Tow. Historycznego. Z Łodzi donoszą nam (wp): Łódzki Oddział P. T. H. odbył posiedzenie Sekcji Dydaktycznej poświęcone omówieniu programu historii w liceum ogólnie kształcącym z referatem dr. T. Bornholza.

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Sztuka na Uniwersytecie. Wszelkimi Stefana Batorego w Wilnie jest jedyną w Polsce, jak wiadomo, na których znajduje się wydział sztuki, zorganizowany i długie lata prowadzony przez niezapomnianego Ferdynanda Ruszczyca. Obecnie odbywa się w Warszawie wystawa malarzy wileńskich, w której uczestniczy wielu pracami zarówno dziekan wydziału sztuki, prof. Ludomir Ślędzkiński, jak asystent tegoż Uniwersytetu p. Jan Hoppen, który jest kierownikiem zakładu grafiki w U. S. B. Między wystawiającymi malarzami są wychowankowie wydziału sztuki w liczbie sześciu, w tym jedno kobieta.

NOWY CZŁONEK AKADEMII DZIESIĘCIU

Wybory u „Concourtów“ — Następstwo po Gastonie Cherau — Głosowanie w dobrej restauracji — Silna konkurencja — Dorgelès jako agitator — Kim jest Francis Carco? — Laureat Akademii... — Nagroda za pasem.

Paryż, 23 października

Mianem Akademii Dziesięciu określa się — w żartobliwym przeciwieństwie do Akademii Francuskiej, która liczy czterdziestu „nieśmiertelnych“ — Akademię Goncourtów. Aeropag ten od pół roku liczył tylko dziewięciu członków. Sześć miesięcy temu jeden z nich, a mianowicie Gaston Cherau, zmarł nagle w czasie podróży po Ameryce. Chodziło więc o to, kto nastąpi po autorze „Champi Tortu“ i „Valentine Paqual“, którego ostatnia powieść „Séverin Dunastier“ ukazała się właśnie za witrzynami księgarń.

W razie zgonu jednego z członków Akademii statut nakazuje zastąpić go nowym do 6 miesięcy. Prezes więc, Rosny senior, zwołał aeropag „Dziewięciu“ do zwykłego przybytku obrad,

którym jest znana i dobra restauracja Drouanta, znajdująca się na wyglądającym prowincjonalnie placu Gailon, położonym tuż obok Opery.

*

Wiadomo, że wszelkim wyborom towarzyszą zawsze zabiegi albo i intrygi. Nie obyła się bez nich i kampania, prowadzona dokoła nowego wybrańca Akademii Dziesięciu; była nawet dość ożywiona. Trudno temu się dziwić. René Benjamin, André Suarès, Pierre Mille, Marius Leblond, MacOrlan, a nawet przedstawicielka płci pięknej w osobie znakomitej Colette, mieli pomiędzy głoszącymi wiernych zwolenników. Ale posiadał orędowników i Francis Carco. Najbardziej zapalonym był jego przyjaciel Roland Dorgelès, który potrafił wreszcie zapewnić mu większość i wybór.

Ale bo też Dorgelès i Carco łączą silne, niczym niezatarte wspomnienia młodości „górną i chmurną“, wspólna cyganeria, w czasie której zakosztowali i chłodu i głodu, ich literackie wieczornice na szczycie Montmartru, w ciemnym kabarecie „Lapin Agile“, albo w gwarnym Quartier Latin. Młodych pisarzy podtrzymywał wówczas zapal i wewnętrzny przymus tworzenia, a nie sama myśl o karierze. Carco, Dorgelès, MacOrlan, Warnod i tylu innych, należących do tej generacji musiało zresztą w sierpniu 1914 przerwać prace i marzenia i chwycić za broń. Wstąpili w szeregi jako prości żołnierze, ale czy najlepszy utwór Dorgelès „Croix de bois“ i „Cabaret de la belle Femme“ nie został napisany właśnie pod wpływem wrażeń i osobistych przeżyć, jakie zwałała nań światowa pożoga?

*

Francis Carco jest synem urzędnika, lecz urodził się w Numea, w Nowej Kaledonii, dawnej stolicy... deportowanych tam zbrodniarzy. Od dzieciństwa był blisko świata zbrodniarzy i wyrzutek społeczeństwa, albo też po prostu wybrańców nieszczęśliwego losu. Bohaterzy Carco nie należą więc do śmietanki towarzystwa, ale do jego suterena i to najgorszych. Rzecz godna uwagi: brutalny realizm Carco, jego plastyczny język, często zabarwiony wyrażeniami paryskiego „argot“, wysoce zaciekawił takiego psychologa i malarza „sfer wyższych“, jakim był zmarły niedawno Paweł Bourget. Młody autor „Les Innocents“ zajął żywo autora „Cosmopolis“. Carco wiele zawdzięcza życzliwości i poparciu Bourgeta; po części dzięki niemu otrzymał już w 1923 r. wielką nagrodę powieściową Akademii Francuskiej za swój ciekawy utwór „L'Homme traqué“.

Przez czas jakiś Carco pozostawał niezawodnie pod wpływem literatury rosyjskiej. Jeżeli jednak odtworzył w swoim bogatym już dorobku dramatyczne życie i smutne „tradycje“ ludzi, wysuniętych często poza nawias społeczeństwa, to nie należy mniemać, że lubuje się w cynizmie, albo w sadyzmie literackim; może przeciwnie, lituje się on raczej nad swymi bohaterami. Carco jest bowiem subtelnym poetą, jak o tym świadczą jego liczne wiersze — a wśród nich melancholijna strofka, żegnająca ową młodość „górną i chmurną“:

Folle bohème, ô ma jeunesse,
Qui ten vas par ce froid matin,
En attendant que le jour naisse,
Qu'as tu fait de tant de promesses
Et de tant d'espoirs incertains,
De Montmartre de Quartier Latin?

Akademia Dziesięciu odmłodziła się przyjmując do swego grona pisarza o oryginalnym talencie. Teraz z kolei on zaczyna pochylać się nad stosami cudzych książek, by dopatrzeć się prawdziwego talentu, bo nagroda Goncourtów już za pasem. Przypomnijmy dla informacji, że bywa ona przyznawana zawsze w pierwszej połowie grudnia, a jury Akademii Dziesięciu, uzupełnione teraz, składa się z następujących członków: bracia Rosny, Lucien Descaves, Léo Larguier, Raoul Ponchon, Léon Daudet, Jean Ajalbert, Pol Neveux, Roland Dorgelès i Francis Carco.

MUZYKA

Dziś, wieczór Karola Szymanowskiego. Dzisiejszy Czwartek literacki w Pałacu Dziesięciu poświęcony będzie uczczeniu pamięci Karola Szymanowskiego. W wykonaniu utworów znakomitego muzyka wezmą udział pp. M. Janowska-Kopczyńska, Zdzisław Jahnke i Zygmunt Lisicki.

„ORMUZ“ WYRUSZYŁ W DROGĘ

Z Warszawy donoszą nam (tw.):

Czterema „ekipami“ ruszył od października „Ormuz“ z Warszawy na prowincję i to we wszystkie cztery strony świata od razu. Wiadomo, jakie usługi oddaje kulturze muzycznej ta zaśluzona już organizacja, dzięki której mieszkańcy małych miast i miasteczek otrzymują wartościowe programy muzyczne w wykonaniu najwybitniejszych sił estradowych. Świetną skrzypaczkę Umińska, która niedawno zdobywała Paryż koncertem Karłowicza, może słyszeć w ten sposób mieszkaniec Lucka albo Kalisza, Krzemieńca, albo Gostynina. Portepian reprezentuje Małczewski, skrzypce jeszcze prof. Wacław Kochański, śpiew — Szlemińska, Bender i Luczak, itd., itd. Koncerty odbywają się także po gimnazjach i liceach, zarówno na prowincji, jak w Warszawie.

Obecna kampania, w której uczestniczą cztery grupy, liczące razem 10 osób, objęła w październiku Mazowsze, Wołyń i Pomorze oraz kresy wschodnie. W piętnastu miastach i miasteczkach zbierały się liczne rzesze słuchaczy, korzystając z pierwszorzędných produkcji. „Ormuz“ stał się ważnym czynnikiem kultury muzycznej w Polsce.

KRAJOZNAWSTWO

Monografia Gopla popularnie została napisana przez dra Władysława Spereżyńskiego, a wydana jako czwarty tomik „Lektury geograficznej“ dwowskiej Książnicy-Atlas. Aczkolwiek objętość popularnego szkicu jest niewielka, to przecie autor potrafił w zajmujący sposób poruszyć wiele zagadnień, związanych z jeziorem, bajecznymi legendami, architekturą polską w okolicy i znaczeniem tej części Polski przed wielu wiekami. W treści książeczki widziemy opracowanie genezy, czyli powstania Gopla, rozdział historyczny o przysławionej kolebce państwa polskiego, opis Krużwicy, niegdyś kwitnącego miasteczka, dziś niemal zupełnie upadłej osady. Ponadto autor przytoczył opis słynnej Mysiej Wleży i maleńkiej wsi Warzymowa, podobno miejsca urodzenia mitycznego Piasta. Tekst ożywiają piękne fotografie R. S. Ulatowskiego. Kilka mapek i schematycznych rysunków pomoże zrozumieć tekst geograficzny; ciekawa jest mapka Gopla z uwzględnieniem głębokości, przyczem okazuje się, że jezioro to ma ponad 23 kilometry kwadratowe powierzchni oraz prawie 16 metrów na większej głębokości. Autor przed laty mierzył dokładnie Gopło i wydał na ten temat rozprawę naukową, jako wychowanek poznańskiego Zakładu Geograficznego. Dobrze się stało, że książeczkę zaopatrzone w kilka wierszy Kasprowicza, Wincentego Pola oraz Deotymy. „Gopło“ przeznaczone jest głównie jako pomoc w nauce geografii dla pierwszych klas nowego gimnazjum. (jml.)

Pisma nadesłane

„Medycyna Praktyczna“, Zeszyt 12. Treść: Dr St. Łobacz: „Przyczynki do zachowawczego leczenia pólógowych ropni sutków w cukrzycy“. — L. Namysłowski: „Póba syntezy nowszych wiadomości o zastosowaniu witamin w lecznictwie i stanowisku ich w świetle biologii“. — Oceny i krytyki: Główna biblioteka lekarska i muzeum lekarskie. Dr St. Konopka. — Pielęgniwanie chorób w domu. M. Stencłówna. — Przegląd prasy lekarskiej. — Streszczenia: Chirurgia. — Położnictwo. Choroby kobiece. — Choroby mózgu i nerwów. — Choroby oczu. — Pytania. Sprawozdanie z I zjazdu Lekarzy Sportowych. — Komunikaty. — Książki nadesłane. — Dział literacki. — Adr. Red. Poznań, ul. Szlagowska 1.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Potrzeba średnioterminowego kredytu

W naszym życiu gospodarczym daje się zauważyć paradoks polegający na tym, że mamy nadmiar kredytu krótkoterminowego, natomiast odczuwamy brak — niemal całkowity — kredytu średnioterminowego. Banki duszą się od nadmiaru gotówki, jaką rade by umieścić w lokatach krótkoterminowych; niedawno temu wyjaśniliśmy na tym miejscu przyczynę, dla których zapotrzebowanie kredytu krótkoterminowego jest pokryte. Z kolei zapytajmy, dlaczego daje się nam we znaki tak dotkliwy brak kredytu średnioterminowego?

Na pytanie to odpowiedział w przekonujący sposób dr St. Buczkowski na łamach październikowego zeszytu miesięcznika „Bank”. Tok myśli dra B jest następujący:

W kredycie średnioterminowym istnieją trzy problemy: 1) zagadnienie jego płynności, 2) jego zabezpieczenia, 3) terminów spłaty. Instytucje kredytowe nie będą mogły tak długo angażować się w kredycie średnioterminowym, dopóki nie będą miały danej możliwości upłynienia każdej chwili tego aktywów. Po drugie — kredyt ten nie będzie mógł się rozwijać w skali pechądanej, dopóki instytucje kredytowe będą ściśle trzymały się zasady zabezpieczenia hipotecznego, bo wiele przedsiębiorstw dać go nie może. Wreszcie warunki spłaty kredytu muszą być dostosowane do jego przeznaczenia, a więc powinny odznaczać się elastycznością.

Te momenty sprawiają, że forma pożyczek w listach zastawnych wzgl. obligacjach niezbyt nadaje się do finansowania inwestycji w przemyśle średnim. Najlepszą formę stanowiłyby, zdaje się, zaliczki gotówkowe, konsolidowane po wykonaniu inwestycji, względnie konwertowane na pożyczki emisyjne. Co do zabezpieczenia, to należałoby — zdaniam dra Buczkowskiego — spróbować wprowadzić u nas zastaw przedsiębiorstwa na wzór francuskiego „nantissement des fonds de commerce”, a poza tym wciągnąć w szerszym zakresie do zabezpieczenia polisy ubezpieczeniowe łącznie z ubezpieczeniami na życie; aktualnym w tym zakresie a zupełnie otwartym jest wreszcie problem ubezpieczenia kredytów, bo nie tylko eksportowe kredyty można ubezpieczać. Płynność kredytów średnioterminowych można by zapewnić przez zorganizowanie mechanizmu rozdziałającego ryzyko.

Oto przyczyny braku kredytu średnioterminowego w Polsce, a zarazem i środki zdolne do usunięcia tego braku. Niestety, jak dotychczas, nie widzieliśmy żadnego ze strony banków wysiłku, zmierzającego w kierunku usunięcia braku kredytu średnioterminowego. Natomiast mamy do zanotowania pierwszą, zdaje się, próbę rozwiązania trudności kredytowych, podjętą przez jedną z organizacji przemysłowych.

Chodzi mianowicie o fakt powołania do życia (przed miesiącem) „Spółdzielczego Banku Przemysłowców Metalowych”, który — przy poparciu ze strony Min. Przemysłu i Handlu — powstał z inicjatywy Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych. Nowo powstała placówka ma być wyrazicielem potrzeb finansowych małego i średniego przemysłu metalowego oraz ma stanowić pomost pomiędzy tymi przedsiębiorstwami a bankami i organami finansowej polityki państwa. Obecnie statut wymienionego banku został przedłożony do zatwierdzenia państwowym organom nadzorczym, po czym — po zakończeniu wewnętrznej organizacji — przystąpi do pracy.

Jak widzimy, do rozwiązywania trudności kredytowych przystąpiła organizacja przemysłowa. Byłoby rzecz paradoksalną, gdyby — mimo oczywistej potrzeby uaktywnienia roli banków w naszym życiu gospodarczym — polski świat bankowy nadal trwał w swym olimpijskim spokoju, biernie ubolewając nad niemożnością wykonywania tych rozległych i wdzięcznych zadań, jakie przed nim stoją.



Spolszczymy nasz handel kupując w składach z tym godłem

KRONIKA GOSPODARCZA PODATKI I OPŁATY

(k) Wynagrodzenia za praktyki wakacyjne zwolnione od podatku. Min. Skarbu wyjaśniło w okólniku z dnia 25 września rb. (L. D. V. 23471/2/37, że nie należy potrącać podatku dochodowego i specjalnego od wynagrodzeń, wypłacanych uczącej się młodzieży ze szkół średnich oraz wyższych zakładów naukowych z tytułu odbywania przez nią praktyk wakacyjnych, o ile czas trwania takiej praktyki nie przekracza 4 miesięcy, zaś wynagrodzenie miesięczne nie przekracza kwoty 208 zł brutto.

(p) Koszty służbowe — dowód faktycznego zużycia. Według postanowień par. 36 rozp. wykon. do ustawy o podatku dochodowym nie podlega podatkowi ta część uposażeń służbowych, która jest przeznaczona na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem obowiązków służbowych pod warunkiem, że zainteresowane osoby udowodnią, jaką kwotę z tego wynagrodzenia użyły na koszty połączone z ich czynnościami służbowymi. W związku z tym przepisem N. T. A. w wyroku z 26. 10. 1936 L. rej. 4027/34 orzekł, że faktyczne użycie wynagrodzeń na koszty służbowe nie może być z reguły dowodzone opinią znawcy; ten środek dowodowy jest jednak dopuszczalny w przypadkach, w których chodzi o ustalenie przeciętnej wysokości zwyczajnych wydatków związanych z podróżą służbową, na których pokrycie służyć ma ryczałt w postaci diet. Rozstrzygając inny spór związany z powyższym przepisem N. T. A. ustalił w wyroku z 7. 1. 1937. L. rej. 6939/34, że władza skarbową nie może pominąć dowodu ze świadków, ofiarowanego na fakt poniesienia określonych kosztów służbowych, jeżeli przedłożenie rachunków, kwitów itp., jakich władza żądała, jest niemożliwe. (iks.)

(p) W sprawie zapalniczek nie zaopatrzonej w znaczek podatkowy. W dn. 30 września 1937 r. skończył się trzymiesięczny okres ustalony rozporządzeniem Min. Skarbu, w którym osoby posiadające zapalniczki nie zaopatrzone w znaczek podatkowy o-

bowiązane były zgłosić je w kasie skarbowej do opodatkowania. W związku z tym Min. Skarbu okólnikiem z n. 16. 10. 1937 r. przypomniało izbom i urzędom skarbowym, że posiadanie zapalniczki nie zaopatrzonej w znaczek podatkowy po dniu 31. 9. 1937 r. podlega karze oraz pościło, by organa kontroli skarbowej jak najenergiczniej zwalczały te nadużycia i w przypadkach, gdy zostanie stwierdzony brak znaczka podatkowego na zapalniczkę sporządzały protokoły karne. Organa kontroli skarbowej mają również zwrócić baczna uwagę na naruszenie innych przepisów o monopolu zapalczanym, w szczególności na nielegalny wyrób i handel zapalniczkami i kamykami zapalnymi oraz fałszowanie znaczków podatkowych na zapalniczkach (isk.)

Z KRAJU

(k) Wahania kursów waluty francuskiej. W dniu wczorajszym dewiza na Paryż wykazała na giełdach walutowych poważniejsze wahania kursowe. W godzinach rannych nastąpił poważny spadek, po czym w godzinach popołudniowych notowania powróciły do poprzedniego poziomu. W terminowych notowaniach franka w Londynie departy wykazały poważniejszy wzrost. Z pozostałych dewiz zwraca uwagę dalsza zwykła departy w terminowych notowaniach waluty belgijskiej w Londynie.

(k) Dochody i wydatki państwowe w pierwszym półroczu. Dochody skarbu państwa w pierwszym półroczu roku budżetowego 1937-38, tj. od 1 kwietnia do 30 września rb. wynosiły, według danych G. U. S., 1.122.380 tys. zł wobec 1.044.595 tys. zł w analogicznym okresie roku budżetowego 1936-7, wzrosły więc o 77.785 tys. zł. Wydatki budżetowe wyrażały się kwotą 1.120.132 tys. zł, gdy w pierwszym półroczu roku budżetowego 1936-7 wynosiły 1.045.489 tys. zł. Wzrost wydatków jest więc mniejszy niż zwiększenie się dochodów i wynosi 74.643 tys. zł.

Nadwyżka budżetowa w I półroczu 1937-8 wyraża się cyfrą 2.248 tys. zł, gdy w analogicznym okresie 1936-7 powstał deficyt w wysokości 894 tys. zł.

(k) Liczba świadectw przemysłowych. W okresie od listopada 1936 r. do września rb. włącznie, wykupiono ogółem na rok podatkowy 1937 świadectw przemysłowych — 737.618, w tym m. in. na przedsiębiorstwa przemysłowe 243.878 i na handlowe 461.736. W okresie od listopada 1935 r. do września r. ub. wykupiono na rok podatkowy 1935 ogółem 690.943 świadectw przemysłowych, w tym na przedsiębiorstwa przemysłowe 226.257 i na handlowe — 435.557.

(k) Stan zasiewów na dzień 15 października rb. Stan zasiewów ozimych przedstawiał się przeciętnie dla całej Polski w stopniach kwalifikacyjnych następująco (w nawiasach dane za 1936 r.): pszenica 3,5 (2,6), żyto 3,5 (2,6), jęczmień 3,5 (2,9), rzepak 3,8 (3,4), koniczyna 3,1 (2,2); (stopień 5 oznacza stan wyborowy, 4 — dobry, 3 — średni, przeciętny, 2 — mierny, 1 — zły). Ciepła, słoneczna oraz w miarę wilgotna jesień, w większej części kraju sprzyja siewom i rozwojowi ozimim. Jednak północno-wschodnie województwa oraz częściowo lubelskie i warszawskie, wskutek małej ilości opadów, odznaczały się brakiem wilgoci w roli, wpływającym ujemnie na wschody ozimim, szczególnie sianych w późniejszym okresie. Toteż stan ozimim w województwach wschodnich, z wyjątkiem wołyńskiego, oraz białostockim, był średni lub niższy od średniego, podczas gdy pozostałe województwa miały stan wyższy od średniego lub dobry. Zarówno drugi pokos siana jak i zbiory okopowych według określenia około 90 pct korespondentów, odbywały się w pomyślnych warunkach.

(k) Udział Polski w handlu zagranicznym innych państw. Według danych ogłoszonych za r. 1936, udział Polski w handlu zagranicznym innych państw przedstawia się następująco: Anglia przywoziła 1 pct ogólnego swego przywozu i wywoziła do Polski również 1 pct ogólnego swego wywozu. Francja przywoziła z Polski 0,7 pct, wywoziła do Polski 0,8 pct. Holandia przywoziła z Polski 1,3 pct, wywoziła 1,2 pct; Niemcy przywoziły 1,8 pct, wywoziły 1,5 pct; Stany Zjednoczone przywoziły 0,5 pct, wywoziły 1,1 pct; ZSRR przywoził 1,1 pct, wywoził 0,9 pct. Tak więc Polska największy udział brała w handlu z Niemcami, Holandią, Anglią, Francją i ZSRR.

(k) Ukonstytuowanie się komitetu organizacji wywozu Rady Handlu Zagranicznego R. P. Jako czwarty z kolei komitet Rady Handlu Zagranicznego R. P. (poprzednio utworzone komitety: traktatowy, rewizoroworozrachunkowy, finansowo-wywozowy sekcja przemysłowa) ukonstytuował się w dn. 22 bm. komitet organizacji wywozu. Do zadań tego komitetu należą prace nad zagadnieniami zasadniczymi dotyczącymi organizacji wywozu, jak związków eksportowych, wysłanników i praktykantów za granicą, rozdziału kontyngentów wywozowych itd. W skład prezydium komitetu weszli: przewodniczący — b. min. Jerzy Gościński, wiceprzewodniczący — dr Roger Battaglia i p. Edward Daab.

(k) Trudności w zaopatrywaniu się przemysłu w koks. Niektóre przemysły, a w szczególności przemysł młynarski, odczuwają obecnie trudności przy zaopatrywaniu się w koks, na który istnieje duże zapotrzebowanie ze strony hutnictwa i przedsiębiorstw związanych z potrzebami wojska. W pewnej mierze zaradzić można trudnościom przez bardzo wczesne zamawianie koksu w okresach, kiedy nie ma dostaw na cele opalu domowego. Ponieważ koksownie mają ograniczone możliwości produkcyjne, a szereg instytucji państwowych i publicznych nadesłał zamówienia w ostatniej chwili, koksownie były zmuszone do pewnego ograniczenia wysyłek. (L)

(k) Polskie ogórki w puszkach zdobyły sobie w dalszym ciągu rynek amerykański. Zakłady przemysłowe przetworów żywnościowych Wincenty Paetz w Poznaniu eksportują — wzorem lat ubiegłych — znowu 5 wagonów ogórków do Chicago. Transport odplywa 2. 11 rb. z Gdyni Importujące kraje Anglia i Ameryka oceniły należyte polskie produkty warzywne.

(k) Terytorialne zmiany w administracji skarbowej. W związku z pracami przygotowawczymi do wprowadzenia w życie zmiany granic województw, dyrektorzy izb skarbowych w Poznaniu i Łodzi lustrowali urzędy skarbowe w Kaliszu, Kole, Koninie, Turku i Słupcy, celem zapoznania się z organizacją urzędów i stosunkami gospodarczymi w powiatach, które z dn. 1 kwietnia 1938 r. przyłączone będą do woj. poznańskiego.

(k) Zgłoszenia udziału w Ogólnopolskim Kongresie Kupiectwa Chrześcijańskiego. Kupcy, którzy dotąd się nie zgłosili, a którzy chcą wziąć udział w Ogólnopolskim Kongresie Kupiectwa Chrześcijańskiego w Warszawie w dniach 13, 14 i 15 listopada rb., mogą uzyskać karty zgłoszeń w poszczególnych organizacjach kupieckich, względnie też w biurze Wielkopolskiego Związku Chrześcijańskiego Zrzeszeń Kupieckich w Poznaniu, al. Marsz. Piłsudskiego 37. Zgłoszenia muszą być dokonane najpóźniej do dnia 30 bm.

Z ZAGRANICY

(z) Zmniejszenie obszaru pod uprawę bawełny w U. S. A. Sekretarz stanu do

Chleb dla Polaków

Z rak żydowskich (z powodu wyjazdu właściciela za granicę) można wykupić w większym mieście skład galanterii i bielizny wraz z wytwórnia firan i zmotoryzowaną szwalnią. Potrzeba 40 000 zł.

W miasteczku woj. krakowskiego można przejąć jedyny katolicki skład mieszański, restaurację z wyszynkiem, hurtownię soli. Sumienny kupiec może reflektować.

Potrzebny fachowiec branży kolonialnej, jako kierownik lub udziałowiec do organizującej się hurtowni w jednym z miast wojewódzkich.

W 23 000 mieście, (fabryki) można nabyć do brzo prosperujący skład produktów naftowych ze składnicą i domem za 15 — 20 000 zł. Uświadomienie narodowe społeczeństwa wielkie.

Gdzie chrześcijanin może założyć kino? W powiatowym mieście woj. łódzkiego bardzo potrzebna jest polska hurtownia kolonialna oraz skład żelaza.

W 15 000 mieście woj. lubelskiego konieczne jest założenie polskiego składu bławatów, zegarmistrzowskiego, obuwnic, owoców.

W większym mieście woj. krakowskiego jest lokal do wynajęcia w centrum. Brak w tym mieście polskiego składu żelaza, szkła, porcelany, konfekcji, obuwnic i przyborów szwskich. Potrzebny jest także dobry fotograf.

W większym mieście wojewódzkim można wykupić od Żyda skład papieru — potrzeba 6 — 8 000 zł. W tym samym mieście jest skład do wynajęcia nadający się na bławaty, naczynia kuchenne, szkło porcelane.

Gdzie potrzebna jest polska kawiarnia?

Gdzie potrzebny jest polski skład fortepianów, instrumentów muzycznych, radia, żarówek, żyrandoli itp.?

W 5-tysięcznym mieście woj. krakowskiego jest w centrum lokal na sklep za 150 zł miesięcznie. Nie ma ani jednego składu chrześcijańskiego z żelazem (4 Żydów) i naczyniami kuchennymi.

Z powodu bojkotu jest do nabycia z rak żydowskich doskonale prosperujący skład żelaza w jednym z większych miast Podkarpacia. Nie ma ani jednego chrześcijańskiego. Do przejęcia jest również doskonale prosperujący handel pamiątek regionalnych (hurt. eksport). Potrzeba ca 25 000 zł.

Potrzebny ogrodnik Poznańczyk lub Pomorzanie — uczciwy, dobry fachowiec.

W jednym z wojewódzkich miast zasobniejszy piekarz może założyć wg wymogów higieny piekarnię, gdyż ani jednej chrześcijańskiej nie ma (same żydowskie i brudne). Poparcie władz i społeczeństwa — zapewnione.

Fotografistka-retuszerka z karta rzemieślnicza potrzebna.

W miasteczku (7 000 miesz.) koło Lwowa potrzebny jest bardzo chrześcijański skład tekstylny, galanterii i skór.

W mieście na Wołyniu b. potrzebny bławatnik Lokal jest.

Gdzie z kapitałem 5 000 zł można wydzierżawić młyn wodny?

W miejscowości uzdrowskiej potrzebny jest rzemieślnik-wędliniarz.

Gdzie może osiedlić się cieśla, stolarz, kolarz, murarz — solidny fachowiec?

Potrzebny młody fachowiec branży artyk. męskich i damskich w charakterze wspólnika do inicjującego i powiększającego się wielkopolskiego składu bławatów w 23 000 mieście woj. centralnego.

Potrzebny mydlarz-fachowiec (kapitał nie wymagany) jako wspólnik do uruchamiania się fabryki mydła do prania.

W miasteczku woj. lwowskiego potrzebny jest samodzielny krawiec (krawcowa) oraz solidny szwec, Polaków brak.

Fachowiec może nabyć 50 pct udziału w do brzo prosperującej betoniarzy za 8 000 zł.

Większe miasto woj. wschod. domaga się kupca — branży żelaznej.

Poszukuje się przedsiębiorcy z kapitałem 30 000 zł, który by podjął się samodzielnego zelektryfikowania miasta w woj. stanisławowskiem. Jest spad wodny mogący dać około 30 K. M. Reflektują Żydzi.

Poważna firma drzewna w woj. centralnym poszukuje współpracownika-Polaka tej branży w młodszym wieku z gotówką ca 5 000 zł.

Poszukuje się Polaków, trudniących się skupem surowych skór: zajęczych, króliczych, technic, lisów itp. Zarobek łatwy — korzystny zbyt umożliwi Związek Polski.

Potrzebny jest uczciwy kupiec z kap. 5 000 zł na zaprowadzenie hurtowni zabawkarskiej.

Może się zgłosić kelner-bufetowiec lat 24 — 30, kawaler, nie używający tytoniu i alkoholu. Również potrzebny jest służący hotelowo-pensjonatowy.

Polak-chrześcijaнин może wydzierżawić od pewnego stowarzyszenia bufet z salą, gabinetem itp., który cieszy się wielkim wzięciem wśród miejscowego społeczeństwa. Pilne.

Poza tym Związek Polski rozporządza szeregiem innych korzystnych placówek.

Informacji w powyższych sprawach udziela Związek Polski w Poznaniu przy ul. Skarbowej 5 m. 7, w godzinach od 10 — 13. Skrytka pocztowa 243. Petentów zgłaszających się po informacje listownie uprasza się o podawanie ilości kapitału, jakim rozporządzają na usamodzielnienie się oraz o załączenie znaczków pocztowych na odpowiedź.

spraw rolnictwa Wallace ogłosił dnia 26 bm., że obszar przeznaczony do uprawy bawełny w U. S. A. zostanie zmniejszony w r. 1938 o 2 miliony akrów. Odszkodowanie wypłacone farmerom z tej racji zostanie podwyższone z 2 do 2,4 centa za funt bawełny.

(z) Flota handlowa świata rośnie. Według danych „Lloyd Register” w dn. 1 października rb. znajdowało się w budowie 788 statków o pojemności 2.993.457 trb, z czego 401 statków o pojemności 1.647.717 trb przypada na motorowce, reszta zaś na parowce. Wśród krajów budujących statki, na pierwszym miejscu znajduje się W. Brytania, która buduje 283 jednostki o poj. 1.184.635 trb, następnie Niemcy — 118 statków o poj. 383.465 trb, USA — 57 statków o poj. 216.028 trb, Japonia — 89 statków o poj. 334.530 trb, Holandia — 80 statków o poj. 224.726 trb, Szwecja i Dania po 25 statków o poj. około 100 tys. trb każda. Ostatnie 3 lata wykazały wielkie ożywienie w budownictwie statków morskich.

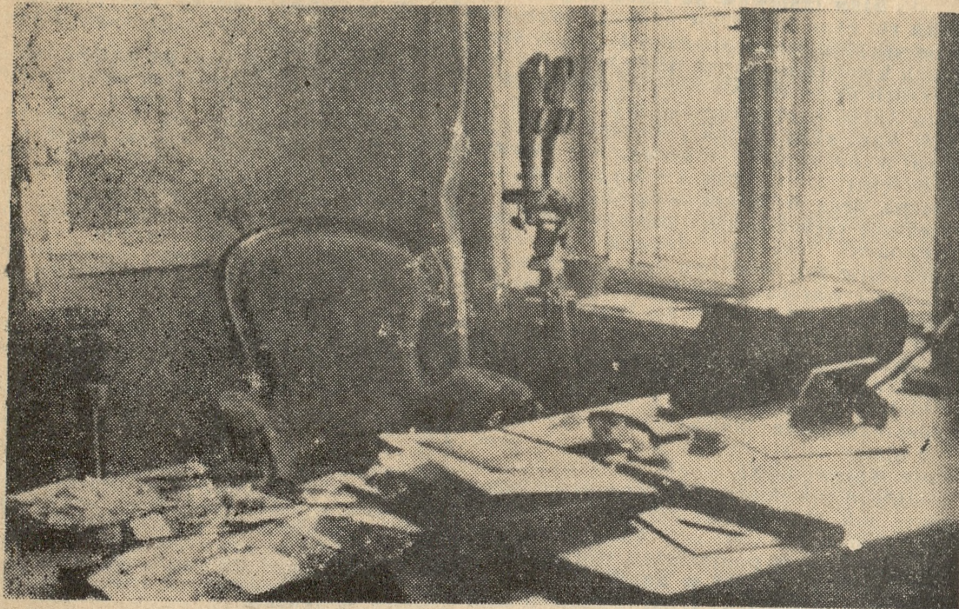
W sobotę pogrzeb ś. p. gen. Dowbora Muśnickiego

Lusowo. (Tel. wł.) Eksportacja zwłok ś. p. generała Dowbora Muśnickiego do kościoła parafialnego w Lusowie nastąpi jutro, w piątek, w godzinach popołudniowych. W sobotę o godz. 10 przed południem rozpocznie się nabożeństwo żałobne w kościele parafialnym w Lusowie, w którym odbędzie się pogrzeb na cmentarzu parafialnym.

Zwłoki ś. p. generała Józefa Dowbora Muśnickiego ubrane zostały w mundur Wojsk Wielkopolskich i ułożone na łożu wśród zieleni i świec.

Do Batorowa przybyli już syn Olgierd, podchorąży z Dębłina i córka Janina ze Lwowa. Przyjazd syna Giedymina z Tuluzy spodziewany jest jutro rano.

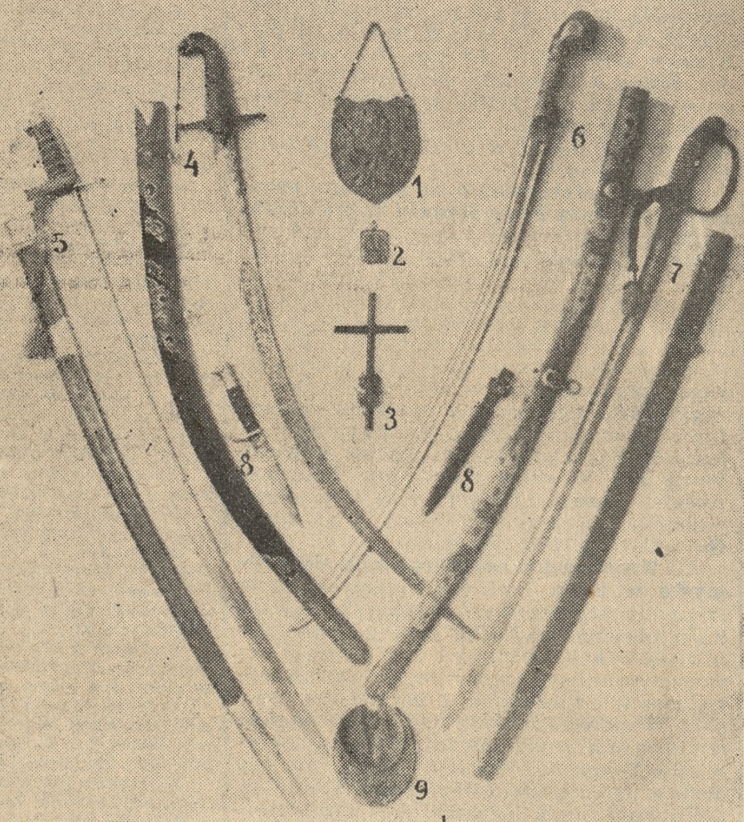
*
Przewodnictwo Dzielnicy Wielkopolskiej Sokola wzywa do jak najliczniejszego udziału poczty sztandarowej gniazd wielkopolskich w pogrzebie ś. p. gen. Józefa Dowbora Muśnickiego w sobotę o godzinie 10 w Lusowie. Bliższe szczegóły, dotyczące wyjazdu do Lusowa, podamy w dniu jutrzejszym.



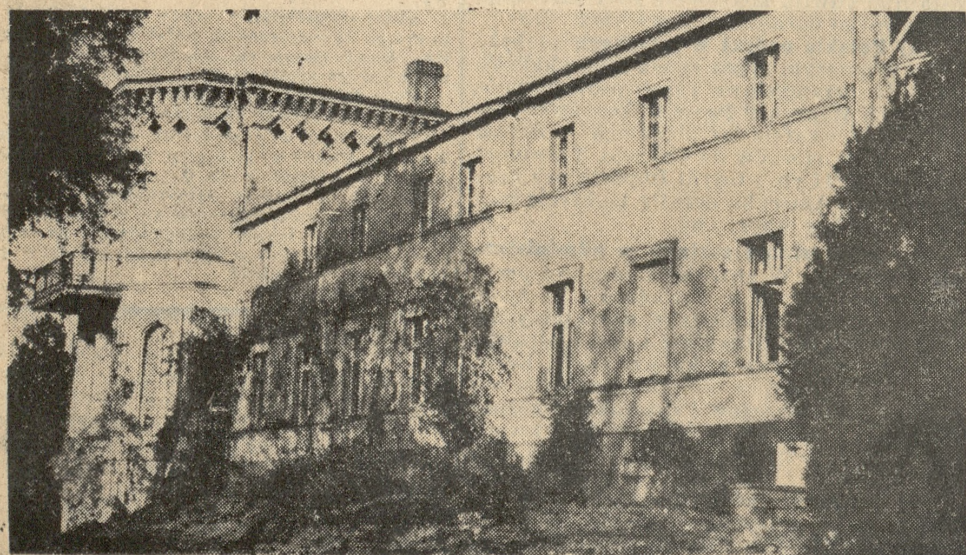
Fotel, w którym zmarł ś. p. generał Dowbor-Muśnicki. Obok fotela luneta nocna, przez którą zmarły obserwował park batorowski.

Szable generała broni ś. p. Józefa Dowbor Muśnickiego

1. Ryngraf ofiarowany przez J. E. arcyb. ks. St. Galla; 2. Obrazek Matki Boskiej Ostrobramskiej otrzymany w dniu objęcia dowództwa I Polskiego Korpusu (na tarczy data 21 lipiec 1917); 3. Znak I Polskiego Korpusu ofiarowany przez artylerzystów Dowborczyków; 4. Karabela ofiarowana 19. 3. 1920 r. przez Grupę Wielkopolską na ronce Litewsko-Białoruskim; 5. Szabla kościuszkowska ofiarowana przez Wielkopolan; 6. Damascenka, ofiarowana przez 38 Korpus Armii Rosyjskiej; 7. Szabla rodzinna Generała J. Dowbor Muśnickiego, która przeżyła wojny: turecką (1877), japońską (1904 r.), światową (1914-1918) i Pol. Korp., Arm. Wlkp.; rękojeść „Złotego Oryza” za waleczność; 8. Bagnet z Armii Wielkopolskiej; 9. Kopyto wierzchołki „Mańki”.



(Fot. M. Wereszczako).



Dwór w Batorowie od strony parku.

Głębinowa łódź-nurek

Na stoczni Mitsubishi w Nagasaki (Japonia) zbudowano ostatnio łódź-nurek, przeznaczoną na duże głębokości. Łódź ta osiągnęła już głębokość 600 metrów. Zaopatrzona w motor Diesla o sile 100 S. K., rozwija szybkość 12 węzłów. Okna z kwarcu 20-centymetrowej szerokości znajdujące się po bokach i na przodzie wiatryki kampanijskie dają możliwość oświe-

tlania za pomocą reflektorów i fotografowania głębin morskich. Łódź zaopatrzona jest w ruchome żelazne ramiona do chwytania przedmiotów aż na 5 metrów odległości. Żyjące na tej głębokości stworzenia i rośliny są przenoszone do specjalnej kamery, gdzie pozostają pod ciśnieniem, do jakiego przywykli. Japończycy mają nadzieję, że na tych nieruszanych jeszcze głębokościach ludzkość znajdzie nowe źródła żywności.

13 synów zginęło na wojnie

W Wiedniu zmarł robotnik fabryczny Tomasz Hittinger, znany z tego w mieście, że miał z jedną żoną aż 22 synów i jedną córkę.

Tomasz Hittinger pracował w papierni i najwidoczniej był ze swego zawodu zadowolony, gdyż zdołał namówić aż 21 synów, by poświęcili się temuż zawodowi.

Pracowali więc razem w fabrykach aż do wojny. Gdy wybuchła wojna, wszyscy prawie Hittingerowie poszli na front. I rzecz dziwna, do r. 1916 nie się stało żadnemu z nich, a w jednym roku 1916 zginęło aż 13 braci, z tego siedmiu niemal

jednocześnie na różnych frontach, na których walczyła armia austriacka.

Nieszczęśliwa matka nie była w stanie znieść tylu naraz ciosów i umarła w tym samym roku, a wkrótce po niej umarło jeszcze kilku jej synów.

Obecnie po śmierci Tomasza Hittingera zostało z tej olbrzymiej rodziny tylko siedmiu synów i córka. Dwudziesty drugi syn, ten jedyny, który nie został robotnikiem w papierni, jest śpiewakiem w teatrzykach wiedeńskich.

Tomasz Hittinger zmarł w 79 roku życia. Za trumną jego szło „tylko” ośmioro jego dzieci.

Anglia buduje największy statek pasażerski

Na jednej ze stoczni angielskich znajduje się w budowie nowy „superliner”, przewyższający rozmiarami statek „Queen Mary”, bowiem długość tego kolosu ma wynosić 315 metrów (o 4 metry dłuższy od wymienionego), szerokość 36 metrów, tonaż ca 85.000 brt (o 4.00 brt większy).

Przy budowie tego statku pracuje 3.000 robotników, wodowanie odbędzie się w październiku roku przyszłego, przy czym ma mieć nazwę „Queen Elisabeth”, a w

lipcu 1940 przewidziane jest oddanie go do użytku.

„Queen Elisabeth” będzie największym statkiem świata, na którym znajdą zastosowanie najnowsze zdobycze techniki okrętowej, a poczynione doświadczenia z „Queen Mary” i „Normandie”, pozwolą na zniknięcie szeregu niedociągnięć, od których nie są wolne te dotychczasowe olbrzymy.

APOLLO-METROPOLIS

Seanse 5 — 7 — 9 Seanse 4¹⁵ — 6⁴⁵ — 8⁴⁵

OD JUTRA PIĄTKU, 29-go bm.

DWIE SŁYNNY GWIAZDY EKRANU POLSKIEGO
JADWIGA SMOSARSKA **EUGENJUSZ BODO**
W WIELKIM, GŁĘBOKO WZRUSZAJĄCYM DRAMACIE
„SKŁAMAŁAM”

W dalszych rolach: RELEWICZ - ZIEMBIŃSKA - TATARKIEWICZ - WOSKOWSKA - ZNICH - JARZUŃSKA - WESOŁOWSKI - HNYDZIŃSKI
W Nadprogramie: Rewelacyjna kreskówka kolorowa „Niesforne kociaki”

DZIS w czwartek poraz ostatni — **APOLLO** „BOHATEROWIE MORZA”
METROPOLIS „ZAMEK TAJEMNIC”

Porcja mięsa wielkości pudełka od zapalek dla czterech osób

W kolach wojskowych Szwecji i zagranicy wielkie zainteresowanie wzbudziły eksperymenty, przeprowadzone przez 2-ch Szwedów, nad sposobem konserwacji mięsa zarówno surowego jak i gotowanego, dzięki któremu mięso poddane suszeniu nie ulega absolutnie skurczeniu i pozostaje w niezmięnionej objętości. Dzięki nowo wynalezionej metodzie konserwacji mięso zachowuje wszystkie swe wartości odżywcze. Zarówno sfery wojskowe Szwecji jak i uczeni przeprowadzili już szereg doświadczeń, które dały doskonałe wyniki. Podczas ostatnich manewrów wojsk w Szwecji, cała kompania żołnierzy żołnierz żywnością była wyłącznie mięsem konserwowanym nową metodą. Nie tylko żołnierze wyrażali całkowite zadowolenie ze sposobu odżywiania, ale także i kucharze, którzy przyrządzali szereg smakowitych potraw z konserwowanego

go nowym sposobem mięsa. Z kawałka mięsa wielkości pudełka od zapalek ugotować można zupełną porcję dla czterech osób przy czym posiada ona pełną wartość odżywczą.

Nowo wynaleziona metoda konserwowania wzbudziła również duże zainteresowanie firm produkujących różne przetwory owocowe, warzywne itp. Jedno z większych przedsiębiorstw szwedzkich zastosowało nowy sposób konserwacji do jagód i warzyw. Przeszło 40 ton szwedzkich borówek, których znaczne ilości eksportuje się co roku, zostały przetworzone przy zastosowaniu nowej metody konserwacji.

Poznańskie Towarzystwo Muzyczne rozpoczyna sezon swych koncertów w dniu 4 listopada o godz. 20.15 w sali koncertowej św. Marcin. Wystąpi

Polski Kwartet Smyczkowy.

Pp. Zdzisław Jahnke (I skrzypce), Wł. Witkowski (II skrzypce), Tadeusz Szulc (altówka), Dezyderiusz Danczowski (wiolonczela). W programie kwartety Brahmsa, Szymanowskiego, Czajkowskiego. Bilety 3, 2, 1, 0,50 zł. Przedsprzedaż u p. Szejbrowskiego, ul. Fredry, dg 24 826



W Teatrze Wielkim

„Cyganeria” ze Stani Zawadzka. Wielbiciel pięknej śpiewu bel canta czeka nielada ucztą artystyczną. Dr Stani Zawadzka wystąpi w sobotę 30 bm. w operze „Cyganeria” jako Mimi, która to partia należy do popisowych naszej świetnej śpiewaczki. Jeżeli dodamy, że wszystkie inne partie w tej pięknej operze obsadzone są czołowymi śpiewakami jak pp.: Zofia Fedyczkowska, która nam przedstawi pełną temperamentu Mussete, Salecki, Karpacki, Urbanowicz, Maj i Szpingier, to mamy gwarancję, że przedstawienie sobotnie stać będzie na poziomie europejskim. Kierownictwo muzyczne spoczywa w rękach dyrektora dr Z. Latoszewskiego.

„Ijola” po cenach zniżonych. W niedzielę po południu opera „Ijola” P. Rytla. Będzie to jedyna okazja zobaczenia tej pięknej opery polskiej po cenach zniżonych. Z tym przedstawieniem „Ijola” schodzi ra dłuższy czas z afisza.

Dziecięce sukienki
ubranka — płaszczki
S. KACZMAREK teraz 27 Grudnia 10

SPORT

O mistrzostwo wojska

W trzecim dniu pięcioboju nowoczesnego o mistrzostwo wojska odbył się na Białanach bieg na przelaj na dystansie 4.000 m. Pierwsze miejsce zajął ppor. Rządkiwicz (Szkoła Podchorążych Piechoty) w czasie 13:35, 2. por. Ciepliński (WKS Bydgoszcz) 13:39,2, 3. ppor. Kajdy (WKS Kraków) 13:39,6, 4. ppor. Aleksiański (WKS Inowrocław) 13:47,8, 5. ppor. Szumyłowicz (W. K. S. Chojnice) 13:49,4, 6. ppor. Batóg (Smigły Wilno) 13:51,8, 7. ppor. Szczepański (W. K. S. Włodzimierz) 14:00, 8. ppor. Zając (Szk. Podch. Piech.) 14:04, 9. por. Szajne (WKS Osowiec) 14:04,8, 10. ppor. Błaszak (Szk. Podch. Piech.) 14:06.

Po czterech konkurencjach, tj. po strzelaniu, pływaniu, szermierce i biegu na przelaj prowadzi zdecydowanie ppor. Batóg z WKS Smigły Wilno, mając 18 pkt. 2. ppor. Aleksiański 53 pkt. 3. ppor. Rządkiwicz z 58 pkt. 4. ppor. Szczepański 65 pkt. 5. por. Mielniczuk (WKS Gniezno) 67 pkt. 6. ppor. Ziemkiewicz (Proсна Kalisz) 69 pkt. 7. ppor. Dobrudzki (WKS Poznań) 70 pkt. 8 ppor. Zyblewski (Szk. Podch. Piech.) 74 pkt. 9. ppor. Skomoroch (CW San Warszawa) 77 pkt. 10. ppor. Burbo (WKS Grodno) 80 pkt.

Dziś we czwartek zakończenie pięcioboju. Ostatnią konkurencją będzie jazda konna.

Kreślarkstwo

Pozn. Związek Kreślarkzy rozpoczął zimowy sezon.

Pierwsze kulanie o nagrodę wędrowną, po 100 rzutów na dwóch kregielniach wygrał Petras, prezes klubu „Rzut oka” 1438 punktów.

W kulaniach drużynowych (6 zawodników), po 100 rzutów na dwóch kregielniach zwyciężył „Rzut oka” 8363 pkt. 2. „Stella” 8296 p. 3. „3x9” 8209 p.

W listopadzie urządzi Pozn. Zw. Kreślarkzy kulanie o nagrodę. 18 i 22 listopada odbędzie się kulanie o odznakę sportową P. Z. K.

W dniach 3 i 6 grudnia rozegrane zostaną indywidualne mistrzostwo P. Z. K.

Lekka atletyka

Drugi kurs K. S. „Warta”. Z powodu wielkiego powodzenia pierwszego kursu lekkoatletycznego urządził jesienią i w obecności stałych zaprzyjaźnionych z dniem 17. 11. organizuje K. S. „Warta” drugi kurs 4-tygodniowy dla początkujących lekkoatletów. Treningi odbywać się będą w hali Okręgowego Ośrodka W. F. przy ul. Bukowskiej, w środy i piątki, od godziny 19—21. Ćwiczeniami kierować będzie in-

struktór POZLA. Sala w czasie treningu będzie ogrzewana. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat K. S. „Warta” w dni powszednie od godz. 9—14 i od 16—18, w soboty od 9—13. (kom.)

Król belgijski Leopold III zawiadomił Belgijski Związek Lekkoatletyczny, że chciałby osobiście wręczyć słynnemu biegaczowi belgijskiemu Mostertowi nagrodę sportową Belgii tzw. Grand Prix d'Honneur, którą związek lekkoatletyczny w Belgii przeznacza dla tego zawodnika, który odniesie największe sukcesy za granicą. O zdobyciu tej nagrody przez Mosterta zdecydowały ostatnie starty w Polsce i w Paryżu, gdzie pobili on rekord świata. Król Leopold III wręczając osobiście tę nagrodę Mostertowi, chce podkreślić znaczenie jakie przykłada on do propagandy Belgii na polu sportowym poza granicami kraju. Jest to pierwszy w Belgii wypadek, wręczenia przez monarchę belgijskiego nagrody sportowcowi.

Motocyklizm

Rekord świata. Najsłynniejszy motocyklista włoski Piero Taruffi, który w ciągu roku bieżącego ustanowił 32 światowe rekordy motocyklowe, pobili w tych dniach absolutny motocyklowy rekord światowy, osiągając 274,281 km. na godz. Dotychczasowy rekord światowy należał do Anglika Erica Fernihougha i wynosił 273,244 km. na godzinę.

Piłka ręczna

W listopadzie organizuje „Warta” turniej piłki ręcznej w siatkówce pań i koszykówce panów dostępny również dla drużyn niezwiązanych. Po raz pierwszy turniej zorganizowany został w listopadzie 1936 r., gdzie pierwsze miejsce w koszykówce zdobył mistrz polski „KPW” — Poznań, a w siatkówce pań K. S. „Warta”. W zeszłorocznym turnieju brało udział 26 drużyn, co stanowiło rekordową ilość.

Do turnieju „Warty” może każdy klub zgłosić dowolną ilość drużyn. Zgłoszenia wraz z wpisowym należy kierować do dnia 11. 11. włącznie do sekretariatu „Warty”, Al. Marcinkowskie- go 26, w którym to dniu odbędzie się o godz. 19,30 losowanie.

„Warta” zawiadamia wszystkich swych członków, że treningi zimowe rozpoczynają się z dn. 1 listopada i odbywać się będą w środy i soboty od godz. 19—21 w hali i w środy i piątki od godziny 19—21 w sali Okręgowego Ośrodka W. F. Ze względu na zbliżający się turniej „Warty”, oraz mistrzostwa zimowe obecność wszystkich członków obowiązkowa. (kom.)

Piłka nożna

Kłopot ze zgłoszeniem Argentyny. Międzynarodowa Federacja Piłkarska otrzymała niespodziewanie zgłoszenie Argentyny do mistrzostw świata. Argentyna jak

wiadomo jest mistrzem Ameryki Południowej i pokonała ostatnio dwukrotnie reprezentację Urugwaju. Jest to jedna z najsilniejszych drużyn piłkarskich świata. Dlatego też międzynarodowa federacja piłkarska mimo że zgłoszenie jest spóźnione, nie mogła się zdobyć na odrzucenie zgłoszenia. Nie mniej federacja znalazła się w bardzo poważnym kłopotcie. Udział Argentyny w finałowych rozgrywkach o mistrzostwo świata przyczyni się do zwiększenia frekwencji na zawodach i wzmoczenia zainteresowania mistrzostwami. Tymczasem przy podziale grup z Ameryki Południowej zgłosiła się jedynie Brazylia i to państwo zakwalifikowało się automatycznie do finałowych rozgrywek. Oczywiście, Brazylia nie godzi się obecnie na rozegranie spotkania eliminacyjnego z Argentyną, zwłaszcza, że Brazylia w tym spotkaniu nie ma żadnych szans. Zakwalifikowanie Argentyny razem z Brazylią do grupy finałowej zmusi Federację do zmiany całego planu rozgrywek. W tej sprawie odbyło się w tych dniach w Zurychu specjalne posiedzenie międzynarodowej federacji piłkarskiej. Zastanawiano się długo jak przyjąć zgłoszenie Argentyny po terminie i w jaki sposób przydzielić tę drużynę do grupy finałowej. Ostatecznie nie udało się Federacji wybrnąć z tej zagmatwanej sytuacji i FIFA postanowiła zwołać na 6 listopada do Paryża drugie posiedzenie federacji dla powzięcia ostatecznej decyzji w tej sprawie.

Szermierka

Mistrzostwa m. Poznania, we florecie, szpadzie i szabli organizuje W. K. S. Poznań w dniach 30 i 31 bm. W ramach mistrzostw odbędzie się turniej dla mniej zaawansowanych szablistów.

Program jest następujący:
Sobota godz. 10 — finał floretu, o 11 półfinał szpady, o 15 — półfinał średniej szabli, o 16 — finał średniej szabli.

Niedziela: godz. 11 — finał szpady, godz. 16 — finał szabli.

Zawody odbędzie się w sali Ośrodka W. F. i P. W. przy ul. Bukowskiej. Wstęp bezpłatny. (kom.)

Strzelanie

Zawody korespondencyjne Polska—Niemcy o nagrodę jednego z największych dzienników niemieckich urządzi w dniu 7 listopada rb. Polski Związek Strzelectwa Sportowego. W zawodach obok Polski i Niemiec biorą udział zaproszone kluby strzeleckie z Rumunii, Belgii, Bułgarii, Jugosławii, Danii, Holandii, Ameryki pñ. Zawody odbywać się będą w kilku terminach raz na kwartał aż do olimpiady 1940 r.

Propagandowe zawody strzeleckie o Odznakę Strzelca III klasy. Miejski Komitet W. F. i P. W. m. Poznań postanowił zorganizować powszechne propagandowe zawody strzeleckie o odznakę strzelecką klasy III. Zawody te odbędą się dnia 6. 11. na strzelnicy małokalibrowej przy ul. Fr. Ratajczaka dla grupy III, w dniu 7. 11. dla grupy I i II. Uczestniczyć w nich mogą i powinni pracownicy instytucji państwowych, samorządowych i społecznych, oraz ci członkowie klubów, organizacji i stowarzyszeń m. Poznań,

którzy dotychczas nie posiadają jeszcze O. S. klasy III.

W celu sprawniejszego przeprowadzenia samych zawodów podzieli się wszystkie zawodników na 3 grupy.

Grupa I — obejmie zawodników — pracowników instytucji państwowych, samorządowych i społecznych.

Grupa II — zawodników — członków klubów, organizacji i stowarzyszeń z terenu m. Poznania.

Grupa III — obejmie młodzież szkół powszechnych.

Zawody odbędą się w zespołach, złożonych z trzech zawodników.

Miejski Komitet W. F. i P. W. gorąco apeluje, by zarówno wspomniane powyżej instytucje, jak i kluby, stowarzyszenia i organizacje, zgłosiły jak największą ilość zespołów. Przeprowadzi się klasyfikację zespołową i indywidualną, broń wypożyczyć mogą zawodnicy na strzelnicy bezpłatnie, amunicję nabywają zespoły w cenie short 4 gr. long rifle 6 groszy.

Imienne zgłoszenia zespołów przyjmuje Miejski Komitet W. F. i P. W. (Stadion), Komenda P. W. na m. Poznań, ul. Bukowska 25 i zawiadomca na strzelnicy sportowej przy ul. Ratajczaka — do dnia 5. 11. Szczegółowych informacji w sprawie powyższych zawodów udziela Komenda P. W. na m. Poznań, ul. Bukowska 25. (kom.)

Tenis

Kalendarzyk tenisowy. W Paryżu odbyło się posiedzenie zarządu Międzynarodowej Federacji Tenisowej, na którym ustalono terminy najważniejszych imprez w przyszłym sezonie.

Pierwsza runda zawodów o puchar Davisa ma być rozegrana do 10 maja, druga — do 22 maja, trzecia — 31 maja. Półfinały przewidywane są na 22 — 24 lipca, finał strefy europejskiej odbędzie się w czasie od 29 — 31 lipca; zawody międzysrebowe w dniach 27 — 29 sierpnia. Finał o puchar Davisa odbędzie się w Ameryce w dniach 3 — 5 września.

Mistrzostwa Francji w hali odbędą się od 12 — 20 lutego.

Mistrzostwa Anglii na kortach otwartych w dniach 23 — 30 kwietnia.

Mistrzostwa Francji rozegrane zostaną w Paryżu w dniach 2 — 12 czerwca.

Mistrzostwa Niemiec mają się odbyć w Hamburgu w dniach 8 — 17 lipca.

Mistrzostwa świata w Wimbledonie odbędą się w dniach 20 czerwca — 2 lipca.

Parker - Pajkowski przechodzi na zawodowstwo? Nowojorski korespondent „Paris Soir” podaje sensacyjną wiadomość z Ameryki, iż młodziutki tenisista polsko-amerykański Parker - Pajkowski zdecydował się przejść na zawodowstwo. Razem z nim podobno porzucają amatorstwo również b. mistrzyni świata Helen Moody-Wills i mistrzyni Ameryki Alice Marble. Jak twierdzi korespondent tego pisma decyzja ta została powzięta już dawniej, ale pertraktacje odbywały się w ścisłej tajemnicy. Trójka nowych zawodowców ma wkrótce wyruszyć na tournée po Ameryce.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.



ś. p.

Józef Dowbor Muśnicki

Jenerał broni w stanie spoczynku

urodzony dnia 25. 10. 1867 roku w Garbowie, ziemi sandomierskiej, zasnął w Panu opatrzony Sakramentami św., dnia 26 października 1937 r. w Batorowie pod Poznaniem.

W najgłębszym smutku pogrążone
dzieci.

Nabożeństwo żałobne odprawi się w sobotę, dnia 30 bm., o godzinie 10-tej w kościele parafialnym w Lusowie, po czym nastąpi pogrzeb.

dg 24838



We wtorek wieczorem, dnia 26 października 1937 roku, rozstał się z tym światem, ś. p.

Józef Dowbor Muśnicki

Jenerał broni

W Zmarłym straciliśmy wielkiego Wodza w walkach o Niepodległość, którego twórcza myśl będzie nadal dla nas drogowskazem, a pamięć o Jego kryształowym charakterze zawsze żywą wśród nas pozostanie. Cześć Jego świetlanej pamięci!

Wszystkich Dowborczyków b. I. Korpusu Polskiego, upraszamy o jaknajliczniejszy udział w pogrzebie.

Zarząd

Stowarzyszenia Dowborczyków „Ku Chwale Ojczyzny” Oddział w Poznaniu
K. W. Juszcak, prezes

inż. Fr. Klimkowicz, sekretarz

dg 24837

Biurko
duże debowe tano. Potworowski
skiego 4a. m. 1. zdg 40 847

Piano
używane okazjnie. Traugutta 13
m. 5. zdg 40 854

Pianina
Fortepiany niezrownanej jakosci poleca T. Bettina i Ska. fabryka fortepianow Leszno Wilk. Cenniki katalogi na ządanie. Ng 51 575

Podwozia
mleczarskie używane częsci samochodowe. opony dete. pelne. zakup — sprzedaż. „Automagazyn Jakuba Wujka 9, telefon 75-17. N 51 517

Reklamówkę
półcietarówkę marki „Ford”. opny jak nowe. okazjnie tano sprzedam. Oferty Kurier Poznański dg 24 816

Warsztat
obuwniczy dobry punkt z powodu wyjazdu zaraz sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 40 322

Dachówkę
stara sprzedam. ul. Wielka 13. dg 24 836

Skład
masła, delikatesowy, centrum główna ulica sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 40 544

Skład
owocow, cukierkow, śródmieściu przy ruchliwej ulicy korzystnie sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 40 545

Singera
damska okragle. Zielona 5 — 1. zdg 40 537

1200 samochodow
rozebranych używane częsci podwozia mleczarskie. opony najtaniej w firmie Autosklad. Poznań Dabrowskiego 89 telefon 46-74. g24 255-6

Płaszcz
damskie — futra — mundurki gimnazjalne przoduja elegancja. cenami najniższymi wprost z fabryki Wildowa - Syn Wodna 1. Specjalny dział miarowy. Asygnaty kreacyjne. ng 50 892-3

Motor
Wskony 220 staly. Zgłoszenia telefon 32-34. zdg 40 500

Skład
towarow krótkich, artykułow damskich, męskich dziecięcych, kapeluszy damskich, centrum sprzedam. Do objecia ca 9 000. Oferty Kurier Pozn. zdg 40 746

Ubranie
tano. Piekary 4 — 5. zdg 40 548

Wózek
dziecięcy. Spokojna 19 — 4. zdg 40 708

Limuzyne
Chevrolet, 6, superbalony spiesznie. Hotel Polonia 432 A. zdg 40 709/10

Kastor
Zarówky 25 gr Baterie 35 gr lampki kiesz. kompl. 1-40

Skład reżnicki
kompletnie urządził sprzedam tano. Informacje F. Przewoźnik. Grochowa Łaki 7. zdg 40 418/19

Koloniałka
Łazarz tania dzierżawa. Adres Kurier Poznański zdg 40 645

Mathis
otwarty 4 osobowy odnowiony, rejestrowany ekonomiczny sprzedam. Garaż Miedzynarodowy Brama Debińska. zdg 40 647

Lancia
4 cyl. limuzyna 6 osobowa w bardzo dobrym stanie, dobre ogumienie — kupno okazjnie

„Automobile Tatra”
Poznań, ul. Bukowska 1, m. 10, telefon 73-49. Pg 83 847-58,261

Radiodbiornik
wielobudowy prawie nowy korzystnie sprzedam. Zgłoszenia Kurier Poznański. zdg 40 718

Koń
walał 9 lat silny na sprzedaż. Ul. Palacza 35. zdg 40 689

Skład
nabiału i owocow przy Starym Ryнку sprzedam. Adres Kurier Poznański zdg 40 669

6
mórg ziemi dobrej, ogrodowej z zabudowaniem, w dobrym położeniu zaraz do sprzedania. Cena wedlug ugody. Oferty Kurier Poznański zdg 40 745

Bezkonkurencyjną
koloniałke, mieszkanie okazjnie. Wolnica 45. zdg 40 663

Rower
męski, koloniałka, Lodowa 1. Ng 51 990

Restauracje
pełnym biegu sprzedam 2 200. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 40 628

Piano
Stroma 24. Gerlach. zdg 40 631

8. LICYTACJE

Sala
licytacyjna Masztalarska 5a. I. pietro sprzedam sypialnie debowa, szafy, łózka, tapczan. zdg 40 494

11. KUPNA

Ciężarówkę
półtora tonowa w dobrym stanie z kryta karoeria najchetniej reklamówkę kupie natychmiast za gotówkę. Oferty Kurier Poznański dg 24 817

Potrzebna jest **większa ilość masła** do hurt. sprzedaży na Śląsk. Oferty Kurier Poznański zdg 40 010

Kupię
dzieciocy kinoapar. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 40 011

Kwity
lombardowe, porcelane, meble, broń, srebro, złoto wszelkie starożytnosci kupuje „Lamus” Strzelecka 1. P 31 216-33,76

„Occasion”
Kupuje stara biżuterie, złoto, srebro, brylanty, korale, Franszczyński. Aleje Marcinkowskiego 25. zdg 39 605

Fortepian
zaraz kupię. Oferty ceną Kurier Poznański zdg 40 486

Rehpinczerka
młodego kupię. Oferty Kurier Poznański zdg 40 396

Cebuli
kupię większą ilość Oferty Kurier Poznański zdg 40 356

Kupię
używany wózek dzieciocy. Oferty Kurier Poznański zdg 40 533

Kurtkę
skórzana dobrym stanie. Oferty Kurier Poznański zdg 40 568

Bilard
nowoczesny potrzebny zaraz — place gotówka. Toruń, Grudziadzka 69. Pg 33 846-64,130

Cebule
jadalna, większa ilość kupię. „Catania”. Poznań, Wielkie Garbary 17. telefon 36-50. zdg 40 624

12. DO WYNAJĘCIA

Jasna
9. stróż. ładne dwupokojowe odnowione urzadnikowi. zdg 40 091

Pięciopokojowe
I pietro wolne. Długa 3 (Zielone Ogrodki). Zgłoszenia stróż. dg 24 818

Czteropokojowe
pełnokomfortowe. obszerne bezodatkowe zaraz. Słowackiego 30 zdg 39 656

6
pokojowe I pietro, komfort, słoneczne, centralne ogrzewanie. Wyspiańskiego. 10. zdg 40 434

Cztery - pięciopokojowe
part. centralne, bezodatkowe. willi, okolica Ostroroga — zaraz wolne. Grodziska 7. zdg 40 387

Trzypokojowe
parter. Grobla 17. administracja. zdg 39 841

5-pokojowe
komfortowe zaraz lub 15. 11. br. do wynajęcia. Wiadomość telefon 51-87. zdg 40 318

Sześciopokojowe
I. komfort, słoneczne, piece, czyste. Grottgera 4. obejrż 2-5. zdg 40 499

Dwa
pokoje 60. — Nad Wierzbakiem 4 m. 4. zdg 40 479

Trzypokojowe
I pietro, balkon, gaz, elektryczność, słoneczne przy Ryńku Jezycznym zaraz, zwrót kosztów 240 zł. Oferty Kurier Poznański zdg 40 475

2
pokoje z kuchnią z meblami oddam. Stary Rynek 84. wejście Zamkowa. 6. m. 9. zdg 40 488

Dwupokojowe
mieszkanie kuchnia, komfort do wynajęcia. Ostroroga 2, m. 2. zdg 40 352

Puszczkówo
2-3 lub 4 komfort, zimowe, taras, balkon. Wiadomość Puszczkówo, Kopernika 3. zdg 40 348

Trzypokojowe
centrum. Piekary 26 — 2. zdg 40 541

Duży
pokój kuchnie. Grobla 20. czynsz z góry. Zgłoszenia 1-3. gospodarz. zdg 39 568 9

Dwupokojowe
dla dziewczyny. wygodami 45. — za zwrótem kosztów. Spokojna 27 m. 1. zdg 40 593

Niecała 14
Przecznica, Grunwaldzka, trzypokojowe składy, mieszkaniem, bezpokoje pojedyncze, klatka, wygody. Informacje: Ogrodowa 12 — m. 7. zdg 40 579

Słoneczne
2 pokoje, kuchnia, balkon, przynależności: elektryczność, pietro, nowy dom, mieszczna dzierżawa. Gospodarz, Saperska 39. zdg 40 741

Jednopokojowe
trzypokojowe, centrum. Długa 12 m. 9. zdg 40 529

Dwupokojowe
centrum I front. tano. Trzypokojowe. Marcina 74. I. — 5. zdg 40 734

5
pokojowe śródmieście przy ulicy Wrocławskiej 5/6 II p. od 1.12. 37. właśc. S. Cichocki. zdg 40 733

Dwupokojowe
słoneczne, umeblowane, czyste, kuchnia, łazienka. Solacz, Urbanowska 11 a. zdg 40 664

3
pokojowe komfortowe wynajmie gospodarz. Drużbackiej 3. zdg 40 644

13. SZUKA MIESZK.

3
do 4 pokoi wysoki parter, w śródmieściu, pewny platnik. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 39 857 lub tel. 64-70.

Bezdzietne
małżeństwo poszukuje stróżstwa z dobrym poleceniem. Oferty proszę do Kuriera Poznańskiego zdg 40 439

Próżnego
gospodarza emerytka, okolicy Wildy. Oferty Kurier Poznański zdg 40 455

6
pokoi I pietro potrzebuje zaraz. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 40 403

14. ZAMIANA MIESZKANIA

Trzypokojowe
Marcina zamienie na 2 lub 1 kuchnia centrum. Oferty Kurier Poznański zdg 40 547

15. POKOJE UMEBL.

Z klatki
frontowy z elektrycznością do wynajęcia od 1 listopada. Aleje Marcinkowskiego 1 m. 8 (dom narożny). zdg 39 582

Wroniecka
18. m. 6. zdg 40 223

Dwuosobowy
Maleckiego 37 — 5. zdg 40 062

Elegancki
gabinet telefonem. Mostowa 17. m. 10. zdg 40 383

Dwuosobowy
Masztalarska 7 — 7. zdg 40 431

Pokój
elektrycznością. Wawrzyniaka 31 m. 2. zdg 40 409

Elegancki
utrzymaniem. Kreta 6 — 7. zdg 40 346

Pokój
panom. Oferty Kurier Poznański zdg 40 340

Frontowy
Grobla 1 b — 8, narożnik Garbar zdg 40 328

Dwuosobowy
frontowy z balkonem ewentl. dla małżeństwa. Pocztowa 26, m. 8. Zgłoszenia Pod Strzechą przy bufecie. zdg 40 314

Niekrepujący
Kościelna 46, m. 8. zdg 40 320

Pokój
dla lepszego pana. Wielkie Garbary 14, m. 4. zdg 40 281

Fierackiego
10 — 9, jedno — dwuosobowy. zdg 40 415

Wygodami
dwuosobowy jedno, utrzymaniem, bez. Gasiorowskich 5 — 7. zdg 40 413

Kręta
5 — 9. zdg 40 407

Panom
Ogrodowa 12 — 10. zdg 40 430

Ładny
czysty, pierwsze pietro, osobie stanowisku, Ratajczaka 11 a — 103. zdg 40 442

Panu
Wierzbicice 37 a — 4. zdg 40 445

Matejki
7. m. 3. zdg 40 380

Słoneczny
mily obiadam. Skarbowa 3. — m. 4. zdg 40 400

Panu
Strzelecka 27 — 3. zdg 40 421

Wierzbicice
59 — 5. zdg 40 333

Panion
lub panom, dwuosobowy, ciepły, dobrym utrzymaniem 15, 11. Słowackiego. Oferty Kurier Poznański zdg 40 327

Pokój
tano. Rybaki 9 — 16. zdg 40 458

Pokój
dla pań lub panow utrzymaniem lub bez. Szwajcarska 11 — m. 3. zdg 40 456

Ogrodowa
12 — 24. zdg 40 469

1-2
pokoje dla pana, centralne ogrzewanie. Plac Działowy 11, m. 6. zdg 40 508

Niekrepujący
Grunwaldzka 22a — 3. zdg 40 507

Ładny
dwo — jednoosobowy, łazienka. Półwiejska 34 — 9. zdg 40 459

Dwuosobowy
pościel pożądana, bezdzietni, kuchnia, Szymalskiego 9 — 8. zdg 40 505

Dwuosobowy
panom. Działyńskich 6 — 10. zdg 40 501

Czysty
z fortepianem lub bez. Pl. Kolegiacki 13, m. 2. zdg 40 500

Czysty
pokój. Pocztowa 14, m. 2. zdg 40 498

Dwuosobowy
niekrepujący, Zielona 3 — 21. zdg 40 472

Elegancka
elektryczność, Woźna 13 a — 1. zdg 40 471

Panu
Wierzbicice 55 — 3. zdg 40 474

Balkonowy
Wierzbicice 3 — 7. zdg 40 487

Kanałowa
3 — 2. zdg 40 481

Ogrodowa
19 — 2. zdg 40 390

Ładny
pokój 1 lub 2 panom. Szamarzewskiego 36, m. 9. zdg 40 342

U
samotnej dwuosobowy panom. Łakowa 18 — 9. zdg 40 349

Panom
solidnym, małżeństwu bezdzietnemu. Łakowa 9 — 9. zdg 40 546

Pokoik
ładny, Ratajczaka 11 a, m. 106. zdg 40 536

Panienska
wspólny, Żydowska 5 — 16. zdg 40 512

Słoneczny
wygodami, Wierzbicice 6 — 11. zdg 40 513

Niekrepujący
Male Garbary 4 — 2. zdg 40 516

Półwiejska
4 — 21, panu. zdg 40 515

2 dwuosobowe
frontowe II pietro od zaraz. Plac Bernardyński 2, m. 7. zdg 40 519

Duży
inteligentnej, Dąbrowskiego 25 a, m. 5. zdg 40 214

Niekrepujący
elektryczność I ptr. Wodna 17/18 m. 6. zdg 40 574

Dwuosobowy
dobrze umeblowany. Rzeczypopolitej 4, m. 10. zdg 40 575

Dwuosobowy
obiadami, Jasna 8 — 3. zdg 40 591

Inteligentowi
Kwiatowa 3 — 3. zdg 40 588

Wodna
17/18 — 14. zdg 40 594

Panion
1-2 czysty, ciepły, utrzymaniem bez. Stary Rynek 80/82, m. 9, II pietro. zdg 40 569

Dwuosobowy
Skarbowa 11 — 6. zdg 40 583

Pokój
frontowy, elektryczność, używaniem łazienki, utrzymaniem lub bez. Ogrodowa 13 — 6. zdg 40 581

programy radiowe

OGÓLNOPOLSKIE

Piątek, 29 października.

6.15 audycja poranna: — 11.15 audycja dla szkół: „Mapa”; 11.40 utwory fortepianowe Roberta Schumanna (płyty); 11.57 sygnał czasu; 12.03 audycja po południu: Muzyka (p. y): „Ks. Józef Poniatowski” — audycja słuchowska; 15.30 wiadomości gospodarce; 15.45 „Jak pracują nasze mamy”; — „Mamusia w domu” — audycja dla dzieci (z Wilna); 16.00 rozmowa z chorymi ks. kapelana Michała Rekęsa (ze Lwowa); 16.15 koncert w wykonaniu orkiestry wojskowej pod dyr. por. Antoniego Szalkowskiego (z Poznania); 16.50 pogadanka aktualna: 17.00 kooperatystka angielska — pogadanka Stanisława Goryńskiej; 17.15 Ferruccio Benvenuto Busoni: sonata na skrzypce i fortepian op 36 a nr. 2 e-moll (I wykonanie w Polsce); 17.50 przegląd wydawnictw; 18.00 wiadomości sportowe; 18.10 sentymentalne piosenki — płyty; 18.30 program na jutro; 18.35 „Kurnik na zimę” — pogadanka, skrzynka rolnicza; 19.00 „Napoleon” Raynala — fragment słuchowski; 19.35 „Do Juan” opera Wolfganga Amadeusza Mozarta, libretto Lorenzo da Ponte. Transmisja z Pragi Czeskiej z okazji 150-lecia prapremiery. Dziennik wieczorny w przerwie II — wyjątek z „Don Juana” Byrona (recytacja); 22.15 „Misię Katoliczka, ostoję ludu moralnego i społecznego”; — odczyt wygl. ks. Krauz; 22.30 muzyka lekka i taneczna — płyty; 22.50 ostatnie wiad.

Długa
5, m. 11. zdg 40 582

Wszelkiego
rodzaju, Długa 12 — 9. zdg 40 526

Pokój
śródmieście 20 zł ciepły u samotnej osoby, opanie na stałej podstawie oddam, Wiadomości Wielkie Garbary 5, pracownia obuwia. zdg 40 737

Pokój
wygodny, pierwszego. Skarbowa 6, m. 8. zdg 40 732

Jedno
dwuosobowy frontowy, czysty. Niegolewskich 7 — 8. zdg 40 727

Spokojna
18, niekrepujący. zdg 40 726

Dąbrowskiego
23 — 8 panion — obiady. zdg 40 722

Przyjezdny
Plac Kolegiacki 5 — 3 (dzwonek) zdg 40 721

Gabinet
elegancki, niekrepujący tano. Kilińskiego 8 — 3. zdg 40 552

Panu (i)
Piekary 25 — 3. zdg 40 560

Małżeństwu
panom, panion, kuchnia, Szwajcarska 3 — 9. zdg 40 565

Maszyna
Singera (długie czolenko), Skarbowa 15 — 9. zdg 40 677

Klatka
i dwuosobowy, Ratajczaka-27 — m. 4. zdg 40 690

Dwuosobowy
Focha 49 — 7. zdg 40 691

Niekrepujący
nobliwy, czysty, Młyńska 4 — 1. zdg 40 693

Ogrodowa
5 — 2. zdg 40 701

Frontowy
jednosobowy, Półwiejska 21, — m. 11. zdg 40 705

Półwiejska
2 — 6 (utrzymaniem) pianino. zdg 40 707

Pokoje
utrzymaniem — bez, Ratajczaka 9, m. 9. zdg 40 711

Niekrepujący
tano panu, Dolina 4 — 12. zdg 40 618

Komfortowy
Matejki 61, m. 3. zdg 40 692

Jedno.
dwuosobowy lepszym. Poznańska 44 — 7. zdg 40 676

Szwajcarska
26 — 1. zdg 40 715

Dąbrowskiego
33 — 8. zdg 40 686

Pokój
Wielka 23 — 21. zdg 40 679

Urzednikowi
Stroma 6 — 10. zdg 40 678

Frontowy
elektryczność, osobne wejście. Wielkie Garbary 48, m. 10. zdg 38 384

17. LOKALE

Garaze motocyklowe i samochodowe do wydzierżawienia. Długa 3 (Zielone Ogródki) gospodarz. — dz 24 819

Obszerny skład przy 2 pokojowym mieszkaniu w zupełnie nowym domu od zaraz do wydzierżawienia. — Poznań - Wschód, ul. Główna 53 dzg 39 833

Skład dwupokojowy Debiec, Południowa 63, Informacje 10-15. dzg 40 496

22. ZGUBY

Zgubiono złoty damski zegarek „Cyma” — pamiątka. Uprasza się o oddanie za wynagrodzeniem. Adres Kurier Poznański dzg 40 335

5. — zł za zwrot kapelusza Velour, zagubionego Kaponiera — Wązów — Leszczyńskiego. Oddać Rolna 17 m. 3. dzg 40 730

23. ROZMAITE

W sprawach reklamy korzystaj z pomocy Wydziału Propagandy Kuriera Poznańskiego dzg 29 004

Nadzór sądów Netzel Edward Poznań - Szlag. Zakładu winnic, Udziela porad. dzg 24 808/9

Akuszarka Strzelecka 2 przeprowadziłam sie

Fredry 2 — 6 przyjmuję udziela porady pomocy położniczej d 24 864

Lekarz zdolny ginekolog potrzebny zaraz. Placówka pewna. Apteka Oksa. Nagłowice woj. kieleckie. dzg 40 739

Zamienie nowy rower damski z dopłatą na motocykl używany. Oferty Kurier Poznański dzg 40 563

24. NAUKA

Student prawa poszukuje korepetycji na majtku. Zgłoszenia Kurier Poznański dzg 40 012

Francuzki celem pomocy w korespondencji poszukuje. Zgłoszenia Kurier Poznański dzg 40 408

Kroju modelowania. Neumanowa, Szkolna 3 — 26, dom. bochny. dzg 40 441

Potrzebna nauczycielka rodowita Francuzka do udzielania lekcji. Zgłoszenia ul. Cieszkowskiego 1, m. 3, od 18 do 20. dzg 40 485

CZYTELNIA w Klubie „ROMA”

ulica Podgórna 10a, parter (tobok Księg. Katolickiej) otwarta dla publiczności 6 dni powszednie od godziny 9 — 13 i od 15 — 19 Wstęp 10 gr. (Mies. 1 zł 120 czasopism i dzienników w 6 językach)

TEATRY

Poznań, czwartek 28. 10. TEATR POLSKI: Czwartek, 28. 10. godz. 20. „Małżeństwo”. Piątek, 29. 10. godz. 20. „Dowód osobisty”. Sobota, 30. 10. godz. 20. „Małżeństwo”.

TEATR WIELKI: Czwartek, 28. 10. „Cavalleria rusticana” i „Pajace”. Piątek, 29. 10. „Baron cygański”, zakupione. Sobota, 30. 10. „Cyganeria”. Niedziela, 31. 10. godz. 15. „Ijola”, ceny niższe. Niedziela, 31. 10. godz. 20. „Wieczna tesknota”, operka, premiera.

KINA

Poznań, czwartek 28. 10. APOLLO: „Bohaterowie morza” CORSO: „Brygada Śmiałych” GLORIA: „Szampański walc” GWIAZDA: „Maroko” METROPOLIS: „Zamek Tajemnic” OŚWIATOWE T. C. L.: „Niedokończona symfonia” RENAISSANCE: „Niesamowity dom” SŁONCE: „Historia jednej nocy” SFINKS: „Caranga” SWIT: „Postrach opery” TECZA-Lazarz: „Wierna Rzeka rok 1863” TECZA-Wilda: „Allotria” WILSONA: „Dyplomatyczna Żona”.

Kto udziela lekcji niemieckiego? Oferty Kurier Poznański dzg 40 484

Korepetycji zakreślenie programów udziela przystępna opłata względnie mieszkanie. Oferty Kurier Poznański dzg 40 448

Italiennie pianiste diplomée, cherche place près d'une famille, ou les leçons. Offres Kurier Pozn. dzg 40 741

Tańców kursy początkujące, Średziński, Zygmunta Augusta 4. dzg 40 716

Eksternistów do matury Liceum Handlowego przygotowuje. Zgłoszenia Kurier Poznański dzg 40 652

Dzielny korepetytor udzieli tanio korepetycji. Oferty Kurier Poznański dzg 40 603

25. MUZYKA

Pierwszorzedny pianista acordeon wolny, Jankowski, Ostrów, Pilsudskiego 23, m. 2. dzg 40 402

Trio z akordeonem szuka posady. Oferty Kurier Poznański dzg 40 364

Kursy gry fortepianowej, dyplomowana nauczycielka

Aleje Marcinkowskiego 1 m. 8 (dom narożny). dzg 40 748

Duet akordeonem śpiewem. Roxy. — Focha 23. dzg 40 561

Prof. Fr. Postępska (fortepian). Udziela lekcje muzyki dzieciom, dorosłym. Warunki przystępne. Fredry 3 — 8. P. 33 848-58,258

Służbę domowa

łatwo znajdziesz za pośrednictwem DROBNYCH OGŁOSZEŃ w „Kurierze Poznańskim”

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej ceny drobnych.

a) Służba domowa

Dziewczyna skromna, ucziwa poszukuje posady, do samodzielnego prowadzenia skromnego domu. — Oferty Kurier Poznański dzg 40 372

Dziewczyna ucziwa z dobrym gotowaniem szuka posady od 1. 11. Oferty Kurier Poznański dzg 40 385

Dziewczyna ucziwa, gotowaniem szuka posady do wszystkiego. Oferty Kurier Poznański dzg 40 447

Inteligentna poszukuje posady panny służącej lub pokojowej. Oferty Kurier Poznański dzg 40 428

Szukam całodniowej posady najchętniej Jeżyce. Oferty Kurier Poznański dzg 40 432

Przychodnia cośkolwiek szycia z niemieckim szuka posady do dzieci. Oferty Kurier Poznański dzg 40 371

Kucharka restauracyjna szuka posady najchętniej na wjazd, okolica obywatna. Oferty Kurier Poznański dzg 40 324

Uczciwa dziewczyna poszukuje posady z gotowaniem i miejscowość obojetna. Oferty Kurier Poznański dzg 40 462

Posługaczka poszukuje posady z dobrymi świadectwami i poleceniami. — Oferty Kurier Pozn. dzg 40 509

Przychodnia ucziwa, pracowita szuka posady. Oferty Kurier Poznański dzg 40 502

Posługi poszukuje od dziesiątej codziennie. Oferty Kurier Poznański dzg 40 476

Małopolanka z gotowaniem szuka posady od 1. 11. Oferty Kurier Poznański dzg 40 482

Szukam posługi z gotowaniem, sprzątnięciem. Oferty Kurier Poznański dzg 40 391

Panna poszukuje posady — Wilda. Oferty Kurier Poznański dzg 40 341

Posługi poszukuje 3 razy w tygodniu. Oferty Kurier Poznański dzg 40 350

Praczą czysto pierze 2. — dziennie. Oferty Kurier Poznański dzg 40 360

Panienska ucziwa, pracowita przyjmie jakakolwiek posadę najchętniej do dzieci. Oferty Kurier Poznański dzg 40 542

Panienska z dobrym gotowaniem przyjmie posadę najchętniej u samotnej osoby. Oferty Kurier Poznański p. 1320

Dziewczyna ucziwa czysta do wszystkiego szuka posady. Oferty Kurier Poznański dzg 40 736

Dziewczyna ze wsi poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański dzg 40 735

Panienska miła, lubiąca dzieci przyjmie posadę najchętniej majatku. Oferty Kurier Poznański dzg 40 702

Przychodnia poszukuje posady do restauracji lub cukierni. Oferty Kurier Poznański dzg 40 713

Panienska poszukuje jakiejkolwiek posady, może złożyć kaucję. Zgłoszenia Kurier Poznański dzg 40 658

RADIO APARATY TELEFUNKEN I INNE NA DŁUGIE RATY - RADIOMECHANIKA - POZNAŃ - SW. MARCIN 25 - TEL. 1238

Poszukuje posługi, ucziwa, skromna, zna każdą pracę, gotowanie. Zgłoszenia Kurier Poznański dzg 40 639

Dziewczyna prowincji poszukuje posady z gotowaniem lub posługi. Oferty Kurier Poznański dzg 40 648

Sierota emigrantka do dziecka lepszy dom szuka posady. Oferty Kurier Poznański dzg 40 620

6) Inni

Fotograf лаборант - etuzer — pierwszorzedna siła szuka posady. Łaskawe oferty Kurier Poznański dzg 39 551

500 — 1000 zł kaucji złożyć w banku za posadę inkasenta lub woźnego. Oferty Kurier Poznański dzg 39 912

Biurovia telefonistka 2 1/2 letnia praktyka szuka posady. Oferty Kurier Poznański dzg 40 412

Maszynistka szuka posady. Oferty Kurier Poznański dzg 40 429

Inteligentna biuralistka, korespondentka (matura gimn.) zna pisanie na maszynie, kase, poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański dzg 40 436

Magazynier inkasent, gwarancja 2000 poszukuje posady od 1 lub 15 listopada. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego dzg 40 369

Stenotypistka polsko - niemiecka poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański dzg 40 423

Reemigrantka perfekta francuski szuka posady do dzieci w Poznaniu, ewent. przychodnia. Skromne wymagania. Oferty Kurier Poznański dzg 40 417

Rutynowana ksiązkowa - bilansistka poszukuje pracy w godzinach wieczornych. Zgłoszenia Kurier Poznański dzg 40 453

Cerowania naprawy bielizny poza dom poszukuje. Ratajczaka 29, prawo. dzg 40 460

Syn ucziwych rodziców pragnie się wyuczyć techniki dentystycznej, kaucja. Łaskawe oferty Kurier Poznański dzg 40 477

Doświadczony mleczarz specjalista w wyrobie serów szuka posady kierownika. Zgłoszenia Kurier Poznański dzg 40 329

Ekspedientka dzielna, ucziwa szuka posady, branży obojętnej. Oferty Kurier Poznański dzg 40 538

Chciałbym znaleźć dom, ciepła strawę za każdą pracę. Mam maturę gimn. praktykę nauczycielską, znajomość języków, trochę rzeźbiarstwa, prawnik, ucziwe serce i głód pracy rzetelnej. Łaskawe zgłoszenia Kurier Poznański dzg 39 864

Księgowa biegła z maszyną, stenografia szuka posady. Oferty Kurier Poznański dzg 40 339

Panienska wykształcenie średnie szuka jakiegokolwiek posady. Oferty Kurier Poznański dzg 40 437

Panienska inteligentna znająca obsługę gości przyjmie posadę kawiarni, restauracji. Oferty Kurier Poznański dzg 40 410

Kierownik cegielni, długoletnia praktyka w większych cegielniach, żonaty, mała rodzina, poszukuje posady. Agentura Kuriera Poznańskiego. Gniezno 1324. ng 50 750

Panienska szuka posady do kawiarni, restauracji, do obsługi gości lub do dziecka, język niemiecki, polski, świadectwa od zaraz bez spania. Oferty Kurier Poznański dzg 40 592

Dyplomowana pielęgniarka, masażystka szuka posady. Zgłoszenia Kurier Pozn. dzg 40 586

Leśniczanka inteligentna, wykwalifikowana — dobra kuchnia, szycie, robotki, język niemiecki oraz każdą pracę gospod. przyjmie odpowiednią posadę. — Kromczyńska, Leszno Wlkp., Wybickiego. ng 52 040

Urzędnik gospodarczy lat 27, podoficer weterynaryj. Szkoła Rolnicza szuka posady. — Alojzy Kurek, Jadowniki, Znin. dzg 40 738

Piekarz cukiernik, rzutki piecowy, dobry fachowiec, szuka pracy. Łaskawe oferty Kurier Poznański dzg 40 699

Urzędnik gospodarczy kawaler, syn rolnika, z ukończoną szkołą rolniczą i 8 letnią praktyką poszukuje posady urzędnika lub pisarza zaraz lub później. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego dzg 40 743

Murarz chętny do pracy pragnie nauczyć się swym zawodem jakimkolwiek przedsiębiorstwie budowlanym. — Oferty Kurier Poznański dzg 40 606

Samodzielny pomocnik lakierniczy, posiadający kartę rzemieślniczą, wszelkiemu fachowcy zmienni posadę także na kierownika. Oferty Michałak Michał, Mogilno, Wawrzyniaka 7. Ng 51 992

Krawcowa zamiłowaniem do kupiectwa poszukuje posady interesie, zna język niemiecki. Oferty Kurier Poznański dzg 39 644

Panienska inteligentna z wykształceniem szuka posady jako uczenica w większym przedsiębiorstwie. Oferty Kurier Poznański dzg 39 530

Stenotypistka polskie, niemieckie szuka posady. Zgłoszenia Kurier Poznański dzg 39 474

Biuralistka 3 letnia praktyka biurowa adwokackim poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański dzg 39 876

27. WOLNE MIEJSCA

Ekspedientka zdolna milej powierczości, inteligentna z kaucją do pierwszorzednego składu cukrów potrzebna zaraz. Oferty Kurier Poznański dzg 39 655

Apteka w mieście wojew. poszukuje zaraz ewtl. później receptariusza rutyn. młodsz. mag. dyplom. z kwalifik. zarządu. Zgłoszenia z odpisami świadectw podaniem wieku, referencji i wysokości pensji uprasza pod dg 24 796 do Kuriera Pozn.

Służąca ucziwa, czysta, gotowaniem, praniem 1. 11. potrzebna. Prądnickiego 56 — 6. dzg 40 313

Gospodyni z dobrym gotowaniem. Zgłoszenia Wierzbicze 7, m. 4, telefon 74-00 dzg 40 438

Korespondenta handlowego do lat 25, z znajomością języka niemieckiego poszukuje poważnego przedsiębiorstwa. — Szczegółowe oferty uprasza się nadesłać do „Par.” pod „58,253”. Na wnioski nieuwzględnione nie odpowiada się. Pg 33 852-58,253

Formiarz od zaraz do robienia form kaflarskich potrzebny. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego dzg 40 311

PRZY WYNIKU FIZYCZNYM I UMYSŁOWYM! pokrępią KOLA ERBE

R. Barcikowski S. A. Poznań

Fryzjerka dobra siła, stale. Hotel Polonia. dzg 40 490

Panna inteligentna do chłopczyka 2 1/2 lat. Strzelecka 3 b. m. 6. dzg 40 483

Książkowy - kierownik do dużego hotelu potrzebny od zaraz. Wyczerpujące oferty Kurier Poznański dzg 40 334

Fryzjer potrzebny. Skarbowa 19. dzg 40 336

Polskie Towarzystwo Księgarni Kolejowych „Ruch” Oddział w Lwowie, poszukuje energicznych komisanów do prowadzenia sprzedaży w kioskach na terenie Małopolski Wschodniej. Wymagana kaucja w gotówce złożona na książeczke oszczędnościową K. K. O. lub P. K. O. od zł 500 — do zł 1000. — Pismem oferty zgłaszać: Lwów, Romanowicza 1. ng 52 068

Kierownika poszukuje spółdzielnia wojskowa od zaraz. Kwalifikacje handlowe kaucja wymagane. Oferty Kurier Poznański dzg 40 619

Poszukuje zaraz dla dwojga dzieci, lat 11 i 12 nauczycielki do przygotowania do gimnazjum w przeciągu dwóch lat oraz władającej językiem niemieckim. Proszę o podanie wynagrodzenia z pełnym utrzymaniem. Nadleśnictwo Międzyk/Sieradza, woj. łódzkie. dzg 40 744

Kasjerka ekspedientka z praktyką w piekarni - cukierni, obeznana z książeczkością potrzebną do listopada. Grodzka, Chorzów I, Jagiellońska 6. dzg 40 740

Eden Plac Działowy 11, znany lokal rozrywkowy. Ceny bezkonkurencyjne. dzg 35 405

Casanova Masztalarska najtańszy lokal rozrywkowy. Dancing do rana. dzg 40 534

Skrzypce mandoliny, gitary, struny, płyty, gramofony najtańszej. Dom muzyczny „Lira”, Podgórna 14, telefon 50-63. Asygnaty „Kredyt”. dzg 24 842

Bijemy rekord niskich cen. — Dajemy najdogodniejsze warunki. Wielka ilość radioodbiorników przy fachowej obsłudze ułatwia wybór. — Przed kupnem radiodobornika prosimy w własnym interesie nie ominąć naszych salonów demonstracyjnych.

RADIOLAVOX właśc. Bronisław Plotkowiak Centrala Poznań, Ratajczaka 14. Telefon 32-15. Oddział Pasaż Apollo od strony Ratajczaka. ng 50 944

Setki zadowolonych klientów potwierdzają, iż aparaty radiowe z firmy „Lira” dają maksymalne zadowolenie, dobrego odbioru. Długoterminowe raty. Fachowa i rzetelna obsługa. Podgórna 14, telefon 50-63. dzg 24 841

Radioekspert na straży dobrego odbioru

Starym się o jak najsprawniejszą obsługę klientów, wydając poradnik radio słuchacza pt. „Dobre rady i wskazówki” wysyłamy bezpłatnie Zamiejscowym za nadesłaniem znaczka.

Radioodbiorniki krajowe, zagraniczne spłaty bez wkłsi obiegowych

Radioekspert Sniadeckich 1, telefon 64-44.

Okazyjnie używane. Pg 33 849-58,267

„Kapelusz” Fabrycznie przefasonowany kapelusz zastąpi często nowy! Ta nie kapelusz na składzie! Polska wstawiennia kapeluszy 27-go Grudnia 2 podwórze dzg 35 022-3



— Czy nie słyszał pan, że prosiłem o pokazanie języka? — Panie doktorze, pokazuję od pół godziny. (M) (Szinhasi Elet, Budapeszt).

Przedpłata na miesiąc listopad 1937 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,10, kwartalnie zł 12,30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5,00, w innych krajach zł 7,00-9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr 200-149.

Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej lub piątej 100 gr. na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami pomocznymi 200 gr. Wyki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 15.20, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 11.10, w dni przeswiąteczne do godz. 10.45, większe dłużej według możliwości. Drobnie ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tym 5 nagłówk.), słowo nagłówek. (tłuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstała wskutek matryce, wydawnictwo nie odpowiada.

od zaraz do robienia form kaflarskich potrzebny. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego dzg 40 311